Gorszy sort oświaty? str. 5
Petarda Konfederacji? str. 14
Galeria ma już 10 lat! str. 16
Przepraszamy, ale walczymy o życie str. 17
Będzie potrzebny komornik str. 26

Nr 13 (2173)
cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

3-9.04.2024

Niedziela, 7 kwietnia

Wybory 2024

rys. Mirosław Andrzejewski

Dlaczego pan, panie prezydencie, broni prezesa jak niepodległości? – pytała Marlena Puzia.

Ćwiczenie z kompetencji miękkich

Na ostatniej sesji radni nie zostawili suchej nitki na prezydencie i prezesie Agencji Rozwoju Miasta Siedlce. – To pseudoafera przed wyborami – bronili się obaj panowie.

CZYTAJ STR. 2

Siedleckie morsy pożegnały zimę

Posprzątali i utopili marzannę

FOTOREPORTAŻ AGNIESZKI KRÓL NA STR. 4

Nasz raport

Ile zaległego urlopu mają wójtowie

CZYTAJ STR. 19

Z nieustalonych przyczyn zjechała z drogi.

Zginęła na miejscu

– 27 marca o godz. 17.41 26-letnia kobieta kierująca oplem, jadąc z Hołubli w kierunku miejscowości Nasiłów (gm. Paprotnia), w terenie niezabudowanym, po wyjechaniu z zakrętu na prostym odcinku drogi, z nieznanych przyczyn utraciła panowanie nad pojazdem i zjechała na lewą stronę. Po przejechaniu około 25 m uderzyła w betonową płytę na obornik (silos) usytuowaną na polu – informuje sierż. sztab. **Barbara Jastrzębska** z siedleckiej policji.

Na miejsce wezwano śmigłowiec LPR, który, niestety, zawrócono, gdy lekarz stwierdził zgon. Kobieta poniosła śmierć na miejscu w wyniku uderzenia. Jechała sama. (**ak**)

R E K L A M A

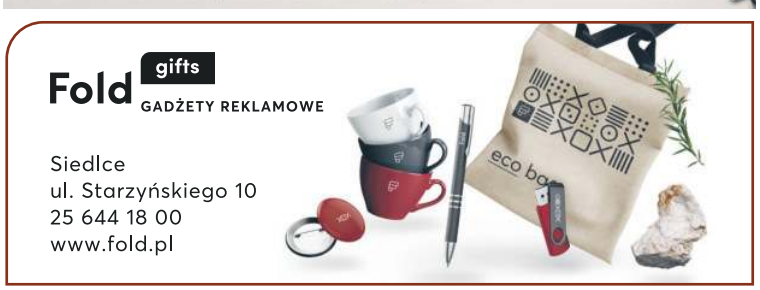

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

– Dlaczego pan, panie prezydencie, broni prezesa jak niepodległości? – pytała Marlena Puzia.

Ćwiczenie z kompetencji miękkich

Na ostatniej sesji radni nie zostawili suchej nitki na prezydencie i prezesie Agencji Rozwoju Miasta Siedlce. – To pseudoafera przed wyborami – bronili się obaj panowie.

Prezes Truszkowski odpierał zarzuty radnych.

Dyskusji nie byłoby bez dwóch publikacji „Tygodnika”. 13 marca ukazały się „Żarty prezesa”, mówiące o zarzutach części pracowników wobec szefa ARMS. Na liście są: niesmaczne żarty, ośmieszanie w przygotowywanych przez prezesa „kalendarzach” i fotomontażach, wystawiona na korytarzu parodia nagrobka jednego z nich, a wreszcie konflikty z drużynami korzystającymi z obiektów spółki. W artykule **Paweł Truszkowski** tłumaczył, że nie było na niego skarg, a w firmie obowiązuje procedura antymobbingowa. Z kolei prezydent **Andrzej Sitnik** zapowiedział poproszenie prezesa o wyjaśnienia w opisanej sprawie.

Dwa tygodnie później opublikowaliśmy materiał „Odpowiedzi z opóźnionym zapłonem”. Jak relacjonowaliśmy, 15 marca radny miejski **Maciej Drabio** odwiedził prezesa, zapowiedziawszy wcześniej, że chce poznać obowiązującą w firmie procedurę antymobbingową. Miał jednak usłyszeć, że tego dnia nie otrzyma ani dokumentu, ani żadnych informacji, przekazał więc szefowi ARMS pytania mailem. Odpowiedź otrzymał 22 marca, dopiero kiedy poprosiliśmy prezydenta o komentarz do zachowania prezesa. Tego samego dnia rzecznik prasowa urzędu miasta poinformowała „TS”, że Andrzej Sitnik do 19 marca nie podjął żadnych zapowiedzianych przez siebie działań w kwestii prezesa.

TO KURIOZALNE

Na sesji M. Drabio mówił, iż choć otrzymał skan polityki antymobbingowej ARMS, uznaje go za mało wiarygodny. – W mailu dostałem informację, że dokument wywieszono w biurze zarządu, ale kiedy tydzień wcześniej tam byłem, usłyszałem: „Nie wiadomo, gdzie jest”. To kuriozalne – stwierdził. Podobnie ocenił informację prezesa, że w firmie nie prowadzono żadnych działań antymobbigowych: – Nie można reagować tylko wtedy, kiedy jest mobbing, trzeba też mu przeciwdziałać, choćby szkoląc pracowników. A jeśli po artykule prasowym pan Truszkowski nie zorganizował spotkania z załogą, to przyzwala na coś, co nie powinno mieć miejsca.

Radny mówił też, że jego zdaniem problemem musi się zająć komisja rewizyjna. – Wszystkim nam zależy, żeby w miejskich firmach pracowało się dobrze, a przełożeni nie realizowali w nich niespełnionych marzeń o karierze komika – podkreślił. Zgodziła się z nim potem **Iwona Orzełowska**: – Może prezes się marnuje na tym stanowisku? Może jego wielki zasób wyobraźni powinien być realizowany w wizjach teatralnych?

Odpowiadając, P. Truszkowski stwierdził, że fakt, iż dokument o procedurze antymobbingowej został tylko wywieszony, to kontynuacja form przyjętych przez jego poprzedników. – Zapraszam pana, żeby pan spędził dzień w Agencji i porozmawiał z pracownikami – zwrócił się do M. Drabio.

Prezes i prezydent nazwali na sesji całą sprawę „pseudoaferą” oraz elementem kampanii wyborczej. – Zareagowałem w odpowiednim momencie – stwierdził ten drugi. Poinformował też, iż 20 marca napisał do przewodniczącej Rady Nadzorczej ARMS, prosząc o kontrolę w sprawie opisanej w naszym tekście.

PYTANIE RETORYCZNE

Na obu panów spłynęły na marcowej sesji niemal wyłącznie głosy krytyczne. – Nie podzielam pana optymizmu – mówił do A. Sitnika radny **Robert Chojecki**. On oraz **Anna Sochacka** i **Janusz Cabaj** przypomnieli, że już w 2021 r. w protokole po kontroli w ARMS rekomendowano „objęcie kierownictwa spółki profesjonalnymi szkoleniami podnoszącymi poziom kompetencji miękkich” (czyli m.in. dbałość o dobrą atmosferę w zespole), a także „wzmocnienie kontroli i nadzoru nad Agencją”. – Mówienie, że ten problem wynikł dopiero kilka tygodni przed wyborami, nie jest zasadne – ocenił Chojecki. Podobne zdanie miał **Mariusz Dobijański**.

– Zastanawiam się, dlaczego pan, panie prezydencie, broni prezesa jak niepodległości. Ale to w sumie pytanie retoryczne – spuentowała z kolei **Marlena Puzia** w bardzo emocjonalnym wystąpieniu.

Aż 2,5-godzinna dyskusja wielokrotnie przeradzała się w personalne ataki, a w pewnym momencie prowadzący obrady **Maciej Nowak** musiał ogłosić przerwę w obradach, by przerwać monolog prezydenta. Ostatnie słowo należało właśnie do wiceprzewodniczącego rady. – Spośród spółek miejskich to do ARMS jest najwięcej uwag. A opisany w tekście „nagrobek”, nawet jeśli był dziełem pracowników, świadczy o słabym nadzorze, panie prezesie – spuentował.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie dla człowieka o wielkim sercu
Pana prof. dr hab. n. med. Kryspina Mitury
Ordynatora chirurgii ogólnej Szpitala Miejskiego w Siedlcach
oraz **Pani dr Małgorzaty Sawickiej** i całego personelu
za okazane serce, troskę i opiekę medyczną nad **Hanną Iwańczuk**
składa wdzięczna rodzina

R E K L A M A

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Po łacinie w SKR

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia o projekcie dopuszczającym zabijanie dziecka w łonie matki: ***Trzeba spokoju i cierpliwości, aby walcząc o dobro, nie wprowadzić więcej zła***.

Posłanka Anna Maria Żukowska do marszałka: „Wyp...j z tym spokojem”.

Zdumiony i zniesmaczony wypowiedzią koalicjantki poseł **Marek Sawicki** w Radiu Plus (za: wpolityce.pl): ***Ja pamiętam te słowa, bo (...) nie jestem człowiekiem młodym. Ja korzystałem z usług w SKR i tam akurat w SKR kierownik, prezes musiał doskonale posługiwać się łaciną, bo traktorzyście, pracownikowi na hali remontującemu jak po łacinie nie wydał polecenia, to on go kompletnie nie zrozumiał. ¾ łaciny, ¼ języka polskiego i to był język zrozumiały***.

Zaczynam rozumieć, dlaczego Marek Sawicki jest posłem dziewiątą kadencję. To bogate życiowe doświadczenie!

„Nie dajmy odpolaczyć dzieci”

Jak można wycinać podstawowy zakres informacji historycznych i literackich z programu nauczania? – pytał na spotkaniu w Siedlcach dziennikarz Witold Gadowski. – ***Należy się temu sprzeciwić. Nie możemy dać odpolaczyć dzieci, bo to grozi zerwaniem kodu kulturowego i młode pokolenie za chwilę nie będzie wiedziało, kto to był Skrzetuski, Kmicic, Wołodyjowski***.

Za chwilę? Przecież oni już tego nie wiedzą...

Przejazdem przez Siedlce

Kierowcy „przejezdni przez Siedlce” postanowili wyrazić swoją wdzięczność: ***Składamy podziękowanie na ręce Prezydenta Andrzeja Sitnika za dobre oznakowanie skrzyżowań tablicami informacyjnymi***.

Za doskonały stan siedleckich ulic jakoś „przejezdni przez Siedlce” prezydentowi nie podziękowali. Dziwne...

Na wschód

Jak relacjonuje portal biznes.interia.pl, podczas debaty kandydatów ubiegających się o urząd prezydenta Warszawy pojawił się temat budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. **Rafał Trzaskowski** (KO) był przeciw, **Tobiasz Bocheński** (PiS) był za, natomiast ***Romuald Starosielec zaproponował z kolei budowę nowego lotniska dla stolicy w zupełnie innym miejscu – na terenie „poligonu na wschód od Warszawy”***.

CPK na wschód od Warszawy? Wtedy mielibyśmy naprawdę blisko... Tyle że na święty nigdy.

Okulista Trzeci

Wiesa.pl 0d818330c0

Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o. wskazuje drogę do zrównoważonej i ekologicznej przyszłości.

Nowa energia dla mieszkańców Miasta Siedlce

Dlaczego warto inwestować w zrównoważoną energetykę i po co nam właściwie zielona energia? Dlatego, że ma to olbrzymi wpływ na nasze portfele.

NIE PATRZ W GÓRĘ

Wszyscy obserwowaliśmy, jakich burzliwych zmian doznał świat w ostatnich latach. Po prostu stanął na głowie.

Niestety, niektórzy wciąż negują zgubny wpływ człowieka na klimat i środowisko. Fakty są jednak bezwzględne. W ciągu ostatnich 30 lat nasza cywilizacja wyprodukowała więcej CO_2 niż w całej wcześniejszej historii ludzkości. Wysoko rozwinięty świat już dawno zauważył konieczność walki z emisjami ze spalania paliw kopalnych. Pierwszym systemem do ich ograniczania jest EU ETS (od 2005 r.).

Musimy także pamiętać, że paliwa kopalne nie są zasobem nieskończonym i powoli się kończą. Już teraz wydobywamy je z coraz większym trudem. To winduje ich cenę i nie ma się co łudzić – będą coraz droższe. Mamy więc tylko jedną logiczną alternatywę – uniezależniać się od importu, czyli ograniczać ich zużycie i stawiać na odnawialne źródła, z których energia jest najtańsza. Musimy to robić rozsądnie, w miarę szybko i oddolnie, lokalnie – także w Siedlcach.

KLUCZEM JEST SAMOWYSTARCZALNOŚĆ

W energetyce nie ma bowiem łatwych rozwiązań, a ci którzy publicznie takowe podają, zwyczajnie mijają się z prawdą. W nadchodzących latach musimy zmienić swoje podejście do wielu aspektów życia. Musimy m.in. przestawić się na samowystarczalność energetyczną, a to wiąże się ze zwiększeniem i zmianą typu mocy wytwórczych. Potrzebujemy dobrych rozwiązań systemowych w całej Polsce – nie tylko budowy elektrowni jądrowych, ale także zrozumienia przez samorządy, jak ważne są oddolne inicjatywy związane z energetyką.

Na szczęście w Siedlcach od kilku lat rozumie się te wyzwania bardzo dobrze, a miejskie spółki ściśle współpracują ze sobą, żeby sprostać im w bardzo bliskiej przyszłości. Większość związanych z tym inwestycji już jest realizowana!

Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach (PE) od kilku lat podejmuje intensywne działania, by dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości, a ich pozytywne efekty odczują wszyscy siedlczanie.

Już za kilkanaście dni zostanie uruchomiona kogeneracja gazowa, planujemy inwestować w magazyn ciepła, w najbliższym czasie także w fotowoltaikę i pompę ciepła.

W STRONĘ TAŃSZEJ ENERGII

– Skąd taki kierunek? To kwestia nie tylko odpowiedzialności za środowisko i służebnej roli naszej spółki wobec mieszkańców Siedlec, ale muszę też szczerze przyznać, że bardzo wysokich wymagań stawianych przez prezydenta Andrzeja Sitnika, który prawnie reprezentuje właściciela spółki, czyli miasto Siedlce. Prezydent Sitnik od samego początku postawił przede mną i całą naszą spółką jasne cele. Kolokwialnie rzecz ujmując, mieliśmy stanąć na głowie, żeby mieszkańcy Siedlec jak najmniej płacili za ogrzewanie i ciepłą wodę – wyjaśnia Marzena Komar, prezes PE.

Z rozmowy z nią wynika, że właśnie z tych powodów w latach 2021-2023 przeprowadzono ogrom inwestycji modernizujących dotychczasowe i rozwijających bardziej efektywne źródła energii. Przeznaczono na to już blisko 65 mln zł, a dofinansowanie zewnętrzne (bezzwrotne dotacje i tanie pożyczki) sięgnęło 43 mln zł. Efekty tych działań już za kilkanaście dni będą służyły mieszkańcom Siedlec. Kluczowym projektem jest kończąca się właśnie budowa nowej kogeneracji gazowej o mocy około 8 MWe. To inwestycja, która nie tylko zredukuje emisję CO_2, ale zapewni również mieszkańcom korzyści. Dzięki sprzedaży prądu z kogeneracji PE rokrocznie dokłada do naszych rachunków za ogrzewanie. Jak ważne jest to przedsięwzięcie, pokazują twarde dane. W ostatnich 10 latach niewielki zysk ze sprzedaży ciepła osiągany był tylko dwukrotnie (lata 2016-2017). W latach 2018-2022 poziom straty ze sprzedaży ciepła (czyli to, co PE dołożyło do naszych rachunków) wynosił od 2 do 8,5 mln zł. W bardzo trudnym roku 2023 strata na sprzedaży ciepła sięgnęła ponad 22 mln zł i została przez firmę pokryta ze sprzedaży energii elektrycznej, z której zysk operacyjny wyniósł prawie 65 mln zł.

CENY CIEPŁA W DÓŁ!

– My nie tylko patrzymy w przyszłość. Korzyści z tych dużych inwestycji odczujemy tu i teraz. Za chwilę uruchomimy kogenerację, dzięki której tylko na produkcji prądu spółka będzie zarabiać rocznie na czysto dodatkowe kilkanaście milionów zł. To są pieniądze, które zostaną w kieszeniach siedlczan, bo jesteśmy przedsiębiorstwem miejskim i najważniejszy dla nas jest interes mieszkańców – tłumaczy Marzena Komar i od razu dodaje: – Dzięki częściowej zmianie źródeł pozyskania energii oszczędzamy olbrzymie kwoty na emisjach CO_2, bo ze spalania gazu są one prawie dwukrotnie mniejsze niż z miału węglowego. Do tego ceny gazu w końcu się unormowały i wróciły do poziomów sprzed 3 lat.

Potwierdzeniem tych słów jest procedowana właśnie przez PE w Urzędzie Regulacji Energetyki nowa taryfa cenowa. Po jej ostatecznym zatwierdzeniu przez Prezesa URE już w 2024 r. ceny energii cieplnej ulegną w Siedlcach obniżeniu! Skala działań modernizacyjnych w PE jest olbrzymia i przyniesie namacalne korzyści mieszkańcom Miasta Siedlce.

Przedstawicielka miejskiej spółki zaznacza także, że w ramach zmian w Ciepłowni Centralnej PE zainwestowało również w technologie redukujące emisje szkodliwych substancji, m.in. w modernizację instalacji oczyszczania spalin czy w konwersję kotłów węglowych na gazowe. Powstało także aż 2,5 km nowej sieci ciepłowniczej, do której już przyłączono nowych odbiorców. Najważniejsza inwestycja dotyczyła modernizacji sieci na odcinku 675 mb na osiedlu Młynarska.

Jak widać, od kilku lat w Siedlcach bardzo serio podchodzi się do idei zrównoważonej energetyki. Poważnie rozważana jest m.in. rozbudowa biogazowni w miejskiej oczyszczalni ścieków, a dzięki ścisłej współpracy miejskich spółek w PE już wkrótce ruszy największa inwestycja w dziejach Siedlec – warta 160 mln zł budowa Instalacji Termicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych, na którą udało się uzyskać aż 130 mln zł dofinansowania (bezzwrotnej dotacji i bardzo taniej pożyczki)! ITPOK ma być domknięciem miejskiego systemu gospodarki odpadami i dodatkowym źródłem ogrzewania. Ciepło z ITPOK przyczyni się też do kolejnego zmniejszenia szkodliwych emisji, bo będą one do kilkudziesięciu razy mniejsze niż te ze spalania miału węglowego. Także dzięki ITPOK (inwestycja już się rozpoczęła, a zakład ruszy w 2027 r.) ceny odbioru śmieci przestaną w Siedlcach rosnąć, a nawet mogą ulec obniżeniu, bo dzięki niższym cenom Zakład Utylizacji Odpadów zaoszczędzi minimum 4 mln zł rocznie. To kolejne pieniądze, które zostaną w kieszeniach mieszkańców.

PE nie ogranicza się tylko do dużych projektów inwestycyjnych. Już wiosną tego roku firma zaangażuje się również w ekologiczne i innowacyjne działania prospołeczne i uruchomi projekt Zielone Siedlce, który przewiduje m.in. konkursy dla mieszkańców na finansowanie małych ogrodów i ogródków miejskich, czy akcje nasadzeń drzew. Dzięki takim inicjatywom PE pokazuje, że troska o planetę idzie w parze z dbałością o wspólnotę lokalną. Wskazuje także właściwą drogę ku zrównoważonej i ekologicznej przyszłości.

POZYSKANE FUNDUSZE NA INWESTYCJE W PE W LATACH 2021-2023

NFOŚiGW

– **Projekt pn. „Budowa kogeneracji gazowej o mocy około 8 MWe wraz z instalacją do wytwarzania chłodu, magazynem energii i siecią ciepłowniczą w Siedlcach”**. Całkowity koszt inwestycji wynosi: **64 544 250,00 zł** (brutto), w tym maksymalne koszty kwalifikowane to **52 455 000,00 zł** (netto), z czego bezzwrotna dotacja to – 23 604 750,00 zł, zaś pożyczka z NFOŚiGW to 20 350 000,00 zł.

– **Zadanie pt. „Budowa Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych z Odzyskiem Energii”**. Całkowity koszt inwestycji to **159 419 883 zł** (brutto), z czego koszty kwalifikowane wynoszą **129 570 659 zł** (netto). Dotacja to prawie 50%, zaś reszta to pożyczka.

Premia kogeneracyjna pochodząca z aukcji organizowanej przez prezesa URE w wysokości ponad 240 mln zł wypłacana przez okres 15 lat.

eprasa.pl 0d8183000

Posprzątali i utopili marzannę

Siedleckie morsy znane są z pożytecznych inicjatyw, ale też i dobrej zabawy. W niedzielę 24 marca miłośnicy morsowania pożegnali zimę i utopili marzannę. Przy okazji morsowania w ramach „Operacji Czysta Rzeka” morsy wraz ze znajomymi i rodzinami zebrały do worków śmieci wokół siedleckiego zalewu.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

SONDA

Kto z kandydatów na prezydenta Siedlec ma, twoim zdaniem, największe szanse, by przejść do drugiej tury wyborów...?

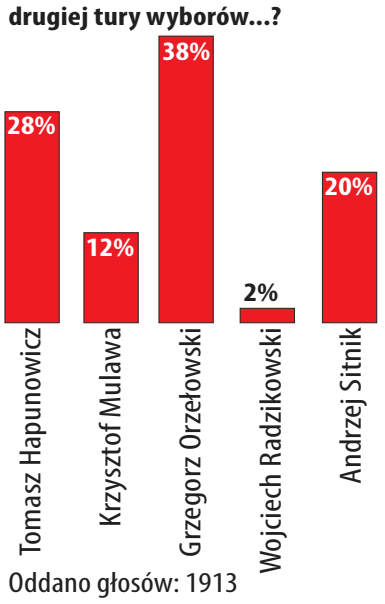

Oddano głosów: 1913

W tym tygodniu pytamy: Czy powrót do wyższej – podwyżka z 0% do 5% stawki VAT na żywność, to twoim zdaniem dobry pomysł w obecnej sytuacji ekonomicznej?

– zdecydowanie tak
– raczej tak
– raczej nie
– zdecydowanie nie
– nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

prasa.pl 0d818330c0

– Nie zapominamy o podwyżkach dla nich – mówi naczelnik Wydziału Edukacji.

Gorszy sort oświaty?

Zwolnienia, redukcje etatów, niesprawiedliwość – tak swoją sytuację opisują pracownicy siedleckich szkół, którzy nie są nauczycielami. Urząd miasta zaprzecza.

Niedawno otrzymaliśmy pismo zatytułowane: „List Otwarty do Prezydenta Miasta Siedlce”. Autorzy dokumentu przedstawiają się jako pracownicy niepedagogiczni siedleckiej oświaty. Nie podpisali się, ale wyjaśniają: „boimy się konsekwencji, jakie są często wymierzane w szkoły”. Zastrzegają jednak: „żeby nie było, że to początek kampanii wyborczej. Nie mamy faworytów wśród żadnej opcji!”.

LEPSI I GORSI?

W „Liście...” nie przebierają w słowach. Piszą na przykład: „Milczeliśmy przez lata! Nie damy się tak dalej poniżać!”. A wcześniej oznajmiają: „za przyzwoleniem Prezydenta Miasta Siedlce i Wydziału Edukacji dzieją się rzeczy, na które nawet dyrektorzy nie mają wpływu”.

Jak tłumaczą, przez kilka ostatnich lat lokalny samorząd podwyższał minimalne wynagrodzenie tylko zatrudnionym w oświacie pracownikom obsługi. „Pracownicy administracji byli pomijani do tego stopnia, że zarabiali równo lub minimalnie więcej od pracowników obsługi. (...) Nie ominęły nas również zwolnienia czy redukcje etatów. W tej chwili jest tak mało pracowników niepedagogicznych, że jak zachoruje jeden pracownik, nie ma nawet go kim zastąpić” – relacjonują, po czym podkreślają, że tę sytuację znosili z pokorą.

W 2023 r. rząd zmienił rozporządzenie o wynagradzaniu pracowników samorządowych. Jak piszą autorzy „Listu Otwartego...”, ich zaniżane przez lata pensje wzrosły, bo „Wydział Edukacji nie mógł dyskutować z rozporządzeniem i został zmuszony przydzielić podwyżkę wszystkim wg tabel”. Tyle że, ich zdaniem, „Aby nie wydać za dużo, zdegradował grupy zaszeregowania pracowników z wieloletnim stażem do zaszeregowań początkowych”. Podobno w Wydziale skomentowano to słowami: „i tak dostaliście dużo większe wynagrodzenie, to się cieszcie”.

Z kolei w styczniu tego roku **Andrzej Sitnik** przyznał podwyżkę pracownikom miejskiej oświaty, ale, jak można przeczytać w „Liście...”, niektóre stanowiska pominął. „W związku z powyższym chcielibyśmy zapytać, gdzie jest równość i sprawiedliwość w Pana działaniach, Panie Prezydencie! Dlaczego dzieli Pan pracowników w szkołach na lepszych i gorszych? Dlaczego dyrektor szkoły, który na co dzień widzi efekty pracy poszczególnych pracowników, nie ma prawa decyzji, komu przyznać podwyżkę, a komu nie!? Dlaczego kieruje Pan tym procesem centralnie!?” – nie kryją oburzenia autorzy.

I pytają: „Czy związki zawodowe ZNP i Solidarność mają świadomość tych działań? Czy siedleccy Radni wiedzą o tak niesprawiedliwych poczynaniach? Czy nie jest prawdą, że wynagrodzenie powinno być proporcjonalne do wykształcenia i zajmowanego stanowiska?”.

OKIEM URZĘDU

Katarzyna Wawryniuk, naczelnik Wydziału Edukacji siedleckiego urzędu miasta, potwierdza, że rok temu zdegradowano grupy zaszeregowania części pracowników. Jak tłumaczy, wszystko dlatego, że rozporządzenie w tej sprawie nie było zmieniane od wielu lat. Przez to niektórym do tej pory sztucznie podwyższano zaszeregowanie, żeby mogli dostawać podwyżki. Pani naczelnik dodaje też: – Wydaje mi się, że podwyżki z 2023 r. były bardzo wysokie, bo sięgały nawet 1400 zł. Inne grupy, choćby nauczyciele, nie mogli liczyć na tego rzędu pieniądze.

A czy to prawda, że pracownicy niepedagogiczni szkół usłyszeli w Wydziale Edukacji: „i tak dostaliście dużo większe wynagrodzenie, to się cieszcie”? – Nie wydaje mi się – odpowiada krótko szefowa Wydziału Edukacji. – Staramy się tłumaczyć, że podwyżki są generalnie przydzielane w ramach naszych możliwości finansowych. Uwarunkowania związane między innymi ze stroną dochodową naszego miasta w ostatnich latach nie były, delikatnie mówiąc, różowe. W placówkach edukacyjnych w naszym mieście jest blisko 700 etatów pracowników niepedagogicznych. Ich pensje rocznie liczy się w milionach. A nie można wydawać więcej, niż się posiada.

Panią naczelnik dziwi też zarzut, że prezydent, a nie dyrektorzy szkół, decydują o tym, do kogo trafi podwyżka. – W znamienitej większości przypadków to od nich zależy, jakie wynagrodzenie otrzyma pracownik. Mało tego, jeżeli uznają to za zasadne, mogą wystąpić do prezydenta o dodatkowy limit środków na ten cel. I takich wystąpień było, z tego, co pamiętam, około 40, z czego ponad 30 zostało rozpatrzone pozytywnie – informuje.

Na koniec Katarzyna Wawryniuk odpowiada na pytanie, które zapewne nurtuje autorów „Listu Otwartego...”: Czy w tym roku można się spodziewać podwyżek dla pracowników niepedagogicznych siedleckiej oświaty? – Trudno powiedzieć, ale cały czas staramy się, żeby, jeśli tylko jest taka możliwość, dostawali podwyżki wynagrodzeń, przynajmniej w wysokości rekompensującej inflację. Tak było choćby w 2022 r., kiedy to z naszej inicjatywy miały miejsce 2 rewaloryzacje. Tylko w ostatnich 2 latach wynagrodzenie pracowników oświaty globalnie wzrosło o 40% – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Mam dobry program dla Siedlec

Rozmowa z Jadwigą Skup – kandydatką do Rady Miasta Siedlce

■ **Widziałem wczoraj baner wyborczy z Pani nazwiskiem, ale na zdjęciu była Pani wcale do siebie niepodobna???**

Z tego samego obwodu do rady miasta startuje kandydatka, która nazywa się tak jak ja. Tylko z innej listy. Stąd to niepodobieństwo.

■ **Jak więc was odróżnić?**

Najprościej po imieniu (śmiech). Ja mam na imię Jadwiga.

■ **Może też po programie wyborczym...?**

Tak byłoby najlepiej. Kto jeszcze nie zapoznał się z nim, może to zrobić na mojej stronie na fb. W programie zamieściłam większość moich pomysłów na to, by w Siedlcach żyło nam się lepiej.

■ **Dlaczego nie wszystkie?**

Jest ich tyle, że nie zmieściłyby się na ulotce wyborczej. Skupiłam się na najważniejszych. Zawarłam je w trzech blokach: Najpilniejsze inwestycje, Polityka Społeczna, Ekologiczne Siedlce.

■ **Proszę wybrać po trzy przykłady z każdej dziedziny.**

Renowacja zaniedbanych ulic i Placu Sikorskiego. Odkorkowanie miasta. Budowa wielopoziomowego parkingu.

■ **Siedlecka Karta Miejska. Urząd przyjazny dla biznesu. Budowa dużego żłobka.**

Energooszczędne oświetlenie ulic. Zagospodarowanie Błoni Siedleckich, jako miejsca na rekreację. Nowe tereny zielone i place zabaw dla dzieci.

■ **Jak jednym zdaniem można podsumować cały Pani program? Da się to zrobić?**

Da się. Nie rządzić, a służyć.

■ **Służyć? Komu?**

Jestem siedlczanką i wszystkich siedlczan traktuję tak, jakby byli moimi sąsiadami. Zależy mi na tym, byśmy w naszym mieście żyli coraz lepiej, wygodniej, dostatniej. Mam na to swoje pomysły, ale jestem tez otwarta na inicjatywy mieszkańców. Pomogę w ich realizacji. Mam w tym doświadczenie.

■ **Przez dwie kadencje była już Pani radną miejską. Co się wtedy udało zrobić?**

To były najlepsze czasy dla Siedlec. Czasy dużych inwestycji. Powstał wtedy teatr, stadion, tunel pod torami, park wodny, centrum przesiadkowe. Wyremontowane zostały ośrodki kultury, szkoły i przedszkola, Miejska Biblioteka Publiczna. Odnowiona została cała sieć kanalizacyjna. Dlatego żałuję, że w czasie ostatnich pięciu lat moje miasto jakby zatrzymało się w rozwoju.

■ **Czy dlatego postanowiła Pani ponownie kandydować?**

Tak. Przede wszystkim dlatego, że mam dobry program dla rozwoju Siedlec i wiem, jak go zrealizować. Dlatego proszę o oddanie na mnie głosu. **Zgoda i Rozwój, lista 15, pozycja 4.**

Materiał wyborczy KWW Tomasza Hapunowicza Zgoda i Rozwój

R E K L A M A

POWRÓT Z U

Siedleckie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Uzależnionych

URATUJ 1,5% SWOJEGO PODATKU

PRZEKAŻ GO NA CELE SPOŁECZNE

Siedleckie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Uzależnionych “Powrót z U”

pomaga osobom uzależnionym i współuzależnionym
oraz ich rodzinom
w leczeniu, rehabilitacji i readaptacji społecznej

KRS 0000354472

Konto bankowe Stowarzyszenia:
PKO BP S.A. I Oddział Siedlce
Nr 70 1020 4476 0000 8602 0237 9998

w deklaracji PIT wystarczy wpisać nr KRS Stowarzyszenia !

MOIM ZDANIEM...

Czy państwo się troszczy o zwierzęta?

fot. mz

JERZY ZABŁOCKI
wójt
gm. Domanice

Obowiązek zapewnienia opieki bezpańskim zwierzętom spoczywa na samorządach. Ale odstawiamy lipę. Przepisy są, ale się je omija, bo gdyby chciało się je wszystkie zrealizować, to potrzeba bardzo dużo pieniędzy, a każda gmina ma naprawdę wiele innych, ważnych potrzeb. I wtedy się mówi: nie mamy pieniędzy. Poza tym dodajmy, że nie ma „bezpańskich” zwierząt. One mają właścicieli, tylko że zostały świadomie lub nieświadomie porzucone. Nawet bywa, że ktoś wyrzuca psa i zgłasza, że „jakiś” się błąka. Gminy uchwalają regulaminy zapobiegania bezdomności zwierząt, ale bez odpowiednich pieniędzy to zawsze będzie prawo na papierze. Kocham zwierzęta, sam im pomagam i nie raz wydawałem na to własne pieniądze. Dobrze, jeśli znajdzie się jakaś fundacja, która zatroszczy się o los odłowionych zwierząt.

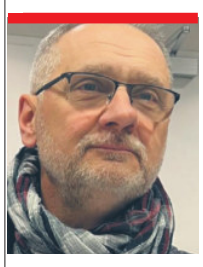

fot. mz

KRZYSZTOF MAJCHRZAK
lekarz weterynarii

Niewiele gmin rzeczywiście troszczy się o bezpańskie zwierzęta, mimo że mają prawny obowiązek. Bardzo dużo zależy od wrażliwości osoby, której powierza się to zadanie. Bywa że ranne psy godzinami leżą przy drodze, czekając na pomoc, mimo iż odpowiednie władze zostały powiadomione. Bardzo źle to wygląda w wiejskich gminach, gdzie świadomość o prawach zwierząt i empatia do nich bywa... różna. Tam często reagują napływowi mieszkańcy, czyli osoby, które przeprowadziły się z miast. To oczywiste, że programy zapobiegające bezdomności zwierząt powinny być lepiej finansowane. Najlepszą formą ograniczania populacji niechcianych zwierząt jest sterylizacja. Powinna być obowiązkowa poza zarejestrowanymi hodowlami. Podobnie jak czipowanie, które szybko pozwoli ustalić właściciela.

fot. arch.

JADWIGA KONKIEL
prezes TPZ Amicus

Jakim cudem gminne programy zapobiegania bezdomności zwierząt mogą być skuteczne, jeśli przeznacza się na nie na przykład 10-20 tys. zł na rok? A takie budżety widziałam. Odłowienie psa i odwiezienie go do schroniska to już często koszt 3 tys. zł. A gdzie sterylizacje? Te programy to prawna „kosmetyka”. Gminy tworzą nieformalne „przechowalnie”, których nikt nie kontroluje. Jakie tam są warunki? Co się dzieje z psami, które ostatecznie nie trafią do schroniska? Czy te zwierzęta są sterylizowane i adoptowane? Na pewno powinien być państwowy program wspierający sterylizację zwierząt. Wtedy za 10 lat nie mamy schronisk. I na pewno powinna być szeroko zakrojona edukacja wśród dzieci i dorosłych o prawach zwierząt, ich dobrostanie, psychice. Bo jesteśmy odpowiedzialni za zwierzęta i nic tego nie zmieni.

fot. mz

JOANNA MATEJA-OMELANIUK
przewodnik psów tropiących

Zwierzę, które trafia z warunków domowych do lasu albo na ulicę, czuje się zagubione i przerażone. Niektórym jest nawet trudno pomóc, bo nie dadzą się do siebie zbliżyć, uciekają. Im dłużej przebywają w stresie, tym dla nich gorzej. Reakcje ludzi na wałęsające się psy także bywają różne, jedni chcą pomóc, inni przeganiają je krzykiem, straszą. Wyrzucane są psy, które się znudziły, które są tak żywiołowe, że sprawiają kłopoty, bo szczekają, obgryzają meble i załatwiają się w domu. Wyrzucane są także stare psy po właścicielach, którzy zmarli. Dotąd kochane, są nagle pozbawione jedzenia, ciepła, opieki. Uważam, że na państwie spoczywa obowiązek ochrony zwierząt. Gminy ze swoimi budżetami, bez odpowiednich schronisk i ludzi znających psychikę zwierząt, nie rozwiążą tego problemu. Powinien też być powszechny obowiązek sterylizacji psów nieużywanych w hodowli. (**mz**)

rys. Mirosław Andrzejewski

Koncert na 40-lecie

Znana siedlecka Grupa Muzyczna Limbos świętuje w tym roku jubileusz 40-lecia działalności! Z tej okazji 5 kwietnia o godz. 19 w Sali Podlasie odbędzie się koncert pt. „Klimaty Światowej Muzyki”. Zespół zaprezentuje znane na całym świecie utwory muzyki filmowej, jazzowej i popularnej w wersji instrumentalnej oraz chętnie słuchane piosenki współczesne w autorskich aranżacjach. Grupa Limobos wystąpi w składzie: **Wiesław Miadziółko** – perkusja, lider, **Leszek Kowalik** – śpiew, **Piotr Franczuk** – gitara, **Grzegorz Matwiejczyk** – syntezator. Bilety w cenie 30 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (**ed**)

O wiecznym Limbosie i cieście ze śliwkami...

Z Wiesławem Miadziółką rozmawia Tomasz Markiewicz

■ **Ktoś kiedyś powiedział, że pierwszy człowiek, który upiekł ciasto ze śliwkami, dokonał czegoś twórczego, podobnie jak pierwszy mężczyzna, który porównał kobietę do róży. Wszyscy następni byli tylko kontynuatorami. Zgadzasz się z opinią, że w muzyce praktycznie wszystko już było i niczego nowego nie da się wymyślić?**

– Jeśli mówimy o rewolucjach w muzyce, to na pewno wiele kluczowych momentów historii muzyki już za nami. Nikt na nowo nie wymyśli popu, rocka, jazzu czy hip-hopu. To zostało już wymyślone. Pod tym względem być może wykonawcy dzisiaj mają trudniej, bo w muzyce rozrywkowej wszystko już było. Ale może w związku z tym pojawia się pole do pokazania jeszcze czegoś innego. Można wymyślać nowe rytmy, melodie czy współbrzmienia, wyobraźnia i fantazja podsuwają artystom na bieżąco nowe pomysły. Muzycy nadal muszą być kreatywni, piec to „ciasto ze śliwkami”, żeby muzyka mogła dalej istnieć.

■ **Jak to jest grać w jednym zespole 40 lat? Czy po tak długim czasie da się jeszcze zachować wielki entuzjazm? Nadal czujecie taką samą frajdę z grania jak na początku?**

– O, taak! Nadal z wielkim zaangażowaniem i ognistym entuzjazmem podchodzimy do tego, co robimy. Na każdym koncercie przeżywamy wzruszające momenty, bo muzyka to nasza życiowa pasja i staramy się wydobywać ze swojej duszy najpiękniejsze dźwięki, jakie potrafimy. Muzyka wypływa z naszych serc i publiczność to wyczuwa.

Grupa Muzyczna Limbos fot. arch. artysty

■ **W salach koncertowych spędziłeś więcej niż połowę życia. Mimo wszystko znalazłeś też czas, by zobaczyć kawał świata. Zwiedziłeś z synem Kanadę, USA etc., etc. Twoja podróż życia już była czy dopiero nadejdzie?**

– Rzeczywiście, kiedyś w przerwach między koncertami sporo podróżowałam. Zjeżdżenie USA i Kanady wzdłuż i wszerz było spełnieniem moich marzeń. Każdy potrzebuje od czasu do czasu zmienić środowisko i odświeżyć swój umysł nowymi widokami. Podróże to jedna z tych niezrównanych okazji, jakimi obdarza nas życie, gdy możemy zobaczyć, z jak różnych ludzi i z jak odmiennych egzystencji składa się świat. Takie wyprawy wzbogacają wyobraźnię i fantazję, podsuwają nowe pomysły na muzykę i życie. Zobaczyłem to, co chciałem, poczułem się spełniony i obecnie bardzo dobrze czuję się w swoim domu, w Polsce, w Siedlcach. Mój syn Marcin połknął bakcyla podróżowania i do niego teraz należy turystyczny podbój świata.

■ **Jeden ze znanych muzyków rockowych powiedział niedawno: „Im jestem starszy, tym mam większą ochotę tworzyć”. 40 lat lat w służbie muzyki to dużo... Rozumiem, że facet z takim temperamentem jak Ty raczej nie wybiera się na muzyczną emeryturę?**

– Tak, to prawda. Muzyk z krwi i kości im jest starszy, tym ma większą ochotę na granie. Będziemy grali dalej, bo muzyka nas odmładza. Marek Pachnik, dyrektor Szkoły Podstawowej w Kałuszynie, powiedział, że Limbos jest wieczny. I jak tu nie grać dalej?

Nowak śpiewa Osiecką i Młynarskiego

28 kwietnia o godz. 17.00 w Miejskiej Szkole Artystycznej w Mińsku Mazowieckim wystąpi zespół Raz Dwa Trzy. W programie koncertu pt. „Człowiek czasami serce otworzy” znajdą się utwory z tekstami Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego w interpretacji Adama Nowaka i jego muzycznych kompanów. (**tmark**)

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Szpilki Zaczyńskiej

No i płaszcz się znalazł...

Ach, gdzie ci pisowcy? Gdzie się podziały te orły i sokoły, które stawały przed kamerami z aroganckimi minami, w myśl sprawdzonej peerelowskiej zasady: Nie mamy pana płaszcza i co pan nam zrobisz? A tu proszę... płaszcz się znalazł.

W szeregach Zjednoczonej Prawicy szerzy się panika. Gdy patrzy się dziś na te twarze, przez osiem lat takie pewne siebie, do wszystkich dociera, że skończyła się – na szczęście – pewna epoka. Postpisowskie towarzystwo, przyzwyczajone do czasów finansowego rozpasania i poczucia „wszystko mogę”, jeszcze nie wierzy, że ktoś każe mu odpowiadać za to, co robiło. Co za okrucieństwo!

Zastanawialiście się, co by było, gdyby w październiku to PiS wygrało wybory? Lepiej sobie tego nie wyobrażać. Prokuratorzy trzymali sobie akta spraw w garażach, a politycy w domach. Tak wyglądał prawicowy wymiar sprawiedliwości, który powinien być fundamentem każdej demokracji i elementarnego poczucia bezpieczeństwa obywateli każdego kraju. Skala nadużyć, o jakiej się dowiadujemy, pokazuje, czego uniknęliśmy, odsuwając pisowców od władzy.

Wydaje się, że czeka nas jeszcze wiele niespodzianek. A czy uda się też wyjaśnić prokremlowską politykę polskich władz za czasów PiS? Niby – oficjalnie – byli antyputinowscy, ale polityczne decyzje zdumiewająco sprzyjały Rosji. I w kontekście wojny w Ukrainie, i w kontekście gospodarczym, i energetycznym, i w kontekście pozycji na arenie międzynarodowej czy obronności Polski. Bo niby można powiedzieć, że to po prostu byli nieudolni i niekompetentni politycy. Ale że aż taka skala zniszczeń i demontażu kraju?! Przypadek? Cóż, pojawiają się już doniesienia o zatrzymaniach ludzi podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Rosji oraz o politykach, których kontakty budzą co najmniej zdziwienie. Czy dowiemy się, czego uniknęliśmy, odsuwając pisowców od władzy?

Przykro się słucha jęku i popiskiwania tłumaczących się teraz prawicowych polityków. Spanikowani, zdziwieni, sprawiają wrażenie zagubionych. To zawsze będzie smutny i niemiły widok. Zwłaszcza gdy wcześniej te same osoby tryskały dobrym samopoczuciem i pewnością siebie. Ale tak wygląda upadek. Przykro.

Patrząc na tych ludzi, człowiek się zastanawia: gdzie godność, honor, uczciwość? Gdzie te przymioty, które powinni mieć politycy z ambicjami przewodzenia innym, reprezentowania narodu? No cóż, nie mają ich i... nigdy nie mieli. Więc dlaczego ich wybrano? Ot, zagadka.

Pisowcy krzyczą dziś o politycznej zemście nowych władz. Dziwnym trafem słowa „prawo” i „sprawiedliwość” nie mogą im przejść przez gardło. Ale sprawiedliwości musi się stać zadość. Choćby po to, by już nigdy więcej takim ludziom nie powierzyć władzy.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Pan? Ależ wszędzie!

W latach 50. z przyjacielską wizytą do Warszawy przyjechało szacowne grono sowieckich twórców. Podczas oficjalnego przyjęcia jeden z pisarzy podszedł do Antoniego Słonimskiego (powinniście pamiętać ze szkoły) i spytał, gdzie może załatwić małą potrzebę. Słonimski popatrzał na niego i po chwili odrzekł: „Pan? - Ależ wszędzie”.

Mieczysław Grydzewski, w którego opasłym „Silva rerum” wyczytałem tę anegdotkę, zdaje się sugerować, że inspiracją dla Słonimskiego mogła być opowieść o podróżniku, który na francuskiej granicy spytał żandarma: Ou puis-je aller pisser? (Gdzie mogę się wysikać?), usłyszał: Mais monsieur, vous avez toute la France! (Ale proszę pana, ma pan całą Francję!).

Anegdotki przypomniały mi się oczywiście nie bez powodu. Przypomniały mi się, bo patrzę na ekipę Donalda Tuska i widzę, że oni są w niemal identycznej sytuacji. Mają całą Polskę i mogą... gdzie? - Ależ mogą wszędzie. Mogą wszystko. I mogą być spokojni. Nikt się o przyzwoitość nie upomni, nie zwróci uwagi...

Nie, nie przyjechali na sowieckich tankach. Ale mają status równy sowieckim pisarzom. Uchodzi im wszystko. Mogą w telewizji... Mogą w prokuraturze... Mogą w sądach. Per fas et nefas, jak powiedziałby erudyta Grydzewski. Nefas zwłaszcza. Mogą wycofać zarzuty wobec Grodzkiego. Mogą uznać, że Giertych to żaden problem dla wymiaru sprawiedliwości. Telewizję przejmą dla nich na rympał ochroniarze mocą uchwały. Do domu posła się włamią, prokuratorów i sędziów ustawią... Ciało jakiegoś Pakistańczyka podobno znaleziono ostatnio przy granicy z Białorusią. I co? Celebryci i „wolne” media trzęsą się z oburzenia z tego powodu? Ależ skąd! Mogą wszędzie.

Praworządność? Takie bajki to były dobre dla maluczkich kodziarzy w czasach PiS. Europa chwilowo woli patrzeć gdzie indziej. „Jak wiadomo, nie odnosimy się do konkretnych działań w państwach członkowskich. W tym przypadku też się nie wypowiemy” – odpowiedział rzecznik Komisji Europejskiej, pytany o ostatnie wydarzenia w Polsce.

Dyktatorów w Ameryce Południowej, którzy – powiedzmy to oględnie - stosowali wątpliwe, mało demokratyczne metody rządzenia, administracja USA miała w zwyczaju podsumowywać cynicznym: Może to s... syn, ale to nasz s...syn. Póki to, co robi, jest w naszym interesie, to niech robi. Ekipa Tuska może więc wszędzie i może wszystko.

Choć wie też, do czego to może doprowadzić. Ktoś z władz Platformy zdradził Onetowi, co działo się na partyjnym spotkaniu: „Donald, który widział, ile jest sporów, stwierdził na ostatnim zarządzie partii, że jeśli przez kłótnie damy ciała w kilku najbliższych wyborach, to do władzy wróci PiS, a wszyscy obecni na tej sali, pójdą siedzieć”.

Idiotami nie są. Wiedzą więc, co robią, i wiedzą, jakie mogą być konsekwencje. A jednak to robią... Dlaczego? Oczywiście, trochę ich ośmiela tzw. doktryna Neumanna. Ale to trochę mało. Na co więc liczą? Długo by pisać... Ponieważ kartka się kończy, napiszę tylko o jednym. Moim zdaniem liczą na to, że rozmontują Polskę, polskie państwo do tego stopnia, że o niczym istotnym nie pozwoli się już Polakom decydować. Decyzje będą zapadały gdzie indziej. W każdej sprawie trzeba będzie pisać „na Brukselę”. Jak kiedyś pisało się na Berdyczów.

Na razie mogą wszędzie...

DARIUSZ KUZIAK

Chevrolet uderzył w budynek

- 23 marca po godzinie 17. w Siedlcach kierujący fordem 47-letni mężczyzna, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej i skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 64-letniej kobiecie kierującej chevroletem, uderzając w bok jej samochodu. Siła uderzenia była tak duża, że chevrolet wpadł na stojącego na prawym poboczu nissana, w którym znajdowała się 23-letnia kobieta. Następnie chevrolet odbił się od nissana i uderzył w budynek. 64-letnia kierująca chevroletem wraz z 68-letnim pasażerem doznali obrażeń. Zostali przewiezieni karetką do szpitala – informuje sierż. sztab. **Barbara Jastrzębska** z siedleckiej policji. **(ak)**

fot. Aga Król

Ford przewrócił się na bok

fot. Aga Król

- 29 marca około godziny 11.25 na skrzyżowaniu ulic Kleeberga i Brzeskiej w Siedlcach 71-letnia kobieta, poruszająca się fordem, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 66-letniemu mężczyźnie, który kierował peugeotem. Doszło do zderzenia, w wyniku którego ford przewrócił się na bok. Sprawczyni została ukarana mandatem w wysokości 1.500 zł – poinformowała sierż. sztab. **Barbara Jastrzębska** z siedleckiej policji.

Aby wydobyć kobietę z wnętrza pojazdu, strażacy musieli wyciąć przednią szybę. Kobieta trafiła do szpitala. Zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję. **(ak)**

Gmina Korytnica

Trzymaj ścianę, a ja idę po wypłatę

Na ostatniej sesji rady gminy w Korytnicy 22 marca radna Emilia Cholerzyńska zgłosiła szereg uwag do wykonanego niedawno odcinka drogi powiatowej od mostu w Turnie w kierunku Popielowa.

- Ta droga jest nowo zrobiona, ale nie nadaje się do użytku. Nie mówię o jedni, ale o barierkach, które się ruszają, o znakach, które się poprzewracały i opornikach przy chodnikach, które odstają – mówiła radna. Dodała, że źle wykonane jest również odwodnienie, bo woda płynie jezdnią. Jak mówiła, zgłosiła te usterki w wydziale inwestycji starostwa w Węgrowie, lecz nie na piśmie, a tylko ustnie.

Uwagi do całej drogi prowadzącej od Górek Borzych przez Turnę w stronę Popielowa i dalej w kierunku Węgrowa, miał również przewodniczący rady **Janusz Tarapata**. – Specjalnie przejechałem się tą drogą i to jest obraz nędzy i rozpaczy. Za tyle milionów to jest tylko kawałek zrobione od Górek Borzych do kapliczki (w Górkach-Grubakach – przyp. red), a później lasem nic, zaczynają się dziury i jest Turna. A potem mostek i kawałek zrobione za PGR. A dalej to nie można jechać w ogóle. Myślałem, że za tyle milionów to będzie droga ekstra od Górek aż do Popielowa – stwierdził przewodniczący.

- Czy ten odcinek (w Turnie – przyp. red) został odebrany, czy nie? – pytał wójt **Stanisław Komudziński**. - Jest chyba odebrany – odparła radna Cholerzyńska. – Mówili, że jest gwarancja i że będą poprawiać – dodała.

- Jeżeli jest odebrany, to kto był w komisji, bo nas Starostwo nie informowało? – pytał Stanisław Komudziński. - Co do gwarancji, jak to kiedyś na budowach mówiono: „Trzymaj ścianę, a ja idę po wypłatę”. Tak samo i tutaj. Jak coś się robi, to trzeba to robić dobrze.

O odcinek drogi z Turny w stronę Popielowa zapytaliśmy wicestarostę węgrowskiego **Marka Renika**. – Te usterki będą usunięte. Sprawę przekazaliśmy już do wykonawcy i do inspektora nadzorującego inwestycję. Wszystko będzie poprawiane – zapewnił nas wicestarosta. Jak mówił, niektóre usterki powstały, gdyż inwestycja była wykonywana w trudnych warunkach i na trudnym terenie. **(sej)**

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA
Nowości!
• LECZENIE ŻYLAKÓW
• CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

Stanowisko Prezydenta Miasta Siedlce dot. działki w Woli Suchożebrskiej

Odpowiedź Prezydenta Miasta Siedlce na materiał informacyjny opublikowany w 11 wydaniu Tygodnika Siedleckiego (20-03-2024).

W związku z opublikowanym w nr 11 Tygodnika Siedleckiego z dnia 20.03.2024 r. materiałem informacyjnym pn. „Odpowiedź Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego na zarzuty Prezydenta Andrzeja Sitnika w sprawie pozbawienia Miasta Siedlce działki w Woli Suchożebrskiej" informuję, że od roku 2020 kierowałem do Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego, jako organu gospodarującego zasobem Skarbu Państwa na terenie Powiatu Siedleckiego, korespondencję dotyczącą sprzedaży nieruchomości położonej w obrębie Wola Suchożebrska, gmina Suchożebry, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka 1588/2 o pow. 13,6763 ha, zwracając uwagę na potrzebę rozbudowy wysypiska odpadów komunalnych w Woli Suchożebrskiej dla zaspokojenia potrzeb nie tylko mieszkańców Miasta Siedlce, ale również gmin Powiatu Siedleckiego. Czynności podejmowała również spółka ZUO. Zgromadzenie Wspólników ZUO podjęło uchwałę w sprawie zakupu przedmiotowego gruntu. Prezes ZUO kierował wnioski do Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego w przedmiotowej sprawie.

W pismach do Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego wskazywałem, że sprawy wysypisk i unieszkodliwiania odpadów są **zadaniami gminy** i o powyższym informowałem Wojewodę Mazowieckiego. Z olbrzymim rozczarowaniem przyjąłem wiadomość, że Wojewoda Mazowiecki wyraził zgodę na przekazanie ww. nieruchomości w drodze darowizny Powiatowi Siedleckiemu. Wojewoda zastrzegł, że w przypadku niezrealizowania celu darowizny podlega ona odwołaniu. Po zmianie właściciela w dniu 15.06.2021 r. ponownie wystąpiłem do Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego o zgodę na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Powyższe wskazuje, że sprawa dotycząca działki w Woli Suchożebrskiej nie rozpoczęła się od pisma z dnia 8.07.2021 r. jak mogłoby się wydawać z materiału informacyjnego. Z nieznanych mi przyczyn Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski nie przedstawia pełnego faktycznego przebiegu zdarzeń.

Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski zarówno w piśmie z dnia 8 lipca 2021 r. jak i na spotkaniu w dniu 2 września 2021 r. w Starostwie Powiatowym w Siedlcach nie tylko złożył obietnicę, ale również ofertę przekazania w drodze darowizny na rzecz Miasta Siedlce udziału we własności przedmiotowej nieruchomości.

Na spotkaniu w dniu 2 września 2021 r. Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski zobowiązał się do przedstawienia pisemnej koncepcji, w której Powiat Siedlecki przedstawi rozwiązania prawne dotyczące powyższego przedsięwzięcia. Wbrew twierdzeniom Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego nie opuściłem tego spotkania przed jego zakończeniem.

W dniu 10 września 2021 r. otrzymałem pismo z dnia 6 września 2021 r. podpisane przez radcę prawnego Leszka Czapskiego z Kancelarii Radcy Prawnego Leszka Czapskiego, niezawierające umocowania do działania w imieniu Powiatu Siedleckiego, określające tryb przekazania przedmiotowej nieruchomości przez Powiat Siedlecki na rzecz ZUO Sp. z o.o. w celu budowy składowiska odpadów.

W związku z powyższym, nie mogłem wymienionego pisma potraktować jako złożonego przez Starostę Siedleckiego Karola Tchórzewskiego.

Tym niemniej, mając na uwadze pismo Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego z dnia 8 lipca 2021 r. jak i spotkanie w dniu 2 września 2021 r. w Starostwie Powiatowym w Siedlcach, odpowiedziałem na ofertę przedstawiając swoją **propozycję** zawartą w piśmie z dnia 14 października 2021 r., **na którą do dziś nie otrzymałem odpowiedzi.**

W powyższym piśmie podałem w wątpliwość zasadność realizacji inwestycji o wartości co najmniej kilkunastu milionów złotych na gruncie będącym jedynie przedmiotem użyczenia, a także zaproponowałem wystąpienie przez Powiat Siedlecki do Wojewody Mazowieckiego o wyrażenie zgody na zmianę warunków umowy darowizny polegającej na uznaniu przez Wojewodę Mazowieckiego, iż cel darowizny zostanie zrealizowany również wówczas, gdy obdarowany Powiat Siedlecki przekaże przedmiotową nieruchomość w drodze darowizny na rzecz Miasta Siedlce lub Gminy Suchożebry, a te z kolei wniosą przedmiotową nieruchomość w drodze aportu na rzecz Zakładu Utylizacji Odpadów Spółka z o. o. z siedzibą w Siedlcach w celu rozbudowy składowiska odpadów komunalnych w Woli Suchożebrskiej.

Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski mija się z prawdą informując, że Miasto Siedlce nie było zainteresowane tym przedsięwzięciem. Przecież w piśmie z dnia 11 lutego 2022 r., realizując wolę Radnych Rady Miasta Siedlce wystąpiłem do Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego z wnioskiem o przekazanie prawa własności lub udziału w nieruchomości położonej w obrębie Wola Suchożebrska, gmina Suchożebry, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka 1588/2 o pow. 13,6763 ha.

Podstawową zasadą działania administracji jest zasada pisemności w oparciu o fakty i przepisy. Dlatego nie znajduję żadnego uzasadnienia dla braku odpowiedzi na pismo z dnia 14 października 2021 r. Kuriozalnie brzmi w tej sytuacji informacja o podejmowanych przez Starostę Siedleckiego Karola Tchórzewskiego wezwań na łamach lokalnej prasy. Skoro w swoim piśmie zawarłem propozycję przekazania całej nieruchomości położonej we wsi Wola Suchożebrska na rzecz Miasta Siedlce to oczywistym jest, że Miasto Siedlce było zainteresowane również uzyskaniem tytułu prawnego do jej części.

Ponadto należy zwrócić uwagę, iż w przedstawianej przez Starostę Siedleckiego Karola Tchórzewskiego koncepcji m. in. w piśmie z dnia 8 lipca 2021 r., była brana pod uwagę również znacząca rola Zakładu Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach. Powyższa Spółka ostatecznie została całkowicie pominięta w przedsięwzięciu realizowanym przez Powiat Siedlecki.

ZUO Spółka z o. o. jest właścicielem infrastruktury służącej sortowaniu i przetwarzaniu odpadów komunalnych położonej w bezpośrednim sąsiedztwie przedmiotowej nieruchomości. Włączenie tego podmiotu do przedsięwzięcia byłoby zatem w pełni uzasadnione zarówno ze względu na możliwość przyspieszenia całego procesu inwestycyjnego, jak i znaczne obniżenie jego kosztów.

Ponadto wielokrotnie informowałem Starostę Siedleckiego Karola Tchórzewskiego, że budowa i utrzymanie publicznych urządzeń służących do odzysku i unieszkodliwiania odpadów oraz utrzymanie wysypisk **nie jest zadaniem powiatu, a zadaniem własnym gminy**. Dziwi zatem inicjatywa przejęcia przedmiotowego gruntu od Skarbu Państwa na rzecz Powiatu Siedleckiego jako konkurencyjna do wniosku Miasta Siedlce będącego większościowym udziałowcem ZUO Spółki z o. o. z siedzibą w Siedlcach bądź wymienionej spółki. Należy podkreślić, że ZUO Spółka z o. o. od kilkudziesięciu lat służy nie tylko mieszkańcom Miasta Siedlce, ale również gminom Powiatu Siedleckiego w zakresie odbioru odpadów komunalnych.

Postępowanie Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego w sprawie związanej z nieruchomością w Woli Suchożebrskiej powodujące pominięcie Miasta Siedlce w czynnościach, których inicjatorem był Powiat Siedlecki, nie znajduje logicznego, merytorycznego ani finansowego uzasadnienia.

Informacja dotycząca działań podjętych w sprawie pozyskania działki 1588/2 w Woli Suchożebrskiej o powierzchni 13,6763 ha, **zawierająca zeskanowane liczne pisma kierowane w tej sprawie do Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego**, znajduje się na stronie Miasta Siedlce (siedlce.pl) w zakładce Aktualności.

eprasa.pl 0d818330-0

Ot, i mamy wielki sukces w walce z przyrodą. A ja mam taki gust wypaczony,

Że lubię wrony, że lubię

Możemy być naprawdę dumni. Oto odnieśliśmy wielki sukces w walce...z przyrodą. Trwało to wprawdzie przez parę ładnych lat i kosztowało sporo publicznych pieniędzy, ale za to nasz wspaniały park stał się bardziej „sterylny”.

Podczas spacerów nie mamy już zbyt daleko posuniętego kontaktu z przyrodą, a mówiąc bez żadnych przenośni – ptasie kupy nie lecą nam już na głowę, a przynajmniej nie są to kupy gawronie.

Bo właśnie w walce z tymi pięknymi ptakami udało nam się zwyciężyć. No prawie, bo jeszcze te najbardziej uparte gawronie niedobitki walczą o przetrwanie. W końcu gawrony nie bez racji są nazywane ptakami bardzo inteligentnymi. No, ale jeśli weszły nam w paradę, to ich los musi być z góry przesądzony.

Akcja przepędzania gawronów była prowadzona jeszcze w lutym tego roku. Objęła ona oczywiście Park Miejski Aleksandria w Siedlcach, ale także tereny wokół Przedszkola nr 6 przy ul. Pułaskiego 59. Płoszenie ptaków prowadzono tak zwaną metodą sokolniczą, czyli dość naturalną. Tylko co to wszystko ma wspólnego z naturą?

SIEDLCE PRYMUSEM

Dla większości osób, do której nie należę, najważniejsze jest to, że ptaszyska zostały przegnane z parku, a więc z miejsca, w którym mogły gniazdować i spokojnie egzystować. Choć oczywiście działo się to z pewnym uszczerbkiem, przynajmniej dla garderoby pechowych spacerowiczów. O skuteczności przepłaszania ptaków poinformowała Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie. Otóż zleciła ona wykonanie ekspertyzy, oceniającej stan populacji lęgowej gawronów na terenie kilku miast, między innymi Warszawy, Radomia, Ciechanowa, Żyrardowa, Nasielska i Siedlec. I okazało się, że nasze miasto jest zdecydowanym prymusem. Bo to właśnie tutaj nastąpił najsilniejszy spadek populacji.

Spadek populacji to określenie chyba zbyt łagodne. Chodzi bowiem o prawdziwe załamanie populacji tego pięknego ptaka, który nigdy nas nie opuszcza i bytuje u nas cały rok. Ale jak tak dalej pójdzie, to na dobre poradzimy sobie z jego towarzystwem. Okazało się bowiem, że to właśnie w Siedlcach nastąpił największy spadek liczny gawronów. W ubiegłym roku gniazdowało u nas zaledwie 55 par! W żadnym z innych miast liczba tych ptaków nie spadła tak dramatycznie, choć wszędzie się ona obniżyła. Wystarczy przypomnieć, że jeszcze na początku wieku w Siedlcach liczbę gawronich par szacowano na ponad tysiąc! Ostał się więc mniej więcej jeden na dwadzieścia.

BO BRUDZĄ...

Samorządy w skali całego kraju proszą RDOŚ o wydanie zgody na „eliminowanie” gawronów, motywując to oczywiście zanieczyszczeniami wyrządzanymi przez te ptaki. Odchody brudzą alejki w parkach, ławki, place. I poszczególne RDOŚ zazwyczaj zgadzają się na wnioskowane „zabiegi”, ale bywa, że w coraz mniejszym zakresie. Bo mamy w tej sprawie pewien absurd. Te same instytucje, powołane do ochrony przyrody, pozwalają na usuwanie gniazd gawronów, a jednocześnie występują w obronie tych ptaków.

fot.: pixabay

Jedna z RDOŚ w naszym województwie zezwoliła na usunięcie gniazd, ale zaznaczyła jednocześnie, że „obecnie gawron w Polsce jest uznany za gatunek zagrożony w skali kraju. Utrata miejsc lęgowych gawrona w wyniku niszczenia kolonii czy usuwania zadrzewień, gdzie są one zlokalizowane, stanowi jedno z najbardziej istotnych zagrożeń dla populacji przedmiotowego gatunku. Co więcej, nawet jeśli działania mogą się wydawać mało inwazyjne, np. niszczenie czy usuwanie niezasiedlonych gniazd, mogą znacząco wpływać na lokalne populacje gawrona, poprzez porzucanie przez ptaki dotychczasowych miejsc gniazdowania”.

Dyrektor RDOŚ podsumowuje, że takie działania mogą mieć szkodliwy wpływ na zachowanie we właściwym stanie dziko występujących populacji tego gatunku. I w ubiegłym roku RDOŚ nie wydał zgody na usuwanie gniazd gawronów (chodziło o Przasnysz). W tym roku nie był już tak restrykcyjny.

W MIASTACH NIE OBOWIĄZUJE

Żeby było jeszcze bardziej paradoksalnie, to dodajmy, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra

Trzeba wyjaśnić pewne sprawy

Rozmowa z Łukaszem Komorowskim, kandydatem na wójta gminy Wierzbno

■ **Panie Łukaszu, przez kilka ostatnich lat blisko współpracował Pan z obecnym wójtem Gminy Wierzbno. Co się stało, że w tych wyborach samorządowych staje Pan przeciwko niemu?**

– Nie jestem przeciwko nikomu, a na kandydowanie zdecydowałem się na skutek wielu rozmów z mieszkańcami gminy. Uważam, podobnie jak nasi mieszkańcy, że ważne decyzje dotyczące rozwoju i inwestycji powinny być konsultowane z mieszkańcami, radnymi, sołtysami a tego niestety zabrakło. Rzeczywiście przez ostatnich 10 lat współpracowałem z obecnym wójtem, najpierw, gdy byliśmy radnymi w Radzie Gminy Wierzbno oraz w kadencji 201-2024, kiedy zasiadłem w radzie powiatu węgrowskiego. W ostatnich kilkunastu miesiącach mieszkańcy wielokrotnie sugerowali mi, żebym kandydował na stanowisko wójta. Może to skutek mojej bezkompromisowej postawy w sprawie tzw. piątki dla zwierząt czy też organizowanie ostatnich rolniczych protestów. Wielu mieszkańców uświadomiło sobie, że jestem człowiekiem, który myśli samodzielnie i nie będzie wykonywał bezwiednie wszystkiego, co poleci jedna czy druga partia, jakiś poseł czy senator.

■ **Co udało się Panu zrobić w radzie powiatu dla gminy Wierzbno w kadencji 2018-2024?**

– Najważniejszą kwestią są oczywiście drogi. Zakończono dwa etapy przebudowy drogi Wierzbno-Karczewiec, w tym roku będzie realizowany kolejny etap. Trwa przebudowa 4 km drogi Wierzbno-Walentów, udało się przebudować drogę Wyględówek-Czarnogłów, położono nakładkę na odcinek drogi powiatowej Sulki-Nojszew. Łącznie w naszej gminie przebudowanych zostało około 9 km dróg powiatowych. W ramach dotacji udzielanych na odnowę zabytków udało się przeprowadzić prace remontowe w kościołach w Wierzbnie i Czerwonce. Te wszystkie inwestycje zamknęły się kwotą ponad 17 mln złotych. Swojej aktywności nie ograniczałem do rady powiatu, wielokrotnie byłem w Urzędzie Wojewódzkim, ministerstwach, Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego i innych instytucjach, gdzie zabiegałem o środki dla gminy Wierzbno. Wystarczy wspomnieć zakup nowego samochodu dla OSP Wierzbno, przekazanie kilku pojazdów (Man oraz 3 VW) dla naszych OSP, zakup sprzętu, kwestię remontu dróg gminnych ze środków Polskiego Ładu, Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, budowy wodociągu współfinansowanej przez NFOŚiGW, termomodernizację i wyposażenie szkół, remonty świetlic wiejskich czy biblioteki w Wierzbnie. Spotykałem się z wieloma osobami, gdyż wspólna i zgodna współpraca przyczyniała się do pozyskiwania tak bardzo potrzebnych środków.

■ **Niektórzy twierdzą, że przypisuje sobie Pan cudze sukcesy...**

– Niech sobie twierdzą, co chcą. Ja wiem, o co zabiegałem i co zrobiłem. Obecny pan wójt też doskonale wie, jak z wieloma sprawami było, ale teraz milczy, bo tak mu wygodnie, bo gdyby mówił inaczej, nie zgadzałoby się to z narracją niektórych ludzi z jego partii.

■ **W tej kampanii powróciła sprawa szkół. Są osoby, które mówią, iż za wójt Hanny Kelleher zbyt słabo bronił Pan szkoły w Krypach przed likwidacją, a może nawet był za jej zamknięciem. Jak było naprawdę?**

– Jak widzę, pewne sprawy trzeba jeszcze raz wyjaśnić. Jako radny gminny byłem przeciwko likwidacji szkoły w Krypach. To u mnie w domu odbywały się spotkania, m.in. z ówczesną wiceminister edukacji panią Teresą Wargocką, podczas których radziliśmy, jak obronić placówkę przed zamiarem jej zamknięcia przez ówczesną panią wójt. To, że się to udało, to sukces przede wszystkim społeczności tworzącej szkołę w Krypach, radnych, w tym także i mój. Na terenie gminy funkcjonują dwie placówki i nadal będą funkcjonować. Będę podejmował działania, aby dzieci i młodzież miały dogodne warunki rozwoju, w obydwu placówkach.

■ **Co jako wójt chciałby Pan zrobić w gminie Wierzbno?**

– Potrzeb jest bardzo dużo, ale przede wszystkim trzeba zadbać o drogi gminne, powiatowe i dokończenie budowy wodociągów. Istotną kwestią jest modernizacja ośrodka zdrowia i zapewnienie lepszej opieki medycznej i rehabilitacyjnej dla mieszkańców. Należy pomyśleć o budowie przydomowych oczyszczalnie ścieków, zbiorniku retencyjnym, dalszym doposażaniu OSP, w tym zakupie nowych pojazdów dla OSP w Krypach i Wierzbnie oraz przywróceniu regularnych połączeń autobusowych do Warszawy. Musimy przyśpieszyć wydawanie środków z programu Polski Ład dla zabytków, aby nie stracić pozyskanych pieniędzy dla kościołów w Czerwonce i Wierzbnie. Chcę współpracować blisko tak z OSP jak i działającymi w naszym środowisku Kołami Gospodyń Wiejskich.

■ **– À propos straży. W gminie słychać o konflikcie dotyczącym zakupu nowych pojazdów dla OSP Krypy i Wierzbno.**

– Dla mnie nie ma żadnego konfliktu. Uważam, że obydwie jednostki zasługują na zakup pojazdów. OSP Wierzbno zgromadziło około 1 mln złotych na zakup, zaś gmina pozyskała 150 tys. zł na zakup nowego ciężkiego pojazdu dla OSP w Krypach. Pieniądze na zakup samochodów winny pochodzić z montaży finansowych (KG PSP, NFOŚiGW, itd.) za które odpowiada gmina, zaś brakujące kwoty winien dołożyć samorząd, np. z podatku od wiatraków, który nie wiem, dlaczego nie jest jeszcze pobierany.

Łukasz Komorowski

■ **Gmina Wierzbno nie należy do najbogatszych i ma też problem, jak inne gminy, że z każdym rokiem ubywa jej mieszkańców.**

– Jesteśmy gminą z potencjałem, który w umiejętny sposób należy wykorzystać. Musimy podejmować działania, aby mieszkańcy się od nas nie wyprowadzali, musimy stworzyć przyjazny klimat dla inwestorów i osób, które zechcą się u nas osiedlić. Kilka kilometrów od granic gminy mamy węzeł autostradowy, Kałuszyn wkrótce przestanie się korkować, w pół godziny dojedziemy do granic Warszawy. A poza tym mamy piękne krajobrazy, zdrową żywność, czyste powietrze. To są nasze atuty. Musimy sięgać po przyszłe środki z KPO oraz dotychczas niewykorzystywany w naszej gminie instrument wsparcia Mazowsze dla Równomiernego Rozwoju. Środki dla gminy nie mają barw politycznych, dlatego otwarcie deklaruję współpracę z każdym, kto zechce nam pomóc.

■ **Prowadzi Pan spore gospodarstwo rolne, działa aktywnie na forum publicznym. Jak Pan pogodzi wszystkie formy swojej aktywności z ewentualnym byciem wójtem?**

– W trakcie mijającej kadencji spędziłem dziesiątki godzin w Urzędzie Gminy, znam wszystkich pracowników, procedury administracyjne nie są mi obce. Pogodzę wszystko dla dobra i rozwoju gminy Wierzbno. Krótko mówiąc: Damy Radę!

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Materiał sfinansowany przez KWW Łukasza Komorowskiego

przasa.pl 0d818330c0

wrony...

Środowiska (z 16 grudnia 2016 roku) w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, gawron jest gatunkiem objętym ochroną ścisłą, choć w miastach ta ochrona nie obowiązuje... Poza nimi zabronione jest niszczenie jaj, płoszenie, niepokojenie, usuwanie gniazd i niszczenie siedlisk. Problem w tym, że gawrony na swoje kolonie i zakładanie wybierają skupiska wysokich drzew. I w zdecydowanej większości są to właśnie parki, skwery, cmentarze, tereny przyszkolne i inne przestrzenie użytku publicznego. Czyli mówiąc ogólnie, tereny miejskie, gdzie ochrona nie obowiązuje.

Gawron znalazł się na polskiej czerwonej liście ptaków zagrożonych. Jednocześnie RDOŚ formalnie pozwalają na ich tępienie, bo czym innym jest pozbawienie ich siedlisk i możliwości wyprowadzania lęgów? Jak się w tym wszystkim połapać, słuchając zapowiedzi RDOŚ o opracowaniu i kolportowaniu do samorządów ulotek dotyczących konieczności ochrony gawronów? Trudno tu chyba mówić o jakimkolwiek spójnym i logicznym systemie. Ale może jest w tym jakiś zamysł. Teraz wydajemy pieniądze na przepędzanie gawronów, a tym samym spadek ich populacji. Za chwilę będziemy łożyć grubą kasę na działania związane z ratowaniem tego gatunku, który właśnie wykańczamy, także za nasze pieniądze.

BOCIAN? A PO CO?

Coraz mniej jest rzeczy, które mogą zadziwiać. Jedna z organizacji ekologicznych przekazała mi informacje, że coraz więcej osób występuje o... usunięcie gniazda bociana ze swojego podwórka. Bo choć bocian to nasz symbol, wyczekiwany ulubieniec, ma tę sama przypadłość, co i gawron... I jak już ktoś usunie zieleń i wyłoży cały teren kostką betonową, to chce, żeby ta kostka biła po oczach innych sąsiadów blaskiem, a nie ekskrementami. Gdzie te czasy, kiedy każdy gospodarz upatrywał sobie za wielki honor, gdy to na jego posesji osiedliły się bociany, niosąc ze sobą szczęście i dostatek? Do takiej przemiany trzeba było zaledwie jednego pokolenia.

A ja, choć to już pewnie całkiem niemodne, nadal lubię sobie podśpiewywać piosenkę Wojciecha Młynarskiego:

W berżeretkach, balladach, canzonach
Bardzo rzadko jest mowa o wronach
A ja mam taki gust wypaczony
Że lubię wrony...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

A za słodycze karma dla zwierząt

To nie jest ich pierwsza akcja. Samorząd Uczniowski w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 6 w Siedlcach po raz kolejny zorganizował kiermasz słodkości, w którego cały dochód został przeznaczony na zakup karmy dla zwierząt!

– Uczniowie wspólnie ze Szkolnym Kołem Wolontariatu niejednokrotnie udowodniali, że nie są obojętni na potrzeby zwierząt. Z ogromnym sercem angażują się w rożne akcje pomocowe, w zbiórki i kiermasze – mówi **Wioletta Repczuk**, która razem z przedstawicielami uczniów przekazała karmę dla czworonogów Towarzystwu Przyjaciół Zwierząt Amicus.

Tym razem była to specjalistyczna karma dla psiaków potrzebujących szczególnej troski, za co społeczni opiekunowie zwierząt są bardzo wdzięczni. Brawo „Szóstka"! Jesteście wspaniali! Dziękujemy Wam za wielkie serca!

tekst i zdjęcie
MARIOLA ZACZYŃSKA

Wioletta Repczuk z niezawodną ekipą z „Szóstki"

Kierowca miał 3,5 promila alkoholu, a pokrzywdzony 3 promile

Pijany potrącił pijanego

15 marca na drodze krajowej w Broszkowie kierujący volkswagenem 36-letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego, jadąc w kierunku Warszawy, potrącił 54-letniego pieszego poruszającego się prawą stroną drogi w tym samym kierunku. Kierujący odjechał kilkaset metrów, po czym został zatrzymany przez świadka zdarzenia. Potrącony mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

– Po przyjeździe policjantów okazało się, że kierowca miał 3,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a pokrzywdzony 3 promile – mówi kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. – 36-latek ma dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Kierowca volkswagena został zatrzymany do wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. (**ak**)

STOWARZYSZENIE MIESZKAŃCÓW BEZPARTYJNE Siedlce

Koalicja Obywatelska

Szanowni Mieszkańcy Siedlec!

Zapraszam 7 kwietnia 2024 r.
na wybory samorządowe.
Proszę o Państwa głos na mnie
i na moją drużynę.
Obiecuję, że nie zawiodę!

Andrzej
SITNIK
Kandydat na Prezydenta
Miasta Siedlce

Materiał sfinansowany przez KWW Bezpartyjne Siedlce Koalicja Obywatelska

eprasa.pl 0d8183800

Węgrów: Będą budowane trzy ulice...

A może i osiem

W centrum Węgrowa powstanie nowa ulica, a dwie inne będą wyremontowane. Ale to nie koniec inwestycyjnego boomu, który – przy pomyślnych wiatrach – może objąć kolejnych pięć ulic.

W ubiegłym roku Węgrów pozyskał z samorządu województwa 4 mln zł w ramach instrumentu wsparcia dla równomiernego rozwoju Mazowsza. Pieniądze zostały przeznaczone na trzy zadania: budowę od podstaw ul. ks. Kazimierza Czarkowskiego (połączy ona ul. Gdańską i ul. Staszica), oraz ulic Ewangelickiej i Litewskiej. By wykorzystać 4 mln zł, miasto musiało zabezpieczyć udział własny, który wynosi 40 proc. kosztów inwestycji. I takie pieniądze udało się znaleźć w miejskim budżecie. W lutym miasto ogłosiło przetarg na wykonanie zadania, a 26 marca burmistrz podpisał umowy z wykonawcami.

Przetarg na budowę ul. Ks. Kazimierza Czarkowskiego wygrała firma P&K Jaczewscy z gminy Korytnica. Wartość inwestycji to ponad 1,9 mln zł, a termin jej wykonania upływa 30 września 2025 r. Z kolei przetarg na przebudowę ul. Ewangelickiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą wygrała firma brukarsko-budowlana Marka Karskiego z Węgrowa. Wartość zadania to ponad 787 tys. zł, a termin realizacji – koniec września 2024 r. Przebudową ul. Litewskiej wraz z infrastrukturą techniczną zajmie się firma Garden Bruk z gminy Łochów. Inwestycja będzie kosztowała prawie 1,1 mln zł, a termin jej realizacji upływa 30 października 2024 roku.

Łączna wartość podpisanych umów to ponad 3,8 mln, w tym ponad 2,3 mln zł z budżetu Mazowsza, a ponad 1,5 mln zł to wkład własny miasta.

Przetargi poszły bardzo dobrze i jak łatwo obliczyć, z pozyskanych 4 mln zł z budżetu Mazowsza, zostało jeszcze prawie 1,7 mln zł. Burmistrz **Paweł Marchela** chce, by te pieniądze zostały zainwestowane w Węgrowie. – 14 marca wystosowałem pismo do zarządu województwa z prośbą o wyrażenie zgody na wykorzystanie pozostałych środków na inne drogowe inwestycje i już wstępnie taką zgodę uzyskałem – mówi Paweł Marchela.

Burmistrz chce 1,7 mln zł (plus środki własne miasta) przeznaczyć na poprawę nawierzchni i budowę chodników na ulicach: Gołębiewskiego, Leśnej, Wesołej, Przechodniej i Świerkowej. Inwestycje mają objąć odcinki w sumie o długości około 2,5 km. – Takie mamy plany, ale oczywiście wszystko zweryfikują przetargi. Ale jestem dobrej myśli – mówi burmistrz. (**sej**)

Pokrzywdzona została objęta procedurą Niebieskie Karty.

Areszt za znęcanie się

Garwolińscy dzielnicowi interweniowali w związku ze zgłoszeniem o awanturze w domu jednorodzinnym.

Jak informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji, w trakcie czynności na miejscu zdarzenia policjanci ustalili, że 40-latek groził swojej matce pozbawieniem życia.

– Mężczyzna został osadzony w pomieszczeniach dla zatrzymanych garwolińskiej komendy. Następnie sprawą zajęli się policjanci pionu kryminalnego. Na podstawie zebranych dowodów przedstawili podejrzanemu zarzut znęcania nad osobą najbliższą – mówi rzecznik.

Mając na względzie bezpieczeństwo pokrzywdzonej, funkcjonariusze i prokurator wystąpili z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego – tymczasowego aresztowania. Sąd przychylił się do wniosku śledczych. 40-latek został doprowadzony do zakładu karnego.

Pokrzywdzona została objęta procedurą Niebieskie Karty, dzięki której uzyska pomoc specjalistów z grupy diagnostyczno-pomocowej. Za przestępstwo znęcania grozi kara pozbawienia wolności do pięciu lat. (**ak**)

Wjechał w górę piachu

W Gręzowie doszło do nietypowego zdarzenia. – 26 marca o godz. 7.30 dyżurny siedleckiej komendy otrzymał zgłoszenie, że na terenie przecięcia DK2 z nowo budowaną autostradą, samochód wjechał w hałdę piachu, uszkadzając przy tym oznakowanie drogowe. Po przybyciu na miejsce patrol policji zastał uszkodzony pojazd marki Kia. Na miejscu nie było kierującego. Pojazd został odholowany na parking strzeżony. Policja ustala kierowcę samochodu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KMP Siedlce – informuje sierż. szt. **Barbara Jastrzębska**. (**ak**)

fot. A. KróL

Wodynie, 50 lat później

Zawyła syrena

28 marca o godz. 12.15 w Wodyniach zawyła syrena na pamiątkę ogromnego pożaru, jaki wybuchł równo 50 lat temu, tj. 28 marca 1974 roku. Według dostępnych źródeł pożar wybuchł właśnie o godz. 12.15.

Jak informują strażacy z OSP w Wodyniach, spłonęło wtedy ponad 70 budynków. W akcji gaśniczej udział wzięła nawet kompania podchorążych z ówczesnej Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej (dzisiaj Akademia Pożarnicza). OSP Wodynie dysponowała wówczas samochodem gaśniczym Star 26. Był to jedyny samochód na terenie gminy. (**ak**)

Węgrowianie inaczej

W środę 3 kwietnia o godz. 18 w sali widowiskowej Węgrowskiego Ośrodka Kultury odbędzie się koncert pt. „Węgrowianie inaczej”.

W koncercie wystąpią członkowie Zespołu Ludowego „Węgrowianie”, jednak tym razem nie ludową nutę. Podczas koncertu artyści zaprezentują znane i lubiane szlagiery i piosenki lekkie może nieco frywolne. Taki repertuar to chyba coś właściwego na rozpoczęcie wiosny. Wstęp na koncert wolny. (**sej**)

Młodzież z Węgrowa a sprawa krzyży w Miętnem

Solidarni z prześladowanymi

Po sierpniowych strajkach 1980 roku i powstaniu „Solidarności” w wielu szkołach zawisły krzyże, usunięte na przełomie lat 50. i 60. Jednak po wprowadzeniu stanu wojennego władze komunistyczne rozpoczęły akcję „dekrucyfikacyjną”, znajdując w wielu dyrektorach szkół gorliwych jej wykonawców.

Przeciwko usuwaniu krzyży ze szkół w marcu 1984 roku wystąpiła młodzież z Miętnego koło Garwolina. Wydarzenia te odbiły się szerokim echem w całej Polsce. Były też komentowane w Węgrowie. Władze oświatowe, chcąc zapobiec eskalacji wystąpień młodzieży w obronie krzyży, zobowiązały dyrektorów szkół do pilnego zorganizowania pedagogicznych rad szkoleniowych, na których miano podkreślić świeckość szkoły jako podstawowy fundament socjalistycznej edukacji i przypomnieć nauczycielom o obowiązkach wynikających z tego faktu. Dyrektorzy węgrowskich szkół bez entuzjazmu przyjęli te zalecenia. I tak w Szkole Podstawowej nr 1 dyrektor **Jerzy Wąsowski** zwołał radę pedagogiczną, na której ograniczono się jedynie do odczytania fragmentu artykułu z „Życia Literackiego”, który przedstawiał oficjalną wersję wydarzeń w Miętnem.

Węgrowskie szkoły nie pozostały jednak bierne wobec dramatycznych wypadków w Miętnem. Z inicjatywy ks. **Józefa Szajdy**, przy pełnej akceptacji ks. dziekana **Jana Iwaniuka**, wsparciu ks. prefekta **Zbigniewa Latosiego** oraz współudziale węgrowskiej podziemnej „Solidarności”, w kwietniu 1984 r. zorganizowano akcję wspierającą młodzież z Miętnego. W kościele farnym, przy głównym ołtarzu ustawiono wysoki krzyż, a w tle zarys konturów Polski z napisem: „Wierni krzyżowi” z cytowanymi słowami **Romualda Traugutta**: *Byliśmy wierni Bogu w dniu zwycięstw i chwały, pozostaniemy Mu wierni w dniach prześladowań i klęski*. Dookoła napisu umieszczono tarcze wszystkich węgrowskich szkół oraz szkoły podstawowej w Ruchnie. Była także tarcza szkolna z napisem „Miętne”. W ten sposób węgrowska młodzież szkolna symbolicznie połączyła się solidarnymi więzami z prześladowaną młodzieżą z Miętnego.

Krzyż w kościele farnym

Drugim elementem akcji w obronie krzyży było organizowanie wspólnej modlitwy w węgrowskich szkołach. Na początku lekcji samorząd klasowy zwracał się z prośbą do prowadzącego zajęcia nauczyciela o umożliwienie odmówienia krótkiej modlitwy. Były to najczęściej „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Mario” lub modlitwa do Ducha Świętego. W Liceum Ogólnokształcącym uczniowie modlili się na różnych lekcjach. Nie czynili tego tylko na zajęciach, prowadzonych przez pedagogów znanych ze swoich lewicowych poglądów i sympatii do „wiodącej siły” narodu, za jaką chciała uchodzić PZPR.

W Szkole Podstawowej nr 1 wspólna modlitwa była podejmowana przez uczniów starszych klas.

Ks. Jan Iwaniuk

Ks. Józef Szajda

Do dziś dobrze pamiętam poruszającą scenę, jak uczniowie szóstej klasy na dużej przerwie na klęczkach odmawiali różaniec.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 **Jerzy Wąsowski** i dyrektor Liceum Ogólnokształcącego **Witold Małkowski** oraz nauczyciele tych placówek wykazali się roztropnością, dużym wyczuciem sytuacji i poszanowaniem uczuć religijnych młodzieży. W liceum krzyże znajdowały się w kilku klasach, a najbardziej okazały wisiał u pani profesor **Bożeny Urban** w pracowni języka rosyjskiego.

Dzięki odwadze i zaangażowaniu młodzieży, wspieranej przez ofiarnych kapłanów, oraz rozsądnej postawie dyrekcji szkół i nauczycieli, w odróżnieniu od szkoły w Miętnem, nie doszło do usunięcia krzyży z klas.

Atmosfera w węgrowskim liceum w latach 80. nie przypominała peerelowskiego reżimu znanego z wielu innych szkół. Uroczyście obchodzony Dzień Patrona szkoły był patriotycznym świętem, perfekcyjnie przygotowany przez młodzież i profesorki języka polskiego. Cała szkoła świętowała też Boże Narodzenie. Wigilie klasowe, łamanie się opłatkiem, udekorowane pracownie integrowały szkolną społeczność. „Przybieżeli do Betlejem żołnierze” – kolędę popularną w czasie okupacji, której nauczył mnie kiedyś mój ojciec **Franciszek Mielniczek**, podoficer Armii Krajowej, teraz na lekcjach historii śpiewali moi uczniowie...

Wspominając wydarzenia sprzed 40 lat, muszę stwierdzić, że młodzież węgrowskich szkół na ocenę celującą zdała egzamin z patriotyzmu, odwagi i umiejętności obrony własnych przekonań. Pamiętała o słowach papieża Jana Pawła II wygłoszonych 10 czerwca 1979 r. na Krakowskich Błoniach: „Abyście nigdy nie wzgardzili tą miłością, która jest największa, która się wyraziła przez krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu. Proszę Was o to”.

JAN MIELNICZEK

Zdjęcia z archiwum autora

R E K L A M A

eprasa.pl 0d818330e0

Krzysztof Mulawa: - Ten pan stanął w obronie swojej żony i nie uważam tego za coś złego.

Petarda Konfederacji?

Kandydat na siedleckiego radnego miejskiego usłyszał w styczniu wyrok za pobicie kierowcy autobusu. Odwołał się jednak od decyzji sądu. On i jego komitet uważają, że doszło jedynie do spoliczkowania.

Pan Maciej (imię zmienione) jest po pięćdziesiątce i pracuje jako kierowca siedleckiego MPK. Jak mówi, wszystko zaczęło się w maju 2022 r.

DWA FERALNE PIĄTKI

- To był piątek, 13 - przypomina sobie. - Podobno tego dnia zastawiłem autobusem samochód żony tego człowieka na pętli autobusowej przy dworcu PKP. Według niego miałem jej wtedy powiedzieć, że zrobiła prawo jazdy za jajka. Ale ja naprawdę nie pamiętam tej kobiety. My, kierowcy MPK, codziennie mamy wymiany zdań z innymi użytkownikami dróg, a w tym miejscu, choć jest wyraźny znak zakazu, parkuje wiele osób - dodaje.

Potem pan Maciej dowiedział się, że tego feralnego dnia mąż kobiety poszedł ze skargą do siedziby siedleckiego przewoźnika przy ul. Starzyńskiego. - Jak mi mówili koledzy, był wzburzony - relacjonuje kierowca. - A na koniec rozmowy z prezesem podobno zapowiedział, że „załatwi sprawę po męsku".

Również w piątek, 20 maja, nasz rozmówca podjechał na tę samą pętlę. - Po skończonym kursie wyszedłem z autobusu, żeby odpocząć i zapalić papierosa. Kiedy zobaczyłem idącego w moją stronę mężczyznę po trzydziestce, niczego nie podejrzewałem. Chwilę później się do mnie zbliżył. Bez zapowiedzi dostałem „petardę" w twarz i jeszcze 5 kolejnych, więc przy okazji zniszczył mi okulary. Później ten pan twierdził, że bił otwartą ręką, ale na nagraniu z monitoringu w autobusie widać ewidentnie: to była pięść. W trakcie bójki przewróciłem go na ziemię, krzycząc, żeby wezwać policję, a on mnie dusił - opowiada pan Maciej.

MÓJ ADWOKAT AŻ ZBLADŁ

Jakiś czas później sprawą zajęła się prokuratura, ale ostatecznie uznano, iż „naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia" nie trwały dłużej niż 7 dni. - Po tej bójce przez 3 miesiące byłem na zwolnieniu z powodu bólu kręgosłupa, choć potem adwokat sprawcy utrzymywał, że to nie ma związku z wydarzeniami z 20 maja 2022 r. - mówi pan Maciej. - W końcu założyłem w sądzie sprawę karną z oskarżenia prywatnego. Chodziło mi przede wszystkim o to, żeby ten pan poniósł jakieś konsekwencje. I żeby nigdy już nie podniósł ręki na starszego człowieka. Ja mam córkę starszą od niego!

Kiedy doszło do rozprawy, sprawca tłumaczył, że wystąpił w obronie honoru swojej żony. Utrzymywał też, iż tylko spoliczkował pana Macieja. - Ale w sądzie mówił, że zanim zostałem pobity, przez tydzień mnie śledził, a podczas odtwarzania nagrania z monitoringu powiedział: „O, drugi cios nie doszedł". Mój adwokat aż zbladł po takich wyznaniach. Wtedy sędzia stwierdził: to nie był czyn w afekcie, tylko pobicie z premedytacją.

Wyrok zapadł w styczniu bieżącego roku. Sąd uznał sprawcę za winnego przestępstwa z art. 157 par. 2 kodeksu karnego, który mówi o zwykłym i lekkim uszkodzeniu ciała. Jako karę zasądzono: grzywnę 2,5 tys. zł, 10 tys. rekompensaty dla pokrzywdzonego oraz opłaty i zwrot kosztów. Mężczyzna, który zaatakował pana Macieja, odwołał się jednak od tego wyroku.

fot. AK

- Dlaczego bronienie kobiet ma nam zaszkodzić w kampanii? - dziwi się Krzysztof Mulawa.

SKOCZYŁO MI CIŚNIENIE

O tym, że sprawca jest na liście wyborczej komitetu Konfederacja, Polska Jest jedna, Bezpartyjni do rady miasta, pan Maciej dowiedział się tydzień przed Wielkanocą. - Nie będę owijał w bawełnę: kiedy kolega przysłał zdjęcie, skoczyło mi ciśnienie. A moja żona mało nie zemdlała. Kilka dni później zobaczyłem w internecie film przedstawiający **Krzysztofa Mulawę**, który kandyduje na prezydenta Siedlec, i tego człowieka. Pomyślałem wtedy: „To nie jest osoba godna reprezentowania mieszkańców". Nie bardzo interesuję się polityką, ale skojarzył mi się z tymi, którzy uczestniczą w manifestacjach. Kiedy pomyślę, że tacy ludzie mogą decydować o Siedlcach, jestem przerażony - wyznaje.

Kierowca pobity 20 maja 2022 r. nie ma najmniejszej wątpliwości: kiedy siedlecki komitet Konfederacji konstruował listę kandydatów, na pewno było po wyroku. - Ale nie wiem, czy pan Mulawa o nim wiedział - mówi siedlczanin. - A jeśli wiedział, to, moim zdaniem, nie powinien skazanemu proponować kandydowania. Choćby dlatego, że ludzie kiedyś mogą go zapytać, dlaczego to zrobił.

W GRANICACH SMAKU?

Krzysztof Mulawa zna sprawę. - Nasz kandydat stanął w obronie swojej żony i nie uważam tego za coś złego. Może nieco przesadził, może nie. Ale to kierowca go przewrócił i szarpał - mówi. Od razu też dodaje: - Wielu ludzi docenia klasyczne wychowanie. I dla części społeczeństwa spoliczkowanie innego mężczyzny za obrażenie czyjejś żony w okropnych słowach mieści się w granicach dopuszczanego smaku, obrony miru domowego i dobrego imienia swojej rodziny.

Kandydat na prezydenta nie zgadza się z wersją pana Macieja. - Proszę napisać, że prokuratura uznała ten czyn za czyn o niskiej szkodliwości społecznej i odmówiła wszczęcia postępowania. Że oskarżyciel podczas rozprawy zmieniał zeznania, bo najpierw mówił o 6 ciosach pięścią, a potem, po otrzymaniu dowodu w postaci monitoringu, okazało się że oskarżony spoliczkował kierowcę 2-krotnie - wylicza Krzysztof Mulawa. Ale, zapytany, dodaje, że nie widział nagrania z kamery, bo opiera się tylko na wyroku sądu.

Jak mówi, decyzja o umieszczeniu tego kandydata na liście wyborczej była dyskutowana w komitecie. - Podkreślmy, że mówimy o zasądzonej karze finansowej, niczym więcej. Oczywiście sprawa nie jest jednoznaczna, ale biorąc pod uwagę przepisy, a nimi musimy się kierować, oskarżony ma pełnię praw publicznych. Może kandydować, ponieważ nie ciążą na nim żadne prawomocne wyroki, a wszelkie ferowanie wyroków jest w tej chwili przedwczesne - podkreśla.

Siedlecki komitet Konfederacja, Polska Jest Jedna, Bezpartyjni nie uważa, że straci na tej sprawie wizerunkowo. - Gdyby chodziło o korupcję, marnotrawstwo publicznych pieniędzy czy szemrane interesy, wstydziłbym się. Ale dlaczego w kampanii ma nam zaszkodzić bronienie kobiet? - komentuje kandydat na prezydenta Siedlec. I dodaje, że biorąc pod uwagę fundamentalną kwestię, jaką jest rażąca zmiana zeznań przez oskarżyciela (co zauważył tez sąd), czeka na wyrok ze spokojem.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Mazowieckie Mistrzostwa Strażaków w Halowej Piłce Nożnej

Gospodarze w środku stawki

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Węgrowie była gospodarzem XXI Mistrzostw Województwa Mazowieckiego Strażaków w Halowej Piłce Nożnej. Impreza odbyła się 22 marca. Rozgrywki przeprowadzono w dwóch obiektach sportowych: ZSP im. Jana Kochanowskiego oraz Szkoły Podstawowej nr 2 im Jana Pawła II w Węgrowie.

Pierwsze miejsce i tytuł Mistrzów Mazowsza zdobyli strażacy z KM PSP miasta stołecznego Warszawy (wygrali również poprzednie mistrzostwa). Na drugim miejscu uplasowali się strażacy z KM PSP w Radomiu, a na trzecim – KP PSP Lipsko. Gospodarze mistrzostw, drużyna KP PSP w Węgrowie uplasowała się tuż za podium, zajmując czwarte miejsce. Kolejne miejsca zajęły drużyny z komend PSP w Sokołowie Podlaskim, Siedlcach, Pułtusku i Lipsku.

Tytuł najlepszego strzelca otrzymał **Kamil Bartkowski** z KP PSP Mława (9 bramek), najlepszego bramkarza - **Michał Skórka** z KP PSP Węgrów, a najlepszego zawodnika turnieju - **Michał Klaus** z KM PSP m. st. Warszawy.

Nagrody zwycięskim drużynom oraz najlepszym zawodnikom wręczyli: p.o. zastępcy mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP w Warszawie st. bryg. **Maciej Bieńczyk** oraz wicestarosta węgrowski **Marek Renik**. Na mistrzostwach obecni byli również: naczelnik Wydziału Planowania Operacyjnego Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie st. bryg. **Artur Wójcik**, kierownik sekcji w Sekcji Nauczania i Kultury Fizycznej Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia w Warszawie bryg. **Piotr Tuszyński**, komendanci rywalizujących drużyn, dyrekcja SP nr 2 im. Jana Pawła II w Węgrowie oraz właściciel firmy DS PPOŻ **Dariusz Solka** (był jednym ze sponsorów mistrzostw). **(sej)**

Kino Helios w Siedlcach obchodzi urodziny.

To już 10 lat razem!

Patronat „TS"

Pięć klimatyzowanych sal, wyposażonych w wysokiej klasy sprzęt nagłaśniający i ekrany perełkowe Harkness, świetne położenie w Galerii Siedlce, czyli w centrum miasta - to niezaprzeczalne atuty, dla których miłośnicy filmu przychodzą właśnie tutaj. Ale to nie wszystko. W kinie Helios można ciekawie spędzić czas nie tylko na seansach filmowych.

Wokół kina Helios stworzyła się już społeczność, która wie, że może liczyć na różne atrakcje. Tematyczne maratony mają zagorzałych zwolenników, na głośne premiery przychodzą koneserzy filmu, a całe rodziny na okolicznościowe imprezy. Walentynki? Dzień Dziecka? Wiadomo, że Helios nie zapomni o wyjątkowej ofercie! Bo każde święto jest dobre, by być razem, brać udział w grach i zabawach, konkursach i aby pobyć razem w radosnej atmosferze.

Pracownicy Heliosa dbają o widzów. Oferta seansów jest nie tylko aktualna i bogata, jest także dopasowana do gustów kinowej rodziny. Są więc seanse dla juniorów, seniorów i grup szkolnych. Kino sprowadza nawet dla swoich widzów relacje ze światowych scen muzyki. Transmisje koncertów i spektakli dają możliwość uczestniczenia w wydarzeniach światowej klasy. A transmisje stund-upów i meczy gwarantują świetną rozrywkę. Warto także skorzystać z takich projektów, jak Kino Kobiet, Helios dla Dzieci czy Helios Anime.

Dziesięć wspólnych lat to doskonały pretekst to wielkiego świętowania. Nie przegapcie więc urodzinowej oferty! **(MZ)**

#SiedlceodNowa

Grzegorz ORZEŁOWSKI

Kandydat na Prezydenta Miasta Siedlce i jego drużyna

KOCHAM SIEDLCE

KANDYDACI DO RADY MIASTA Z KWW GRZEGORZA ORZEŁOWSKIEGO KOCHAM SIEDLCE

LISTA numer 16

OKRĘG NR 1

1 Maciej DRABIO
Rodowity Siedlczanin, Radny V i VIII kadencji. Działacz społeczny i związkowy. Audytor Wewnętrzny sektora finansów publicznych.

2 Arkadiusz Robert MAZURKIEWICZ
Nauczyciel, psychoterapeuta, animator sportu, trener koszykówki. Radny Rady Miasta Siedlce czterech kadencji.

3 Katarzyna POSIADAŁA-PASIAK
Sportowiec, instruktorka Kickboxingu, Mistrzyni Europy i Świata Muay Thai oraz zawodowa Mistrzyni Polski K1.

4 Krzysztof Zbigniew KARAŚ
Działacz OZPN w Siedlcach, były sędzia piłkarski i hokejowy, radny Miasta Siedlce w latach 1998-2002.

5 Elżbieta OLESZCZUK
Pielęgniarka SP ZOZ w Siedlcach, pedagog, społecznik, kurator sądowy.

6 Adrian Paweł MIAŁKOWSKI
Dyrektor MKS Pogoń Siedlce, trener rugby, koordynator programów przeciw uzależnieniom dla młodzieży.

7 Edyta KARWOWSKA
Nauczyciel Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Nr 6 w Siedlcach, instruktor pływania.

8 Sławomir Florian KORDACZUK
Dyrektor Muzeum Regionalnego w Siedlcach, Wiceprezes PTTK Oddziału „Podlasie"oraz Prezes Siedleckiego Klubu Kolekcjonerów. Autor ponad 30 książek o Siedlcach.

OKRĘG NR 2

1 Mariusz MIODUSKI
Lekarz anestezjologii oraz medycyny ratunkowej. Członek Zarządu Szpitala Wojewódzkiego, konsultant Medycyny Ratunkowej , nauczyciel akademicki.

2 Przemysław Karol ANUSIEWICZ
Pegadog, trener piłkarski, przedsiębiorca, były Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Siedlcach.

3 Maciej KARWOWSKI
Menedżer w Mostostal Siedlce, kierowca Plus Taxi, organizator, społecznik, instruktor szkoleń z bezpieczeństwa w sieci Seniorów.

4 Izabela Maria GROCHOWSKA-RYŚ
Pracownik Parku Wodnego Agencji Rozwoju Miasta Siedlce, działaczka Ligi Menadzerów Biznesu.

5 Agnieszka KRUSIŃSKA
Nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 11 w Siedlcach z 26 letnim doświadczeniem, wychowawca dzieci i młodzieży.

6 Klaudia Natalia WALEROWSKA
Studentka II stopnia Sztuk Plastycznych na Uniwersytecie w Siedlcach, organizatorka wystaw artystycznych.

7 Anna GŁÓDŹ
Pracownik Poczty Polskiej z wieloletnim doświadczeniem w pracy zespołowej, społecznik.

8 Marek Piotr CIUHAK
Dyrektor Finasowy, członek MKP Pogoń i Siedleckiego Towarzystwa Hokejowego.

OKRĘG NR 3

1 Grzegorz STARĘGA
Wieloletni nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 5. Założyciel i trener UKS Rawa Siedlce, wychowawca Mistrzów Polski i trzykrotnego olimpijczyka.

2 Aneta Anna SALAMON
Inżynier budownictwa, własna działalność gospodarcza, wiceprezes Stowarzyszenia Działań Niekonwencjonalnych.

3 Urszula Weronika CHOJECKA
Społecznik, członek Fundacji Rak'n' Roll oraz Fundacji Wzrastamy, miłośnik turystyki i rekreacji

4 Anna PIASECKA
Pracownik sektora ochrony zdrowia, magister filologii polskiej i politologii a wkrótce pielęgniarka.

5 Adam Krzysztof FIERASIEWICZ
Student II stopnia Sztuk Plastycznych na Uniwersytecie w Siedlcach, pasjonat fotografii oraz grafiki komputerowej.

6 Anna Maria SILIWONIUK
Surdopedagog, tłumacz języka migowego, pracownik Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami w Uniwersytecie w Siedlcach.

7 Grzegorz ORZEŁOWSKI
Rodowity siedlczanin, Dyrektor Hotelu Zamek Janów Podlaski, menedżer kultury, społecznik, działacz samorządowy, były Prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce.

OKRĘG NR 4

1 Mariusz Jan DOBIJAŃSKI
Doktor nauk humanistycznych, pedagog, edukator, Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Radny Rady Miasta pięciu kadencji.

2 Mirosław Dariusz GRELUK
Artysta malarz, menedżer kultury, pedagog, działacz społeczny, Kawaler Orderu Uśmiechu, Radny Rady Miasta IV kadencji.

3 Karol TROĆ
Siedlczanin, nauczyciel, trener, prezes i założyciel koszykarskiego klubu dla dzieci i młodzieży UKS MKK Siedlce.

4 Daniel PIORO
Kierownik Wydziału Szkoleń i Bezpieczeństwa Drogowego WORD Siedlce. Członek Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Usprawniania Ruchu Drogowego w Siedlcach.

5 Barbara Wiesława DELUGA
Wieloletni pracownik ochrony zdrowia Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, opiekujący się chorymi przewlekle wentylowanymi mechanicznie.

6 Aleksandra Weronika MATLAKOWSKA
Studentka prawa. Członkini Fundacji na rzecz Praw Ucznia, współtwórczyni siedleckich zniczodzielni i jadłodzielni.

7 Aneta Agnieszka JAROSZEWSKA
Dyrektor Zarządzający Alior Banku SA Siedlce. Absolwentka Europejskiego Prawa Bankowego Polskiej Akademii Nauk.

8 Piotr Tomasz KARAŚ
Dyrektor Siedleckiej Filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Ukończone studia doktoranckie z ekonomii, wykładowca akademicki na Uniwersytecie w Siedlcach.

LISTA numer 16

Materiał sfinansowany przez KWW Grzegorza Orzełowskiego Kocham Siedlce

www.kocham-siedlce.pl

eprasa.pl 0d8183300

Patronat „TS”

Dla miasta to była najlepsza decyzja. Ale trzeba było do tego pewnej wizji i odwagi.

Galeria Siedlce ma 10 lat!

Trudno dziś sobie wyobrazić Siedlce bez galerii handlowej w centrum miasta. Od dekady tętni życiem. To nie tylko miejsce na zakupy. Za sprawą kina oraz barów i restauracji, Galeria jest też miejscem towarzyskich spotkań. Dziesięć lat temu pisaliśmy, że tu przeniesie się serce miasta. Mieliśmy rację.

Pierwsza część Galerii powstała przy ul. Wojskowej w 2005 r. fot. arch.

Planom powstania w tym miejscu galerii handlowej przeciwstawiali się niektórzy radni oraz część mieszkańców. Przypomnijmy ich obawy (relacja z TS z 2009 roku).

- Zanim ktoś podejmie decyzję o budowie centrum handlowego w tym miejscu, niech pomyśli o nas. Już teraz trudno jest nam wyjechać z własnych domów – mówił mieszkaniec jednej z ulic. – Sportowa i Katedralna są wąskimi uliczkami, z ograniczonymi możliwościami poszerzenia. Ja nie mam pewności, czy po uruchomieniu tu galerii handlowej wyjadę i wrócę do domu.

Na trudności komunikacyjne, jakie pojawią się po wybudowaniu galerii, zwracał uwagę były prezydent, a obecnie radny miasta Siedlce Mirosław Symanowicz. – Już teraz centrum miasta jest wiecznie zakorkowane. Mieszkańcy mają rację obawiając się utrudnień komunikacyjnych. Podobnie słuszne są obawy kupców. Na pewno wielkopowierzchniowy handel w centrum miasta nie przysłuży się rozwojowi rodzinnych sklepików, małych firm handlowych – mówił.

PAMIĘTACIE REFERENDUM?

Zanim galeria powstała, w Siedlcach odbyło się pierwsze w historii miasta referendum lokalne. Ponieważ chciano ją wybudować na terenie dawnego stadionu mającego dla siedlczan wartość sentymentalną, działacze ze Zrzeszenia Handlu i Usług zainicjowali zbieranie podpisów pod petycją o przeprowadzenie referendum w sprawie przyszłości tego miejsca. Pytano głównie, czy ma tam powstać centrum handlowe, czy ma to być strefa dla rekreacji (np. aquapark). Jak informował portal samorządowy PAP, do urn poszło 4 566 osób spośród 60 007 osób uprawnionych do głosowania. Frekwencja wyniosła 7,61%, w związku z czym referendum okazało się nieważne (potrzebny był udział co najmniej 30% uprawnionych do głosowania). Spośród biorących udział w referendum 3 728 osób (82,3%) opowiedziało się za pływalnią. 800 osób (17,7%) zagłosowało za powstaniem galerii handlowej. Ale warto przypomnieć, że zanim przystąpiono do zmiany miejscowego planu zagospodarowania, który umożliwiał wybudowanie centrum handlowego, zlecono badanie opinii publicznej. W sondażu przeprowadzonym na reprezentatywnej grupie 503 mieszkańców Siedlec przez pracownię PBS DGA aż 76% respondentów opowiedziało się za wybudowaniem galerii handlowej. Przeciwnego zdania było 24% badanych.

ALBO TERAZ, ALBO POZAMIATANE!

Atmosferę tamtych lat wspomina właściciel Galerii Siedlce, **Konstanty Strus**. Od początku wierzył, że będzie to dobra decyzja dla miasta. Zależało mu także na szerokiej dyskusji na ten temat. - Dyskusja zaczęła się od wywiadu w „TS”, w którym mówiłem, że miasto powinno sprzedać teren po dawnym stadionie, bo nowoczesne standardy nie sprzyjały już istnieniu niedużego stadionu w centrum miasta, bez miejsc parkingowych, bez zadaszonych trybun, bez zaplecza dla sportowców. Czas pokazał, że miałem rację. Już wtedy mówiłem, że za pieniądze z tej sprzedaży można wybudować wielki stadion na błoniach – wspomina Konstanty Strus.

Ale nie tylko ten argument brano pod uwagę. Wiadomo już było, że jedna z zachodnich korporacji wykupywała tereny w gminie Siedlce, w Białkach. Mówiło się o planach budowy wielkiej galerii handlowej poza granicami miasta.

- Poszliśmy z architektem **Markiem Bulakiem** do prezydenta **Wojciecha Kudelskiego**, by przedstawić koncepcję budowy galerii handlowej w kwartale ulic: Katedralna, Sportowa, Wojskowa i Piłsudskiego. Argumentowałem, że jeśli nie będziemy pierwsi z budową galerii, to cały ruch klientów ominie nasze miasto, wszyscy będą jeździć na zakupy do gminy. I będzie pozamiatane! - mówi Konstanty Strus. - Gdybyśmy czekali z decyzją, to byłby wielki błąd. Wiedziałem, że trzeba działać szybko. Na szczęście ówczesne władze miasta dostrzegły to zagrożenie, a jednocześnie widziały potencjał, jaki daje galeria w mieście. To była dobra współpraca. Ze wszystkimi formalnościami uporaliśmy się w 1,5 roku! Dziś to nie do pomyślenia, obecnie bardzo trudno rozmawia się z włodarzem o nowych inwestycjach i rozwoju miasta.

WAŻNE BY MIEĆ WIZJĘ

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus konsekwentnie i długo przygotowywało się do tej inwestycji.

- Wierzyliśmy w nią. Spacerowałem po opustoszałej ulicy Wojskowej i dziwiłem się: przecież to centrum miasta, a tu nic się nie dzieje, mało kto tędy przechodzi. W ścisłym centrum życie toczyło się na Piłsudskiego, ale wyłącznie od skrzyżowania ul. Wojskowej do kościoła św. Stanisława. Rozumieliśmy potrzeby mieszkańców. Na zakupy też jeździliśmy do Warszawy, do tamtejszych galerii. Nie było autostrady, więc to był wypad na cały dzień.

Przez kilka lat przedsiębiorstwo systematycznie wykupywało dostępne grunty pod budowę przyszłej galerii. Najpierw dwie działki: przy Wojskowej i Piłsudskiego (dawny budynek NBP). Potem zakupiło 51% udziałów w starym hotelu przy stadionie. Dwie pierwsze części dzisiejszej galerii powstały przy ul. Wojskowej - dawna Galeria S w 2005 roku oraz Galeria BIS w 2008 roku. Każdy z budynków mógł mieć tylko 2 tys. metrów powierzchni handlowej, bo w tej części miasta nie było planu zagospodarowania przestrzennego. Dopiero gdy plan uchwalono, zezwalając na handel na powierzchni do 40 tys. m^2, można było myśleć o docelowej budowie Galerii Siedlce. Miasto ogłosiło przetarg na teren „po stadionie”. Wygrało Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus, płacąc zawrotną wtedy sumę 30,3 mln zł. Dla pewnego odniesienia przypomnijmy, że wtedy mieszkania w Siedlcach sprzedawano po ok. 3600 zł/m^2.

- Zależało nam bardzo na tej transakcji, ale oferta przyszła w najtrudniejszym dla nas momencie. Obawiając się, że w Siedlcach proces sprzedaży gruntów będzie bardzo długi, zakupiliśmy grunt w centrum Białegostoku pod budowę galerii handlowej. Tam zainwestowaliśmy bardzo duże pieniądze. Bieżąca inwestycyjna działalność przedsiębiorstwa oraz budowa dwóch galerii wymagała dodatkowego finansowania i skorzystania z kredytów bankowych.

SERCE MIASTA

Galerię wybudowano w 2014 roku. Dziś trudno sobie wyobrazić Siedlce bez galerii. I wbrew obawom miasto się nie zakorkowało.

- A nawet jeździ się przez centrum lepiej niż wcześniej – mówi Konstanty Strus. - I proszę popatrzeć na ulice Katedralną i Sportową, które wybudowaliśmy od nowa, za własne środki. Są szerokie, przejezdne, bez ani jednej dziury. Bo my tak budujemy. Jeśli coś robimy, to angażując się maksymalnie. Ma być dobrze, solidnie i na lata.

Projektantem galerii jest znany i ceniony architekt, siedlczanin Marek Bulak. Do dziś siedlecki obiekt jest uznawany za doskonale zaprojektowany: funkcjonalny, wygodny, estetyczny. Siedlczanie są też zadowoleni z oferty handlowej. Do galerii przyjeżdżają na zakupy również mieszkańcy subregionu, okolicznych miast i miejscowości.

- To była bardzo dobra decyzja – podsumowuje Konstanty Strus. - W tę inwestycję wierzyliśmy od początku. I w to, że zmieni miasto. Dziś Wojskowa też tętni życiem!

MARIOLA ZACZYŃSKA

10. urodziny Galerii Siedlce

W sobotę, 6 kwietnia, w Galerii Siedlce czeka nas moc atrakcji! To zabawy dla dzieci, interaktywny koncert, animacje i konkursy z nagrodami! Będą również warsztaty cukiernicze, warsztaty tworzenia biżuterii, strefa gier, malowanie buziek, a także... pokaz mody! A jeśli urodziny, to i tort urodzinowy.

Warto dodać, że na klientów galerii czeka 10 voucherów na wakacje o wartości od 500 zł do 3000 zł w urodzinowym konkursie (wystarczy zarejestrować paragony z zakupów odzieży, obuwia i dodatków w punkcie konkursowym do 6 kwietnia, a osoby, które zarejestrują paragony na najwyższe kwoty, zdobędą nagrody). Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 6 kwietnia o godz. 17.00.

Gwiazdą wieczoru będzie **Marcin Styczeń** wraz z zespołem, jego koncert odbędzie się o godz. 18.00 w Sali kinowej kina Helios. Wstęp wolny.

Marcin Styczeń to artysta, sięgający chętnie w swojej twórczości do inspiracji poezją, jego teksty piosenek posiadają głęboki przekaz, a melodyjna muzyka na długo zostaje w pamięci. Obdarzony przejmującym, ciepłym głosem, który koi i niepokoi, a także pobudza do refleksji. Jego artystyczny dorobek to jedenaście płyt, pięć z nich stworzył wspólnie z poetą, Ernestem Bryllem. Od ponad 20 lat śpiewa, komponuje, pisze teksty. Koncertuje w kraju i zagranicą.

Szczegółowy program:	
12.00	Rozpoczęcie
12.00-15.00	koncert interaktywny, zabawy dla dzieci, występy na scenie
13.30-14.00	występ dzieci ze Szkoły Podstawowej im. J. Piłsudskiego w Krynicy
12.00-18.00	warsztaty cukiernicze, warsztaty tworzenia biżuterii, popcorn, wata, malowanie buziek, strefa gier, zawody, konkursy z nagrodami
15.20	pokaz mody
16.00	tort urodzinowy
17.00	ogłoszenie wyników konkursu urodzinowego
18.00	zakończenie imprezy na Placu Bankowym
18.00	przywitanie gości w kinie Helios, koncert Marcina Stycznia (wstęp wolny)

„Wyszkowskie Dyktando” w Węgrowie: Eliminacje w „Mickiewiczu”

13 uczniów ze szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez powiat węgrowski wzięło udział w powiatowych eliminacjach konkursu ortograficznego „Wyszkowskie Dyktando”, który 25 marca odbył się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Węgrowie.

Tekst dyktanda napisała dr **Agnieszka Kijak** z Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu w Siedlcach, który w 2022 roku objął swoim patronatem klasy humanistyczne I LO w Węgrowie. Dyktando oceniała komisja pod przewodnictwem **Katarzyny Sternickiej**.

Komisja wyłoniła pięć osób, które już 11 kwietnia będą reprezentowały powiat węgrowski podczas finału konkursu w Wyszkowie. Będą to: **Maria Łakoma** (I LO w Węgrowie, opiekun **Katarzyna Sternicka**), **Wiktoria Namięta** (I LO w Węgrowie, opiekun **Magdalena Olszewska**), **Julia Wawrynow** (ZSP w Węgrowie, opiekun **Monika Krasnodębska**), **Maria Ziółkowska** (ZSP w Łochowie, opiekun **Małgorzata Kowalewska**) oraz **Mateusz Gosik** (ZSP w Łochowie, opiekun **Jolanta Podgórska**).

Uroczyste rozdanie dyplomów i nagród książkowych odbyło się z udziałem atarosty węgrowskiej **Ewy Besztak**, naczelnika wydziału edukacji Starostwa Powiatowego w Węgrowie **Tadeusza Krupy** oraz dyrektora Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu w Siedlcach prof. dr. hab. **Sławomira Sobieraja** i mgr **Marii Długołęckiej-Pietrzak**. (**sej**)

Rolnicy zablokowali drogę w Liwie oraz skrzyżowania kilku ulic w Węgrowie.

Przepraszamy, ale walczymy o życie

Rolnicy nie ustają w protestach przeciwko importowi produktów rolno-spożywczych z Ukrainy i unijnemu Zielonemu Ładowi. 20 marca w Polsce odbyło się prawie 600 blokad dróg, w tym kilka w powiecie węgrowskim.

Protest w Węgrowie

Łukasz Komorowski

– To chyba jeden z większych protestów, który w ostatnim 30-leciu odbył się w naszym mieście – mówi starszy mieszkaniec Węgrowa, którego spotkaliśmy w okolicach ronda im. Zygmunta Maciejewskiego, zablokowanego przez kilkadziesiąt ciągników. Węgrowianin nie narzekał, że rolnicy wjechali do miasta i zablokowali ulice.

TO INTERES NAS WSZYSTKICH

Blokady dróg zorganizowane 20 marca rozpoczęły się o godz. 7 i trwały do godz. 19. W powiecie węgrowskim rolnicy zablokowali ciągnikami odcinek drogi od ronda im. Jana Pawła Woronicza w Liwie do ronda im. Zygmunta Maciejewskiego w Węgrowie. W sumie 6 rond i 3 skrzyżowania. Do Węgrowa nie można było wjechać ani Gościńcem Niepodległości od strony Siedlec, ani też drogą krajową nr 62 od strony Sokołowa Podlaskiego. Policja wskazywała kierowcom możliwości objazdów.

Przed południem protestujących rolników w Węgrowie odwiedził burmistrz miasta **Paweł Marchela**. Korzystając z okazji, zapytaliśmy burmistrza, jak mieszkańcy miasta reagują na ten protest. – Do mnie żadne negatywne głosy nie dotarły. Mieszkańcy odnoszą się do tych protestów ze zrozumieniem. Mają chyba poczucie, że to jest interes nas wszystkich, a nie tylko grupy rolników. Wierzę, że ten protest przyniesie pozytywne efekty i że przede wszystkim nie będzie budował negatywnych emocji, a to też jest chyba ważnym elementem tego wszystkiego – powiedział nam Paweł Marchela.

POSTULATY SĄ NIEZMIENNE

W blokadach wzięło udział bardzo wielu rolników, m.in. z powiatów węgrowskiego i sokołowskiego. Cześć z nich protestowała w Węgrowie i w Liwie (około 200 ciągników), a część udała się do miejscowości Zakręt pod Warszawą (ok. 100 ciągników i 70 samochodów). Około południa do protestujących na rondzie przy kościele w Liwie przyjechał przewodniczący powiatowych struktur NSZZ RI „Solidarność" **Łukasz Komorowski**, który jest jednym z organizatorów protestów.

– Nasze postulaty są niezmienne. Żądamy przywrócenia ceł na granicy polsko-ukraińskiej oraz likwidacji unijnego Zielonego Ładu i pakietu Fit For 55 – mówił Łukasz Komorowski podczas briefingu prasowego. – Cła muszą być przywrócone i to nie podlega żadnej dyskusji. Te cła muszą być utrzymane przynajmniej do czasu opróżnienia polskich magazynów ze zboża i wyeksportowania polskiej nadwyżki. Nie może być tak, że my, Polacy, pomogliśmy Ukrainie bardzo dużo, a dziś oni zarzynają polską gospodarkę, polskie rolnictwo.

Przewodniczący „S" RI odniósł się też do polityki Unii Europejskiej i jej sztandarowego programu Zielony Ład, regulującego i ingerującego w gospodarkę rolną, przeciwko któremu protestują rolnicy w całej Europie. – Tych ograniczeń, zakazów i nakazów jest już i tak za dużo. Uważamy, że ten cały „Zielony Ład" powinien trafić do kosza. Tam nie ma czego poprawiać – stwierdził Łukasz Komorowski. – Zielony Ład ogranicza produkcję zwierząt. Za chwilę wejdą zarządzenia, że nie będzie można trzymać zwierząt na uwięzi. Dalej to zakaz uprawy warzyw we własnych ogródkach i na własny użytek, zakaz użytkowania samochodów spalinowych, nakaz modernizacji budynków na koszt właścicieli i fotowoltaika na każdym dachu. Musimy się temu ekoszaleństwu przeciwstawić. I po to też jest dzisiejszy protest.

NIE CHOWAĆ SIĘ ZA SUKIENKĄ

Dostało się też politykom rządzącym naszym krajem.

– Od 30 lat Polska jest w sposób bezczelny niszczona przez wszystkie rządy. Żaden rząd nie myśli o Polsce w sposób długofalowy, perspektywiczny – stwierdził Łukasz Komorowski. Zaznaczył, że polskie rolnictwo zostało sprowadzone do zaplecza surowcowego dla zakładów przetwórczych, które w większości (poza nielicznymi spółdzielniami mleczarskimi) znajdują się w rękach obcego kapitału.

Przypomniał, że to już piąty rolniczy protest, ale wszystko zaczęło się w 2020 roku, od tzw. Piątki dla zwierząt, forsowanej swego czasu przez będących wówczas u władzy polityków PiS. Wtedy rolnicy też wyszli na ulice. – Wówczas jako radny powiatowy chciałem, aby rada powiatu węgrowskiego przyjęła uchwałę przeciwstawiającą się temu, bo na naszym terenie jest wielu hodowców. Wszyscy (radni z klubu PiS – przyp. red.) podpisali ten dokument, ale jedna pani (poseł Maria Koc, liderka PiS w powiecie węgrowskim – przyp. red.) tupnęła nogą i wszyscy się wycofali. Zostałem tylko ja i kolega radny Adam Strąk, a reszta stchórzyła – stwierdził Łukasz Komorowski. – Jak my się będziemy bać, to nic nie osiągniemy. Trzeba mieć swoje zdanie i umieć o tym mówić, a nie zasłaniać się czyjąś sukienką.

MUSI BYĆ NAS MILION

Protestujący rolnicy zdają sobie sprawę, że ich blokady utrudniają życie mieszkańcom miast i ludziom jadącym np. do pracy. Przepraszają za utrudnienia, ale podkreślają, że to walka o ich mieć i ich być. – Wszyscy muszą zrozumieć, że ten bój jest nie tylko bojem o polskie rolnictwo, ale także walką o ludzi w mieszkających w mieście i na wsi. Bo za te ekoszaleństwa Unii Europejskiej wszyscy zapłacimy – stwierdził Łukasz Komorowski.

Przewodniczący rolniczej „Solidarności" podkreślił, że walka tak naprawdę dopiero się rozpoczyna i trzeba być do tego przygotowanym. Po pierwsze należy wziąć udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego i wybrać takich ludzi, którzy zatrzymają obłędną politykę klimatyczną Unii Europejskiej, która nie tylko niszczy rolnictwo, ale też życie, wolność i dobrobyt pozostałych obywateli. Poinformował, że 10 maja planowana jest wielka manifestacja w Warszawie. – Musi nas tam być nie 100, czy 200 tysięcy, ale co najmniej milion. Trzeba jechać całymi rodzinami – powiedział Łukasz Komorowski. I dodał: – Nie możemy czekać, że ktoś za nas nasze sprawy załatwi. Musimy organizować się oddolnie. Jeśli odpuścimy, to będzie jak zgoda na to, co się dzieje.

tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Protest w Liwie

Protesty pod biurami posłów i senatorów

Rolnicy nie rezygnują z walki. Na czwartek, 4 kwietnia, planują manifestacje pod biurami wszystkich posłów i senatorów, bez względu na przynależność partyjną.

O planowanych na 4 kwietnia manifestacjach przed biurami poselsko-senatorskimi w całej Polsce poinformował na ubiegłotygodniowym posiedzeniu delegatów Mazowieckiej Izby Rolniczej (odbyło się 26 marca w świetlicy w Jarnicach w gminie Liw) **Łukasz Komorowski**, lider rolniczych protestów w powiecie węgrowskim. Zaznaczył, że postulaty rolników są niezmienne: likwidacja Zielonego Ładu i Fit For 55 oraz zamknięcie granicy polsko-ukraińskiej do czasu uregulowania sytuacji rolno-spożywczej w Polsce.

– Nikt tej sprawy nie załatwi, tylko nasi parlamentarzyści, czy to z prawa, czy to z lewa. Oni muszą się między sobą dogadać, bo ta wojna polsko-polska nikomu nie służy – mówi Łukasz Komorowski. (**sej**)

eprasa.pl 0d818330e0

Wiosenny sezon wędkarski w pełni, a wśród amatorów wędkowania dominuje pytanie...

Gdzie podziały się te ryby?

Sprawę rozpoznałem dosyć dobrze, a można powiedzieć, bez przechwałek, że trochę się znam na temacie. I nie mam niestety zbyt optymistycznych informacji.

Mowa o wiosennym wędkowaniu na Liwcu. Rejon to przede wszystkim odcinek od Zaliwia do Wólki Proszewskiej, a także okolice Niwisk i Bali, choć trzeba pamiętać, że przy tych dwóch ostatnich miejscowościach jest odcinek rzeki „No kill”, czyli obowiązują haczyki bezzadziorowe, a każda złowiona ryba wędruje do wody.

No właśnie, uwagami o tym „złowieniu ryby” chciałem się podzielić przede wszystkim. Bo marzec to dla mnie, a pewnie i wielu innych wędkarzy, najlepszy okres do połowu płoci, a na Liwcu także kleni i jazi, którymi to rzeka była w ostatnich latach intensywnie zarybiana. O grubszych okoniach, które w marcu i kwietniu należały do częstych zdobyczy, nie mówię, bo w tym czasie wprowadzono dla nich okres ochronny. Zresztą bardzo słusznie, bo wyławianie napchanych ikrą „garbusów” na pewno trzeba było ukrócić. Oczywiście trafiają się one jako „przyłów” i trzeba im zwracać wolność.

CO SIĘ DZIEJE Z TĄ PŁOCIĄ?

Wracając jednak do głównej, wiosennej ryby na Liwcu, czyli płoci, to można wręcz mówić o prawdziwym załamaniu. Kilka razy wybierałem się na wiosenne wędkowanie i nie złapałem nawet jednej, grubej płoci! Nawet gdybym złożył to na karb braku umiejętności i szczęścia, to nie sposób tego tak wytłumaczyć. Bo w określonych miejscach zawsze spotykam znajomych wędkarzy, którzy także zadają sobie pytanie – co się dzieje z tą płocią?

Zresztą posucha jest ogólna, bo nie biorą nie tylko płocie, przynajmniej te gruntowe, ale też okonie trafiają się sporadycznie. Za to jeśli już, to naprawdę grube. Ja złowiłem „garbusa” 38-centymetrowego, ale widziałem, jak kolega wędkarz wyholował „czterdziestaka”! To już naprawdę okaz. Tyle że jeden okoń na kilka wypadów nad rzekę na kolana nie powala.

Niektórzy mogą się zdziwić, ale najczęściej biorą małe plocie, a przede wszystkim niewielkie klenie i jazie. Takie między 20-30 centymetrów, ale mnie trafił się jeden o długości 42 centymetrów. To zresztą też żaden rezultat. Sporadycznie trafiają się też krąpie. Kolega chwalił się, że złowił 50-centymetrowego leszcza. Ja leszcza nigdy w Liwcu nie złowiłem, ale wierzę, że pojedyncze sztuki mogą się (w rejonie Wólki Proszewskiej) trafiać, choćby te, które wędkarze wypuszczają z zalewu do Muchawki.

Już kilka razy, także w marcu tego roku, udało mi się złowić kilka małych (ok. 30 centymetrów) boleni. Tego gatunku na tym odcinku rzeki nie było, ale ostatnio w rybostanie sporo się zmieniło. Polski Związek Wędkarski prowadzi politykę zarybiania, w której preferuje ryby typowo rzeczne. Liwiec jest więc zarybiany kleniem, jaziem, boleniem, jelcem a nawet świnką, której w Liwcu nie pamiętają już najstarsi górale.

POLITYKA ZARYBIANIA

Generalnie jednak coraz trudniej w Liwcu złowić coś konkretnego. Niektórzy wędkarze z uporem polują na liny, które, owszem, jeszcze kilka lat temu dość regularnie się tu trafiały. Już jednak ubiegłoroczny sezon był zdecydowanie gorszy. A jaki jest ten, dobrze określa odpowiedź jednego z kolegów „po kiju” na pytanie, czy „trafił linka”. - Jak złapię tego, a potem jeszcze dwa, to razem będę miał trzy - odparł. A ja już o nic nie dopytywałem.

Zastanawialiśmy się natomiast nad tym, dlaczego w Liwcu tak drastycznie spadła liczba ryb, głównie tych, które głównie się tutaj łowiło, czyli płoci i okoni. I kolega, który wędkuje od lat około 60, dał genialnie prostą receptę. - Ryb nie ma, bo nie mają co jeść - oznajmił.

Faktycznie, kiedyś woda w rzecze roiła się dosłownie od chruścików (doskonała przynęta na ryby). Teraz te małe robaczki wyginęły. I to nie tylko w Liwcu. Może to kwestia zmian klimatycznych, ale to już sprawa dla naukowców. Wędkarzom pozostaje nie wnikać w detale i czekać na branie. A do tego potrzebna jest coraz większa cierpliwość.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wiosenny kleń z Liwca fot zj

Piękny „garbus” fot zj

Okoń 40 centymetrów. Gumowiec jest mój. fot zj

Mistrzostwa Młodych Kelnerów

Patronat „TS”

Amelia Rosa z Zespołu Szkół nr 3 im. Wł. Reymonta w Łukowie zdobyła tytuł Mistrza Młodych Kelnerów 2024.

VI edycję Ogólnopolskiego Konkursu Mistrzostwa Młodych Kelnerów zorganizował Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Siedlcach we współpracy ze Stowarzyszeniem Kelnerów Polskich.

W konkursie 2. miejsce zajął **Bartosz Deja** z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Żelechowie, a 3. **Magdalena Wiącek**, uczennica Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Siedlcach. 4. miejsce przypadło **Klaudii Sawickiej** z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Miętnem.

W rywalizacji uczestniczyli uczniowie z 16 szkół gastronomicznych z całej Polski, którzy przejechali z: Polanicy Zdroju, Warszawy, Lublina, Łowicza, Łukowa (z dwóch szkół), Żelechowa, Wyszkowa, Serocka, Kętrzyna, Buska-Zdroju, Miętnego, Golądkowa, Korolówki-Osady, Zielonki i Siedlec.

Podczas konkursu uczniowie sprawdzili swoją wiedzę na temat obsługi kelnerskiej, a także rywalizowali w konkurencjach takich jak: serwis wody gazowanej lub niegazowanej, serwis napoju gorącego – kawa, serwis wina musującego bezalkoholowego.

W decydującej rozgrywce, do której jury dopuściło czworo uczestników, finaliści mieli zaserwować tartę z patery z sosem w sosjerce - serwisem francuskim.

Podobnie jak w poprzednich edycjach, mistrzostwom towarzyszyły prelekcje oraz pokazy kelnerskie. Konkurs był też miejscem promowania młodych talentów oraz popularyzacji zawodu, który daje ogromne możliwości absolwentom branży gastronomicznej. Dla sponsorów, firm i lokalnych restauratorów Mistrzostwa Młodych Kelnerów były okazją do znalezienia doskonale wykształconych kandydatów do pracy.

AGA KRÓL

Ile zaległego urlopu? Ile ekwiwalentu?

Czy wójt, który ma dużo zaległego urlopu, to pracuś, który tęskni za robotą, gdy tylko wyjedzie na wczasy? Nawet z leżaka w Davos ciągle dzwoni w służbowych sprawach? Czy też zaległy urlop świadczy raczej o tym, że wójt nie potrafi odpowiednio zorganizować pracy – ani swojej, ani podległego sobie urzędu? Nie umie delegować zadań ani dobrać grona zaufanych pracowników, którym mógłby zaufać, gdy go nie ma w robocie?

Fakt, że wójt lub burmistrz ma tak dużo (lub tak mało) zaległego urlopu dobrze o nim świadczy? Czy wręcz przeciwnie?

Tego, oczywiście, nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć. Mogliby to ewentualnie ocenić ci, którzy na co dzień obserwują z bliska pracę konkretnego wójta lub burmistrza.

My, jako dziennikarze, tylko zebraliśmy i zestawiliśmy dane, które uzyskaliśmy z urzędów gmin i miast. Pytania były dwa – ile poszczególni wójtowie/burmistrzowie mają zaległego urlopu – na 25 stycznia – oraz jaką kwotę ekwiwalentu – hipotetycznie – należałoby im wypłacić, gdyby tego dnia odchodzili z pracy.

DWA PYTANIA

Nie od wszystkich samorządów uzyskaliśmy odpowiedzi na oba pytania. Część z nich odmówiła odpowiedzi na oba lub na drugie z pytań, wyjaśniając, że pytanie o ekwiwalent, który należałoby wypłacić wójtowi „nie stanowi informacji publicznej w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej”. Czy słusznie? Nie rozstrzygamy.

Zwłaszcza że ostatecznie odpowiedź otrzymaliśmy również z tego urzędu. Dziękujemy. Urzędów, które odmówiły udzielenia nam danych lub w ogóle nie udzieliły odpowiedzi, było zaledwie kilka.

Dane o liczbie dni zaległego urlopu zaokrągliliśmy do pełnych liczb. Te, które podano nam w godzinach – były bowiem również takie przypadki – przeliczyliśmy na dni (dzień pracy to 8 godzin). Z ujmowania w tabelce wielkości hipotetycznego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop rezygnujemy, bo choć w większości przypadków je uzyskaliśmy, to niekiedy okazały się trudno porównywalne. Jedne urzędy podały nam kwotę brutto, drugie netto, a jeszcze inne w zaokrągleniu. Nie brakowało takich urzędów, które odmówiły wyliczenia.

PARĘ PRZYKŁADÓW...

Jeśli burmistrz **Paweł Marchela** – rekordzista naszego zestawienia – ma 99 dni zaległego urlopu, to znaczy, że jest to urlop z niemal czterech lat (co roku należy się 26 dni). Tymczasem został on burmistrzem jesienią 2018 r., czyli 5,5 roku temu. I w ciągu 5,5 roku urzędowania wykorzystał urlop należny mu za zaledwie ok. 1,5 roku. (Nie da się wykluczyć, że burmistrz miał też zaległy urlop z poprzedniego miejsca pracy). Większość urlopu nie została wykorzystana.

Ponieważ zgodnie z Kodeksem pracy urlopu nie można się zrzec, w przypadku odejścia z urzędu, należy mu wypłacić ekwiwalent w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych. W sumie – kilka pensji. Jak duża jest to suma – nie wiemy. Urząd w Węgrowie odmówił nam bowiem odpowiedzi w tej sprawie.

W przypadku wójta gminy Stoczek, **Zbigniewa Kłuska**, który ma 76 dni zaległego urlopu, hipotetyczna kwota ekwiwalentu to niemal 57 tys. zł brutto. Bez ryzyka większego błędu można przyjąć, że w przypadku Pawła Marcheli kwota ta byłaby znacząco wyższa.

Wójtowi gminy Trojanów **Stanisławowi Kostyrze** za 62 dni niewykorzystanego urlopu należało się – hipotetycznie – prawie 58 tys. zł. Jest to kwota brutto. Kwota netto, czyli „na rękę” byłaby znacznie, mniej więcej o jedną trzecią, niższa. Za 50 dni niewykorzystanego urlopu wójt **Kindze Szerszeń** (Wola Mysłowska) ekwiwalent pieniężny wyniósłby 46,5 tys. zł brutto.

DUŻO TO, CZY MAŁO?

Nie wchodząc w szczegóły (wysokość wynagrodzenia, staż pracy, przyznane dodatki, itp.), po analizie danych można powiedzieć, że każdy dzień niewykorzystanego urlopu oznaczałby konieczność wypłacenia przez urząd ekwiwalentu w wysokości niecałego tysiąca złotych brutto. Spójrzmy na kilka przykładów: 25 dni – ok. 22 tys. zł, 39 dni – ok. 36 tys. zł, 26 dni – ok. 19 tys. zł brutto, ok. 13 tys. zł netto.

Udzielając odpowiedzi na nasze pytania, część samorządowców zwracała uwagę, że pytamy o wysokość zaległego urlopu. Tymczasem – jak zapewniali – zamierzają oni wykorzystać przynajmniej część zaległego urlopu na kampanię wyborczą, więc nową kadencję rozpoczną już bez „nawisu urlopowego”. Czy tak rzeczywiście się stało? Nie wiemy. Zwracamy natomiast też uwagę, że oprócz „zaległego”, pracownikowi przysługuje też „bieżący” urlop za 2024 r. Od stycznia urlopu mogło więc zarówno przybyć, jak i ubyć.

DARIUSZ KUZIAK

Art. 152. § 1. Pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego, płatnego urlopu wypoczynkowego.

§ 2. Pracownik nie może zrzec się prawa do urlopu.

Art. 161. Pracodawca jest obowiązany udzielić pracownikowi urlopu w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo.

Art. 162. Na wniosek pracownika urlop może być podzielony na części. W takim jednak przypadku co najmniej jedna część wypoczynku powinna trwać nie mniej niż 14 kolejnych dni kalendarzowych.

Art. 171. § 1. W przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.

Art. 172. Za czas urlopu pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jakie by otrzymał, gdyby w tym czasie pracował. Zmienne składniki wynagrodzenia mogą być obliczane na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu; w przypadkach znacznego wahania wysokości wynagrodzenia okres ten może być przedłużony do 12 miesięcy.

Kodeks pracy

Pracownik nie ma możliwości zrzeczenia się lub przeniesienia prawa do urlopu wypoczynkowego. Zgodnie z art. 291 § 1 Kodeksu pracy, roszczenia ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym dane roszczenie stało się wymagalne.

Powyższy przepis dotyczy również żądania udzielenia urlopu wypoczynkowego. Oznacza to, że roszczenie o jego udzielenie przedawni się z upływem 3 lat od 30 września roku następującego po tym, w którym pracownik nabył prawo do urlopu.

(źródło: poradnikprzedsiebiorcy.pl)

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. o sygn. akt I PK 124/05: pracodawca jest zobowiązany do udzielenia pracownikowi urlopu wypoczynkowego w określonym rozmiarze i terminie określonym według ustalonych zasad, a z drugiej strony pracownik nie może zrzec się prawa do urlopu (por. art. 152 § 2 Kodeks pracy) i nie może odmówić wykorzystania urlopu udzielonego zgodnie z przepisami prawa pracy. Wprawdzie pracodawca powinien wyrazić zgodę na urlop pracownika zgodnie z jego wnioskiem urlopowym i planem urlopowym za dany rok, przy zachowaniu normalnego toku pracy w zakładzie pracy, jednak nie może udzielać urlopu niezgodnie z oczekiwaniami pracownika. Nakazanie przez pracodawcę wykorzystania urlopu (poza wyjątkami) bez uzgodnienia z pracownikiem będzie naruszało zasady udzielania urlopów wskazane w Kodeksie pracy.

(źródło: poradnikprzedsiebiorcy.pl)

Gmina/miasto	Wójt/burmistrz/prezydent	Zaległy urlop
Węgrów	Paweł Marchela	99
Korczew	Sławomir Wasilczuk	78
Platerów	Jerzy Garucki	78
Stoczek	Zbigniew Kłusek	76
Wodynie	Wojciech Klepacki	72
Suchożebry	Krzysztof Bujalski	65
Olszanka	Grzegorz Pajnowski	65
Sulejówek	Arkadiusz Śliwa	63
Trojanów	Stanisław Kostyra	62
Paprotnia	Leszek Trębicki	52
Jabłonna Lacka	Wiesław Michalczuk	50
Wola Mysłowska	Kinga Szerszeń	50
Sokołów Podlaski	Janusz Kur	49
m. Mińsk Mazowiecki	Marcin Jakubowski	48
Repki	Apolonia Stasiuk	45
Domanice	Jerzy Zabłocki	45
m. Garwolin	Marzena Świeczak	45
Wierzbno	Emil Wąsowski	41
m. Stoczek Łukowski	Marcin Sentkiewicz	41
Mrozy	Dariusz Jaszczuk	40
Kosów Lacki	Jan Słomiak	39
Mokobody	Iwona Księżopolska	38
Siedlce	Henryk Brodowski	37
Stanin	Krzysztof Kazana	36
Adamów	Karol Ponikowski	34
Łaskarzew	Marian Janisiewicz	33
Dębe Wielkie	Krzysztof Kalinowski	30
Zbuczyn	Hubert Pasiak	28
Siennica	Stanisław Duszczyk	28
m. Sokołów Podlaski	Bogusław Karakula	27
Sabnie	Ireneusz Piotr Wyszyński	26
Serokomla	Piotr Chaber	26
m. Siedlce	Andrzej Sitnik	26
Miedzna	Tadeusz Okulus	25
Grębków	Bogdan Doliński	25
Krzywda	Jerzy Kędra	25
Stanisławów	Kinga Sosińska	25
Bielany	Zbigniew Woźniak	24
Cegłów	Marcin Uchman	24
Łochów	Robert Gołaszewski	23
Stoczek Łukowski	Marek Czub	22
Latowicz	Bogdan Świątek-Górski	21
Liw	Bogusław Szymański	20
Mordy	Jan Ługowski	20
Dobre	Tadeusz Gałązka	20
Kotuń	Grzegorz Góral	19
Pilawa	Albina Łubian	19
Łuków	Mariusz Osiak	19
Sadowne	Waldemar Cyran	18
Sterdyń	Grażyna Sikorska	18
Borowie	Wiesław Gąska	16
Miastków Kościelny	Jerzy Jaroń	16
m. Łuków	Piotr Płudowski	16
Skórzec	Jerzy Długosz	15
Parysów	Bożena Kwiatkowska	14
Wiśniew	Krzysztof Kryszczuk	13
m. Łaskarzew	Anna Laskowska	12
Górzno	Waldemar Sabak	11
Łosice	Mariusz Kucewicz	10
Garwolin	Marcin Kołodziejczyk	10
Sarnaki	Grzegorz Arasymowicz	8
Ceranów	Ewa Częścik	6
Korytnica	Stanisław Komudziński	5
Wilga	Bogumiła Głaszczka	5
Maciejowice	Tomasz Kwiatkowski	5
Żelechów	Łukasz Bogusz	4
Sobolew	Maciej Błachnio	4
Jakubów	Hanna Wocial	2
Trzebieszów	Mirosław Szekalis	1
Przesmyki	Andrzej Skolimowski	brak danych
Stara Kornica	Kazimierz Hawryluk	brak danych
Huszlew	Stanisław Stefaniuk	brak danych
Halinów	Adam Ciszkowski	brak danych
Kałuszyn	Arkadiusz Czyżewski	brak danych
Mińsk Mazowiecki	Antoni Piechoski	brak danych
Wojcieszków	Agnieszka Cieślak	brak danych

Powiat	Starosta	Zaległy urlop
powiat miński	Antoni Tarczyński	51
powiat garwoliński	Mirosław Walicki	41
powiat łosicki	Janusz Kobyliński	27
powiat sokołowski	Elżbieta Sadowska	26
powiat łukowski	Dariusz Szustek	25
powiat siedlecki	Karol Tchórzewski	14
powiat węgrowski	Ewa Besztak	10

eprasa.pl 0d818380-0

Nasze nazwiska (54I)

Półbrat - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków…”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski…” pod redakcją A. Cieślikowej. W pracach tych jest natomiast nazwisko Półbratek, zapisane w źródłach po raz pierwszy w 1629 roku. Mogło powstać jako zdrobnienie wcześniej znanego nazwiska Półbrat. Wywodzi je Rymut od słowa *półbrat* (obecnie brat przyrodni). Rodzeństwo przyrodnie to dzieci tego samego ojca, ale różnych matek albo dzieci tej samej matki, ale różnych ojców. Tak o rodzeństwach przyrodnich w „Słowniku języka polskiego” wydanym w latach 1900-1927 pisali jego autorzy J. Karłowicz, J. Kryński, W. Niedźwiedzki: „Jeśliby twoja matka umarła, a ociecby drugą żonę pojął i miałby z nią dzieci, tedy one dzieci nie będą z tobą w jednym stopniu, ale tylko *półbracią* lub półsiostrami”. *Połbratem* nazywano dawniej krewniaka, kuzyna, brata ciotecznego lub stryjecznego oraz braciszka zakonnego. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Półbrat w 1990 roku posługiwały się w Polsce 73 osoby. Najwięcej w dawnym woj. elbląskim – 19. W siedleckim - brak danych.

Rybicki – jest znane od 1486 roku (K. Rymut). Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego, w tym roku w „Aktach grodzkich i ziemskich (…) we Lwowie” znalazł się zapisek „consors nobilis Stanislaus Rybyczky” (chodzi o żonę szlachetnie urodzonego Stanislausa). W staropolszczyźnie słowo *rybicki* oznaczało przełożonego rybaków. W dawnej Polsce rybołówstwo było ważnym zajęciem gospodarczym. Wód było dużo - szeroko rozlanych rzek, jezior. Poziom wód bogatych w ryby był znacznie wyższy niż obecnie. Kto mieszkał nad rzeką, mniej był narażony na klęskę nieurodzaju. Intensywną gospodarkę rybną prowadziła szlachta. Tam, gdzie nie było jezior, rzek, kopano stawy. Wielkim zwolennikiem hodowli ryb był Mikołaj Rej. *Rybić* znaczyło dawniej zarybiać, „robić rybnym”. Nazwisko mogło powstawać od wymienionych słów, a także od nazw miejscowości *Rybice, Rybiczyzna, Rybitwy*. Jako szlachta pieczętowali się Rybiccy herbami: Jasieńczyk, Pogonia Litewska, Radwan, Ślepowron i własnym Wrycz (nazwa pochodzi od rodziny Wryczów) na Pomorzu. Jak pisze L. Zalewski w książce „Szlachta ziemi liwskiej”, ci pierwsi wzięli nazwisko od wsi Rybitwy-Zamoście, obecnie Rybitwy w powiecie płońskim, w gminie Baboszewo. Według Zalewskiego nazwisko Rybickich herbu Pogonia „mogło pochodzić od wsi Rybitwy w ziemi zakroczymskiej”. Wieś najpierw nazywała się Rybice, od XVI wieku Rybitwy. Leży w powiecie łęczyckim, w gminie Witonia. Na Litwie Rybiccy herbów Radwan i Ślepowron nosili nazwisko Rybickas. W 2000 roku nazwisko Rybicki z liczbą 10 875 osób się nim posługujących było na 362. Miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. warszawskim – 970. W siedleckim - 164 osoby.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 28 marca

Grzegorz Wiktor Walenda, 70 lat
Janusz Krzysztof Gasek, 65 lat
Maria Elżbieta Zarzycka, 80 lat
Tadeusz Gronek, 79 lat
Czesław Łobaczewski, 82 lata
Sylwester Paweł Szewczyk, 68 lat
Adam Rosłaniec, 63 lata
Jan Kalinowski, 78 lat
Ludmiła Lucyna Morawska, 98 lat
Janina Elżbieta Mucha, 89 lat

Łuków

osoby zmarłe od 18 do 24 marca

Daniel Król, 39 lat
Dariusz Wysocki, 73 lata
Grzegorz Rafał, 65 lat
Zbigniew Cabaj, 54 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 23 do 28 marca

Zbigniew Szewczyk, 66 lat
Marianna Klimek, 96 lat
Roman Czesław Pióro, 96 lat
Wiktoria Sabina Krasuska, 97 lat
Jacek Henryk Patejko, 54 lata
Andrzej Stasiuk, 67 lat
Teresa Wadas, 78 lat
Paweł Pogorzelski, 38 lat
Zofia Anna Szybka, 93 lata
Józef Dmitruk, 68 lat
Janusz Jaworek, 75 lat
Stanisław Ostojski, 96 lat
Jerzy Mirosław Skoczek, 86 lat
Sylwester Okrzeja, 67 lat
Stanisław Klukowski, 96 lat
Stanisław Hieronim Kalisz, 66 lat
Jan Czesław Anusiewicz, 84 lata
Jan Edward Szymański, 87 lat
Małgorzata Mirosława Kosmalska, 54 lata
Alicja Joanna Goławska, 65 lat
Irena Genowefa Fiuk, 91 lat
Piotr Wiśniewski, 44 lata
Marek Rarkowski, 63 lata
Barbara Kowalczyk, 88 lat
Edward Kalinowski, 79 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 do 28 marca

Beata Łydkowska, 41 lat
Mariusz Skorupka, 47 lat
Elżbieta Śliwa, 84 lata
Józefa Chojecka, 93 lata
Alina Wujasz, 75 lat
Antoni Pawluk, 73 lata
Tadeusz Tarnogrodzki, 74 lata
Wanda Dekaban, 85 lat

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 482/2023 z dnia 22.03.2024 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r., poz. 775 z późn. zm.) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 z późn. zm.) Starosta Łukowski zawiadamia, że w dniu 22 marca 2024 r. na rzecz Wójta Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków została wydana decyzja nr 482/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. *„budowa drogi gminnej nr 102764L Gołaszyn – Ławki od km 1+215,40 do km 2+500,95”*.

Inwestycja obejmuje nieruchomości o numerach geodezyjnych:

1. Działki będące własnością Gminy Łuków – przeznaczone pod pas drogowy/będące pasem drogowym:
   Jednostka ewidencyjna 061105_2 Łuków – Gmina, obręb 0016 Ławki: 536/3, 536/1, 1007/2, 875 Jednostka ewidencyjna 061105_2 Łuków – Gmina, obręb 0006 Gołaszyn: 81/54, 81/58, 81/62, 81/66, 318/2, 81/55, 81/59, 81/63, 81/67, 320
2. Działki będące pasem drogowym drogi powiatowej nr 1312L i pozostające u dotychczasowego właściciela:
   Jednostka ewidencyjna 061105_2 Łuków – Gmina, obręb 0016 Ławki: 535/1, 388/2
3. Działki przeznaczone do przejęcia w całości na rzecz Gminy Łuków: 388/1
4. Działki przeznaczone do podziału i przejęcia na rzecz Gminy Łuków **(działka do przejęcia oznaczona pogrubioną czcionką)**

Jednostka ewidencyjna 061105_2 Łuków – Gmina, obręb 0016 Ławki: 393/1 **(393/3)**, 398/1 **(398/3)**, 408/1 **(408/3)**, 418/1 **(418/3)**, 423/1 **(423/3)**, 427/1 **(427/3)**, 436/1 **(436/3)**, 451/1 **(451/3)**, 456/1 **(456/4)**, 461/1 **(461/4)**, 466/1 **(466/4)**, 533 **(533/1)**, 471 **(471/1)**, 476 **(476/1)**, 482 **(482/1)**, 488 **(488/1)**, 498 **(498/1)**, 501 **(501/1)**, 507 **(507/1)**, 513 **(513/1)**, 523/1 **(523/3)**, 523/2 **(523/5)**, 532 **(532/1)**, 542 **(542/1)**, 551 **(551/1)**, 552 **(552/1)**, 674 **(674/1)**, 675 **(675/1)**, 676 **(676/1)**, 677 **(677/1)**, 678 **(678/1)**, 679 **(679/1)**, 680 **(680/1)**, 681 **(681/1)**, 682 **(682/1)**, 683 **(683/1)**, 684 **(684/1)**, 686 **(686/1)**, 687 **(687/1)**, 688 **(688/1)**, 690 **(690/1)**, 691 **(691/1)**, 692 **(692/1)**, 693 **(693/1)**, 695 **(695/1)**, 696 **(696/1)**, 697 **(697/1)**, 698 **(698/1)**, 699 **(699/1)**, 700 **(700/1)**, 701 **(701/1)**, 720 **(720/1)**, 704 **(704/1)**, 706/2 **(706/3)**, 707/2 **(707/3)**, 708/2 **(708/3)**, 709/2 **(709/3)**, 711 **(711/1)**, 886/3 **(886/6, 886/7)**, 886/2 **(886/9)**, 1032/2 **(1032/4)**, 1035/2 **(1035/4)**, 1037/2 **(1037/4)**, 872 **(872/2)**, 882 **(882/2)**, 883/6 **(883/9)**, 883/7 **(883/11)**, 883/2 **(883/13)**, 884 **(884/2)**, 885 **(885/2)**, 874/2 **(876/4),** 876/1 **(876/8)**, 876/2 **(876/10)**, 876/3 **(876/12)**, 877 **(877/2)**, 878 **(878/2)**, 879 **(879/2)**, 880/1 **(880/4)**, 880/2 **(880/7)**, 881 **(881/2)**

Jednostka ewidencyjna 061105_2 Łuków – Gmina, obręb 0006 Gołaszyn: 81/56 **(81/91)**

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Zgodnie z treścią art. 49 § 2 *k.p.a.* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) **Dariusz Szustek**

197-1p

CO W KINACH

nove Siedlce kino
MAX FILM INSTYTUCJA FILMOWA

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 5-11.04.2024r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: CZERWONE MAKI	124				12:00			
OCZAMI KOBIET: PAMIĘĆ	103						19:00	
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
CZEROWNE MAKI	124	13:00 17:30 20:00	13:00 17:30 20:00	13:00 17:30 20:00	13:00 17:30 20:00	13:00 17:30 20:00	13:00 17:30 20:00	13:00 17:30 20:00
POGROMCY DUCHÓW. IMPERIUM LODU-DUBBING	115	13:40 17:45	13:40 17:45	13:40 17:45	13:40 17:45	13:40 17:45	13:40 17:45	13:40 17:45
POGROMCY DUCHÓW. IMPERIUM LODU-NAPISY	115	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10
SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT. TAJEMNICA SZKOLNEGO PODWÓRKA-DUBBING	103	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00
FILM DLA KOSMITÓW	74	16:20	16:20	16:20	16:20	16:20	16:20	16:20
KOBIETA Z...	115	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
OMEN. POCZĄTEK	120	14:00 20:30	14:00 20:30	14:00 20:30	14:00 20:30	14:00 20:30	14:00 20:30	14:00 20:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ZA DUŻY NA BAJKI 2	95	14:00	11:40 14:00	11:40 14:00		14:00	14:00	14:00
KUNG FU PANDA 4 - DUBBING	94	15:30	11:00 15:30	11:00 15:30	15:30	15:30	15:30	15:30
BUDDA DZIECIAK '98	81	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 21:15	16:00 20:30
GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM-DUBBING	115	16:00	11:45 16:00	11:45 16:00	16:00	16:00	16:00	16:00
GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM-NAPISY	115	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15		18:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

WWE
Komitet Wyborczy Wyborców
Wspólna Droga

Kandydaci do Rady Powiatu Węgrowskiego

Wspólna Droga WWE – Nowy kierunek

Okręg nr 1 – miasto Węgrów

Halina Grażyna ULIŃSKA

Jarosław GRENDA

Leszek ŁOZOWSKI

Agnieszka ZARZYCKA

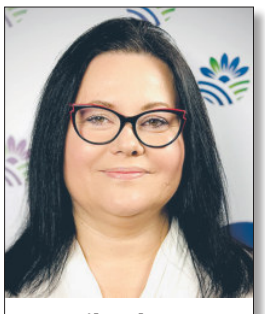
Monika Eleonora DOKTORSKA

Ernest WASĄŻNIK

Okręg nr 2 – gminy Grębków, Korytnica, Wierzbno

Andrzej KRUSZEWSKI

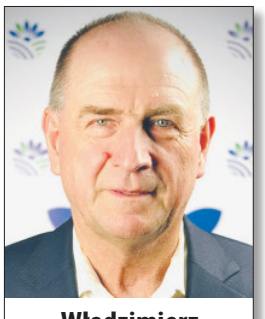
Włodzimierz MISZCZAK

Barbara Bogumiła KOWALCZYK

Joanna CIEPLIŃSKA

Zofia Elżbieta PACZÓSKA

Andrzej KRZYCKI

Okręg nr 3 – miasto i gmina Łochów

Krzysztof FEDORCZYK

Ewa SULOWSKA

Paweł GELBRECHT

Janusz STERNICKI

Ewa Bożena RADZIMIRSKA

Ewa KALATA

Michał POSTEK

Okręg nr 4 – gminy Sadowne, Stoczek

Małgorzata ZYŚK

Hubert BOGUTA

Ewa PIÓRKOWSKA

Adam SAMSEL

Mieczysław Stanisław WÓJCIK

Okręg nr 5 – gminy Miedzna, Liw

Lidia SIUCHTA

Grzegorz KOSEŁA

Eliza Małgorzata CZAPSKA

Marek MAZUREK

Marian Antoni KLIMEK

WWE
Komitet Wyborczy Wyborców
Wspólna Droga

Wspólna Droga zawsze prowadzi do celu

Materiał sfinansowany przez KWW Wspólna Droga

eprasa.pl 0d8183800

Zanim zagłosujesz

W najbliższą niedzielę, 7 kwietnia, większość wyborców otrzyma 4 karty do głosowania z listami kandydatów: do rady miasta lub gminy, do rady powiatu, do sejmiku województwa oraz kandydatów ubiegających się o urząd wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Wyjątkiem na naszym terenie są mieszkańcy Siedlec, którzy nie wybierają rady powiatu (Siedlce to miasto na prawach powiatu, więc rada miasta jest tu zarazem radą powiatu).

W dniu wyborów lokale wyborcze będą czynne od godz. 7.00 do 21.00. Zagłosować można tylko na 1 kandydata na każdej z otrzymanych kart. Jeśli chcemy, żeby głos został uznany za ważny, postawmy znak „X" w kratce przy nazwisku danej osoby. Umieszczone tam linie muszą się przecinać. Gdyby tak nie było albo gdyby krzyżyki zostały postawione przy nazwiskach kilku kandydatów lub też przy żadnym z nich – głos będzie nieważny. Będzie nieważny również wtedy, gdy zamiast znaku X postawimy np. ptaszka czy kółko.

Jeśli w wyborach na wójta zarejestrowany został tylko 1 kandydat, na karcie do głosowania przy jego nazwisku pojawią się pola „za" i „przeciw". Kandydat będzie uznany za wybranego, jeśli uzyska więcej niż połowę głosów „za". Gdyby mu się to nie udało, wyboru wójta dokona rada gminy w głosowaniu tajnym. (**bs**)

Kandydaci do Rady Powiatu Siedleckiego
lista nr 13 KWW Nasz Powiat

Powiat Siedlecki
KWW NASZ POWIAT

Okręg nr 1 (gmina Siedlce)

Jacek Piotr KUŹNIARSKI
Nowe Iganie

Kamil KARCZEWSKI
Błogoszcz

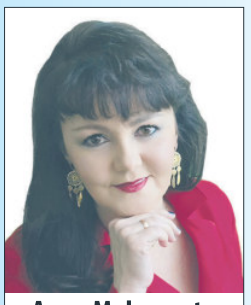
Anna Małgorzata WRÓBLEWSKA
Nowe Opole

Tomasz MUCHA
Chodów

Aleksandra IGAŃSKA
Wołyńce Kolonia

Justyna Anna CHACIŃSKA
Pruszyn

Andrzej FILIPEK
Żelków Kolonia

Okręg nr 2 (gminy: Skórzec, Wodynie)

Jacek KLUCZEK
Seroczyn

Kinga KANIA
Kołodziąż

Aneta Danuta PAWLAK
Oleśnica

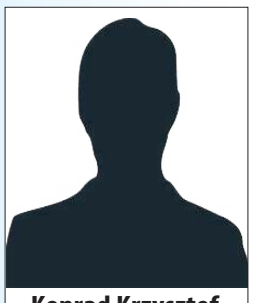
Konrad Krzysztof CHOMKA
Żelków

Krystyna BULIK
Czerniejew

Okręg nr 3 (gminy: Kotuń, Mokobody, Suchożebry)

Marcelina STRUS
Suchożebry

Mariusz MALISZKIEWICZ
Wyłazy

Wioletta SZYMAŃSKA
Dąbrowa

Beata GAŁACH
Kępa

Gerard JANKOWSKI
Cisie Zagrudzie

Mirosław Szymon STAŃSKI
Stany Duże

Martyna Ewa PRÓCHNICKA
Bale

Okręg nr 5 (gminy: Domanice, Wiśniew, Zbuczyn)

Mariola PROTASIUK
Zbuczyn

Waldemar Antoni JASTRZĘBSKI
Domanice Kolonia

Marta MACIEJEWSKA
Wólka Wiśniewska

Piotr LELENTAL
Krzesk Majątek

Beata Halina UZIĘBŁO
Ługi Wielkie

Michał BORKOWSKI
Borki Kosy

Janusz NOWOSIELSKI
Borki Sołdy

Materiał sfinansowany przez KWW NASZ POWIAT

PSL

Kandydaci do Rady Powiatu Siedleckiego

TRZECIA DROGA

Okręg nr 1 - gmina Siedlce

Dariusz Zbigniew STOPA
Stok Lacki-Folwark

Justyna ZEMBROWSKA
Nowe Iganie

Dariusz NAPIÓRKOWSKI
Chodów

Izabela KUNIEWICZ
Grabianów

Piotr Konrad WOŹNICA
Golice

Elżbieta GOSCHORSKA
Żelków-Kolonia

Grzegorz KOŚNY
Ujrzanów

Okręg nr 2 - gminy Skórzec, Wodynie

Michał OKNIŃSKI
Dąbrówka-Niwka

Marta MARCHEL
Seroczyn

Benon KUKLA
Dąbrówka-Ług

Agnieszka BIERNACKA
Wodynie

Jakub Stanisław KALIŃSKI
Żelków

Okręg nr 3 - gminy: Kotuń, Mokobody, Suchożebry

Jan KUĆ
Bojmie

Małgorzata Grażyna STOLARZEWSKA-SIERAKOWSKA
Przygody

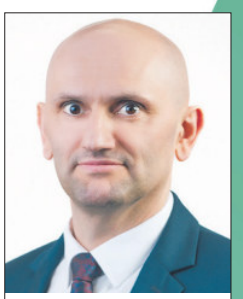
Daniel POLKOWSKI
Żeliszew Podkościelny

Zuzanna WOŹNY
Niwiski

Izabela Maria SAWICKA
Krynica

Dariusz Sylwester POPOWSKI
Mokobody

Grzegorz Wacław OLSZEWSKI
Broszków

Okręg nr 4 - gminy: Korczew, Mordy, Paprotnia, Przesmyki

Piotr DYMOWSKI
Stare Rzewuski

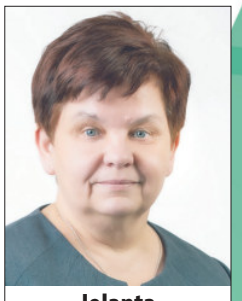
Jolanta FRANCZUK
Mordy

Marta KORYCIŃSKA
Korczew

Andrzej Grzegorz DĄBROWSKI
Czepielin-Kolonia

Przemysław KOSIERADZKI
Krynki

Okręg nr 5 - gminy: Domanice, Wiśniew, Zbuczyn

Andrzej Bogdan WRÓBEL
Smolanka

Paweł Piotr KSIONEK
Kaczory

Beata Małgorzata SIECZKIEWICZ
Zbuczyn

Andrzej URBANEK
Olszyc Szlachecki

Paweł Piotr BASZKIEWICZ
Zbuczyn

Ewa Alicja WIŚNIEWSKA
Radomyśl

Agnieszka BORKOWSKA
Ługi Wielkie

Do Sejmiku Województwa Mazowieckiego popieramy

Janinę Ewę ORZEŁOWSKĄ

Trzecia Droga lista nr 3, poz. nr 1

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

eprasa.pl 0d8183800

KRONIKA POLICYJNA

TRAFIŁ DO ARESZTU

27 marca policjanci komendy w **Garwolinie** zatrzymali osobę poszukiwaną celem odbycia 182 dni zastępczej kary pozbawienia wolności.

KLIKNĘŁA W LINK

28 marca mieszkanka powiatu garwolińskiego zgłosiła, że podczas sprzedaży rzeczy na portalu OLX padła ofiarą oszustwa. Weszła w przesłany jej linki, a następnie zalogowała się na stronę swojego banku, gdzie potwierdziła i przesłała trzy kody blik na łączną kwotę 10.800 zł.

MIAŁ NARKOTYKI

27 marca policjanci z **Garwolina** zatrzymali mieszkańca powiatu garwolińskiego, u którego znaleźli substancje psychoaktywne. Sprawcę osadzono w policyjnym areszcie.

SKRADZIONO PERFUMY

26 marca do oficera dyżurnego policji w **Garwolinie** zgłosił się mężczyzna, który złożył zawiadomienie o kradzieży perfum z drogerii Rossmann. Wartość perfum to 704,97 zł.

NIETRZEŹWY ZA KIEROWNICĄ

26 marca mieszkaniec powiatu garwolińskiego kierował samochodem osobowym po drodze publicznej, mając 0,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. **(ak)**

Pospieszalski na barykadzie

Rolnikom protestującym w marcu na drogach S17 i DK 76 oraz na Skwerze Solidarności w Garwolinie towarzyszył, między innymi, znany publicysta, muzyk i autor programów telewizyjnych Jan Pospieszalski. Dużo rozmawiał z gospodarzami, nagrywał ich przemarsz i wystąpienia.

Jan Pospieszalski dokumentował przemarsz rolników fot. MB

Okazało się, że nie jest to pierwszy jego udział w rolniczym proteście. Był bowiem także podczas manifestacji w Warszawie, gdzie, jak powiedział, zidentyfikowano cwaniaczków, którzy robili burdy, by oskarżyć rolników o awanturnictwo. Sam też został zaproszony do zabrania głosu.

- To nie jest tylko kwestia ceny zboża, nadmiaru kukurydzy na rynku, dopłat, ugorowania – tłumaczył. - Te rzeczy są ważne, ale za nimi idzie lawina innych utrudnień: ocieplanie budynków, rezygnacja z ogrzewania węglem, drewnem, peletem. Szkodliwość dotychczasowych źródeł ogrzewania nie została naukowo i bezspornie udowodniona. Nam się wmawia konsensus naukowy, czyli jak jeden mówi, że dwa razy dwa jest cztery, inny że siedem, a jeszcze inny że dziewięć, to po zsumowaniu tego wszystkiego i podzieleniu przez trzy wynik będzie konsensusem naukowym. To jest kłamstwo i brednia.

Pospieszalski podkreślił, że środowisko należy chronić. Zmiany klimatyczne są faktem, ale poddał w wątpliwość działania Unii Europejskiej. Europa bowiem emituje tylko 9 procent CO_2, co nie ma żadnego znaczenia przy tym, ile emitują Chiny, Indie i Ameryka.

- To wszystko nie trzyma się kupy - mówił. - To jest wielkie oszustwo. Nas się dojeżdża. Wy jako pierwsi stanęliście, bo odczuwacie to na własnej skórze. My zaś czujemy się jak gotowana żaba. Dziękujemy wam, żeście stanęli jako pierwsi i zwracacie uwagę na te absurdy. To wy pytacie, jak to jest, że kraj, który od dwóch lat prowadzi wojnę i ponosi ogromne straty na froncie, jednocześnie kolonizuje sąsiada, wysyłając na jego rynek żywność. Powiadają, że Ukraińcy walczą, a zboże do Polski wysyłają międzynarodowe korporacje. Tylko w momencie, gdy zamknęliśmy granicę i zablokowaliśmy import, to kto pierwszy upomniał się za tymi korporacjami? Ich bohater narodowy Zelenski.

Zdaniem gościa rolników, prezydent Ukrainy zadziałał w interesie spółek zarejestrowanych w rajach podatkowych. Zarabiają one krocie, zarzucając nasz rynek żywnością, ale nie kwapią się do zakupu uzbrojenia dla walczących Ukraińców. Rosja prowadzi wojnę nie tylko przez agresję zbrojną, ale także metodami gospodarczymi, sprzedając żywność na rynkach, które utraciła Ukraina. Żywność i surowce energetyczne są narzędziami strategicznymi.

Tymczasem okazuje się, że my musimy z tych narzędzi zrezygnować – nie ukrywał oburzenia **Jan Pospieszalski**. - Każą nam zamknąć kopalnie i ograniczać produkcję żywności. Pozarządowa organizacja prawników doprowadziła do tego, że polski sąd uchylił decyzję środowiskową, która pozwalała kopalni w Turowie na wydobycie węgla. Jak zobaczyłem, kto sponsoruje tych polskich prawników, to znalazłem tam fundację Rotschildów, Rockefellerów i całą siatkę niemieckich organizacji ekologicznych. Twierdzą, że polska kopalnia zatruwa środowisko, ale 10 km dalej niemieckie i czeskie kopalnie nie są szkodliwe.

Na zakończenie swojej wypowiedzi Pospieszalski oznajmił, że toczy się walka nie tylko o rolnictwo, ale także o wolność.

MIROSŁAW BUCZEK

Szachowali i matowali

Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pilawie, **Danuta Szostak** zorganizowała turniej szachowy o Puchar Burmistrza dla uczniów ze szkół podstawowych. W poszczególnych kategoriach czołowe miejsca zajęli – klasy I-III: 1. **Jakub Mikulski** (Pilawa), 2. **Jakub Możdżonek**, 3. **Jan Starosz** (obaj Gocław). Klasy IV-VI: 1. **Antoni Woźniak** (Pilawa), 2. **Krystian Paśnik** (Gocław), 3. **Bartłomiej Walecki** (Pilawa). Klasy VII-VIII: 1. **Jan Piekarski** (Trąbki), 2. **Mateusz Witan** (Gocław), 3. **Jakub Piętka** (Puznówka). Klasyfikacja drużynowa: 1. PSP w Pilawie, 2. PSP w Gocławiu, 3. PSP w Puznówce, 4. PSP w Trąbkach. Sędzią głównym zawodów był **Aleksander Kędzierski**. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 12

Pilawa liderem edukacji

Albina Łubian fot. arch. UMiG

W Pałacu Młodzieży im. Aleksandra Kamińskiego w Katowicach odbyła się finałowa gala 13. edycji Ogólnopolskiego Konkursu i Programu Certyfikacji Gmin, Powiatów i Województw. Prestiżowym tytułem „Samorządowego Lidera Edukacji" nagrodzono gminę Pilawa, a szkole podstawowej w tej miejscowości przyznano „Certyfikat Doskonałości". Wyróżnienia odebrały burmistrz **Albina Łubian** i dyrektor szkoły **Hanna Gajowniczek**. **(MB)**

W Woli Żelechowskiej

Nowe boisko

Przy Szkole Podstawowej im. generała Franciszka Kleeberga oddano do użytku nowe boisko wielofunkcyjne. Uroczystości z udziałem samorządów, pedagogów i młodzieży przyświecało hasło: „Nie musisz być wielki, żeby zacząć, ale musisz zacząć, żeby być wielki".

Płyta boiska ma wymiary 44 na 24 metry. Można na nim grać w koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną, a nawet w piłkę nożną. Zamontowano też siedziska dla widzów i stojaki na rowery. Nie zapomniano o miejscach na wózki inwalidzkie. Inwestycja kosztowała 688,8 tys. zł, a prawie 298 tys. zł miejsko-wiejska gmina Żelechów otrzymała od samorządu województwa mazowieckiego. **(MB)**

Otwarcie boiska w Woli Żelechowskiej fot. arch. UM Żelechów

Najważniejsza była oczyszczalnia

Samorządy dokonują ostatnich podsumowań kończącej się kadencji. Mają się zresztą czym pochwalić. Mniejsze miasta i gminy wiejskie otrzymały bowiem bardzo duże wsparcie od instytucji rządowych i samorządu Mazowsza.

W Żelechowie najważniejszą inwestycją była budowa i przebudowa starej oczyszczalni ścieków wraz z kolektorem i budową drogi dojazdowej. Koszt inwestycji wyliczono na 18.270.495,53 zł. Gmina pozyskała na ten cel 12,35 mln zł z rządowego funduszu inwestycji strategicznych i 2,5 mln zł z rządowego funduszu inwestycji lokalnych. Ważnym zadaniem była także przebudowa stacji uzdatniania wody w Piastowie i Nowym Goniwilku. Inwestycja kosztowała 6 mln zł, a ponad 1,5 mln zł otrzymano z programu rozwoju obszarów wiejskich. Aż 7,281mln zł żelechowska gmina miejsko-wiejska wydała na przebudowę dróg. W sumie zmodernizowano ponad 20 km nawierzchni drogowych w tym prawie 2,5 km w Żelechowie. Wsparcie finansowe tego zadania ze źródeł zewnętrznych wyniosło 1,928 mln zł. **(MB)**

W CSiK

Żarty dla mas

W sali widowiskowej Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie wystąpi **8 kwietnia o godz. 19.00**, komik **Rafał Rutkowski**. W programie „Żarty dla mas" opowie on o dwudziestu latach małżeństwa ze swoją „szwedzką żoną". Nie zabraknie żartów o starości i życiu mężczyzn po pięćdziesiątce. Aktor na stałe współpracuje z **Krystyną Jandą**. Występował w serialach telewizyjnych „Daleko od noszy" i „Przepis na życie". **(MB)**

Radni gminy Olszanka uważają, że wójt Grzegorz Pajnowski gra na czas.

Celowy unik wójta czy burza w szklance wody?

Komisja rewizyjna chciała sprawdzić, jak w mijającej kadencji wydawane były publiczne pieniądze. Zażądała więc od wójta stosownych dokumentów. Nie otrzymała ich, bo, zdaniem Grzegorza Pajnowskiego, komisja nie ma uprawnień do prowadzenia takiej kontroli. W odpowiedzi przewodniczący komisji złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez wójta.

Na początku marca grupa radnych gminy poprosiła przewodniczącego komisji rewizyjnej **Marka Biernackiego** o niezwłoczne zwołanie komisji. Termin wyznaczono na 20 marca. Wcześniej, bo 6 marca, przewodniczący komisji zwrócił się do urzędu gminy o przygotowanie na posiedzenie niezbędnych dokumentów, umożliwiających przeprowadzenie kontroli. - Daliśmy wójtowi na to urzędowe 14 dni - zwraca uwagę M. Biernacki. - Podczas obrad chcieliśmy sprawdzić, w jaki sposób są wydawane publiczne pieniądze, aby z końcem kadencji wszystko było czarno na białym. Jeśli po wyborach przyjdzie nowy wójt, niech wie, co jest zrobione, co zostawił jego poprzednik i co go czeka - wyjaśnia przewodniczący komisji rewizyjnej.

Marek Biernacki fot. MC

Na długiej liście zagadnień, którymi miała zająć się komisja rewizyjna, jak wynika z porządku obrad, znalazło się m.in. przeanalizowanie przetargów przeprowadzonych w czasie trwania kadencji samorządu oraz umów cywilnoprawnych zawieranych w imieniu samorządu z osobami fizycznymi i innymi podmiotami. Radni chcieli dowiedzieć się również, na jakim etapie znajduje się przebudowa świetlic w gminie, uzyskać informacje dotyczące wszystkich postępowań sądowych bądź przedsądowych, w których stroną był lub jest samorząd, a także poznać powody zwolnienia sekretarz gminy oraz powody doniesienia do prokuratury w sprawie szamba w Starych Łepkach.

PRZEWODNICZĄCY CHCE MIEĆ CZYSTE SUMIENIE

Komisja rewizyjna, jak zaplanowano, odbyła się 20 marca. - Było kworum. Zrobiliśmy wszystko zgodnie z prawem. Odbyło się posiedzenie i to dosłownie: posiedzieliśmy, bo nie otrzymaliśmy żadnych dokumentów - mówi M. Biernacki. - Po rozpoczęciu obrad wójt oznajmił, że ich nie okaże. Zasłaniał się pismem, w którym poinformował, iż komisja rewizyjna nie ma uprawnień do przeprowadzenia wspomnianej kontroli. Dodatkowo zasłaniał się RODO, a przecież my nie żądaliśmy wrażliwych danych. Skoro wójt utrudnia nam przeprowadzenie kontroli, to rośnie we mnie przekonanie, że tam dużo rzeczy nie jest w porządku. Gdyby przedstawił nam te dokumenty, uwierzyłbym, że wszystko się w nich zgadza - zaznacza przewodniczący, który dzień po posiedzeniu komisji rewizyjnej złożył do przewodniczącego komisji skarg, wniosków i petycji skargę na działalność wójta.

Z kolei w poniedziałek, 25 marca, M. Biernacki złożył osobiście pismo w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim skierowane do Wojewody Mazowieckiego. „Działając w imieniu Komisji Rewizyjnej, wnosimy o objęcie nadzorem działalności wójta gminy Olszanka i wezwanie go do zaprzestania naruszeń ustawy o samorządzie gminnym poprzez umożliwienie przeprowadzenia kontroli Komisji Rewizyjnej" - można przeczytać w piśmie. Tego samego dnia zawiadomienie o możliwości popełnienia przez wójta **Grzegorza Pajnowskiego** przestępstwa polegającego

Grzegorz Pajnowski fot. MC

na przekroczeniu przez niego uprawnień trafiło do Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. - Chcę mieć czyste sumienie, że zrobiłem wszystko, aby wszelkie nieścisłości zostały odtajnione i wyjaśnione. Nie chcę, żeby ktoś mi zarzucił, że coś wiedziałem i nie zareagowałem - podkreśla przewodniczący.

WÓJT PYTA O PODSTAWĘ PRAWNĄ

Kwestia braku dokumentów uniemożliwiających przeprowadzenie kontroli przez komisję rewizyjną zdominowała 26 marca obrady rady gminy. M. Biernacki poinformował, że komisja rewizyjna nie zakończyła posiedzenia, a jedynie ogłosiła przerwę. Dodał, że do przeprowadzenia kontroli upoważnia ją statut gminy. Po czym między przewodniczącym komisji rewizyjnej a wójtem doszło do wymiany zdań. - Proszę powiedzieć, czy ja odmówiłem przekazania dokumentów - chciał wiedzieć Grzegorz Pajnowski. - Nie otrzymaliśmy ich - odpowiedział M. Biernacki.

- Nie odmówiłem okazania dokumentów, tylko wezwałem komisję do przedstawienia podstawy prawnej, ponieważ miałem wątpliwości. Komisja powinna się do tego ustosunkować. Nie zrobiła tego, tylko złożyła skargę na mnie do przewodniczącego komisji rewizyjnej. Skarga zostanie rozpatrzona. Przedstawię swoje stanowisko, fakty i odniesienia do statutu gminy. Państwo takie wyjaśnienia otrzymają - stwierdził wójt.

- Mnie wyjaśnienia nie interesują, tylko dokumenty - skomentował M. Biernacki.

Do dyskusji włączył się radny **Jerzy Filipiuk**. - 20 marca doszło do wydarzenia bez precedensu w historii gminy, bo jeszcze żaden z włodarzy nie podważał praw komisji rewizyjnej do przeprowadzenia kontroli. Jeżeli pan, panie wójcie, odmawia takich praw komisji, to znaczy, że pan czegoś się obawia. Ktoś, kto ma czyste sumienie, po prostu współpracuje z komisją. Postępujemy zgodnie ze statutem, nie musimy panu przedkładać żadnych dodatkowych dokumentów. Komisja miała prawo się odbyć. Pan, jako szef urzędu, miał obowiązek takie dokumenty przygotować. Gra pan na czas - stwierdził radny.

Wójt ripostował: - Złożyliście państwo skargę do komisji skarg i wniosków, pisma do wojewody i prokuratury, więc sprawa się wyjaśni. Po co robić burzę w szklance wody? Będzie komisja skarg i wniosków. Wytłumaczę się przed nią i państwo otrzymają odpowiedź.

- Co mi z pana odpowiedzi? Nas interesują konkrety. Kończy się pana kadencja i chcielibyśmy wiedzieć, co pan zostawi ciekawego - zaznaczył M. Biernacki. Wójt przekonywał, że nie ma nic do ukrycia. - Złożyłem pismo z moimi wątpliwościami. Nie ustosunkowali się państwo do tego, tylko skierowaliście pismo do komisji skarg i wniosków. Proszę czekać na kolejność zdarzeń. Wtedy wszystko po kolei przedłożę - powtarzał G. Pajnowski.

Wójtowi nie udało się przekonać radnych, którzy nie potrafili zrozumieć, dlaczego komisja rewizyjna ma udowadniać swoje prawa do przeprowadzenia kontroli. A poza tym wyrazili obawy, czy wójt ze swoimi wyjaśnieniami zdąży przed końcem kadencji.

KINGA OCHNIO

KRONIKA POLICYJNA

WŁAMALI SIĘ DO SKLEPU

25 marca doszło do włamania z kradzieżą do sklepu spożywczego w **Platerowie**. Nieustaleni dotąd sprawcy ukradli ze sklepu kasetki z pieniędzmi. Wartość strat oszacowano na ponad 34 tys. zł.

STRACIŁA PANOWANIE

25 marca dyżurny łosickiej komendy policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w pobliżu **Huszlewa**. Ze wstępnych ustaleń przybyłych na miejsce policjantów wynika, że kierująca osobowym chevroletem, jadąc w kierunku Kownat, nie dostosowała prędkości do warunków drogowych, straciła panowanie nad pojazdem i dachowała. W wyniku zdarzenia obrażeń doznała kierująca i jej 14-letni syn. Oboje trafili do szpitala.

UKRADŁ PERFUMY

26 marca w drogerii w **Łosicach** nieznany sprawca ukradł perfumy o łącznej wartości prawie 430 zł.

ZATANKOWAŁA I NIE ZAPŁACIŁA

26 marca na stacji paliw w **Sarnakach** skradziono paliwo. Nieznana kobieta kierująca czarnym BMW zatankowała pojazd na kwotę ponad 250 zł, po czym wsiadła do auta i odjechała, nie płacąc.

PALIŁ SIĘ DOM

27 marca w **Łosicach** doszło do pożaru w domu jednorodzinnym. Spłonęły piętro oraz poddasze wraz z wyposażeniem. Gdy wybuchł pożar, w budynku znajdowało się 7 osób. 73-letnia właścicielka domu z objawami zatrucia została przewieziona do szpitala.

ZATRZYMANI POSZUKIWANI

28 marca w **Serpelicach** łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 32-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie spędzi ponad 3 lata. Tego samego dnia w Rzewuszkach łosiccy kryminalni zatrzymali poszukiwanego 49-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna znalazł się w więzieniu, gdzie spędzi rok i dwa miesiące.

(ko)

Zrób ilustrację

Biblioteka Pedagogiczna im. H. Radlińskiej w Siedlcach Filia w Łosicach zachęca do udziału w konkursie plastycznym, którego tematem jest „Literatura w Obrazach: Ilustrując świat książek".

Konkurs potrwa do 30 kwietnia. - To znakomita okazja dla dzieci z przedszkoli i uczniów szkół podstawowych z powiatu łosickiego do wyrażenia swojej kreatywności - informują organizatorzy.

Celem konkursu jest rozbudzanie wrażliwości estetycznej, rozwijanie twórczej inwencji oraz budowanie zainteresowania różnymi technikami plastycznymi wśród młodych uczestników. Organizatorzy chcą również wspierać rozwój czytelniczy i kreatywność poprzez sztukę.

- Zachęcamy wszystkie dzieci i uczniów do wzięcia udziału w tym ekscytującym wydarzeniu, które pozwoli wyrazić pasje i talent w sztuce plastycznej, inspirując się przy tym bogactwem literatury - mówi **Anna Czerko**, kierowniczka łosickiej filii Biblioteki Pedagogicznej Siedlcach.

Konkurs podzielony jest na kategorie wiekowe, aby każde dziecko miało szansę na wyrażenie swojej twórczości. Prace konkursowe, wykonane osobiście w dowolnej technice, należy dostarczyć do Biblioteki Pedagogicznej przy ul. Piłsudskiego 9, najpóźniej do 30 kwietnia.

Laureaci konkursu zostaną powiadomieni o przyznaniu nagród, które zostaną wręczone podczas uroczystej gali w maju. **(ko)**

Wyróżnione za pulpety rybne

Koło Gospodyń Wiejskich w Świniarowie w powiecie łosickim otrzymało wyróżnienie w konkursie o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego za pulpety rybne w galarecie.

Celem konkursu jest wyłonienie i nagrodzenie producentów wyróżniających się wysoką jakością produkcji, kultywowaniem i popularyzowaniem mazowieckiej tradycji kulinarnej, a także oryginalnością i innowacyjnością w podejściu do tematu żywności i przetwórstwa oraz promocji mazowieckiej żywności.

Kapituła konkursu co roku nagradza najlepsze i najsmaczniejsze specjały z Mazowsza. - Pyszne, zdrowe produkty, często oparte na starych, rodzinnych recepturach - to wszystko można znaleźć wśród przysmaków nagrodzonych w konkursie. Pokazuje on, jak bogatą tradycję kulinarną ma nasz region - mówił marszałek **Adam Struzik**, podczas gali wręczania nagród, która odbyła się 26 marca w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. Marszałek zwrócił uwagę, że nagrodzone specjały bazują wyłącznie na produktach wytwarzanych w regionie.

Nagrody zdobyły 34 smakołyki, wyróżnienia przyznano 16 potrawom. - Istniejemy od 2018 r. Zgłaszamy się do różnych konkursów. Bardzo się cieszymy z wyróżnienia, które otrzymujemy już po raz drugi - powiedziała **Elżbieta Semeniuk**, przewodnicząca KGW w Świniarowie.

(ko)

W Platerowie

Nagrają płytę

Gminny Ośrodek Kultury w Platerowie otrzymał dofinansowanie od samorządu województwa mazowieckiego na realizację projektu „Pięciolinia świątecznych dźwięków". Dzięki otrzymanej kwocie 30 tys. zł uda się nagrać autorską płytę z utworami świątecznymi i kolędami. Zaplanowano także przeprowadzenie warsztatów oraz zakup sprzętu, w tym mikrofonów, do nagrywania muzyki. **(ko)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

KRONIKA POLICYJNA

POŻAR W HUCIE

26 marca ok. godz. 11. paliło się jedno z pomieszczeń w budynku gospodarczym w miejscowości **Huta Radoryska** (gm. **Krzywda**). Na miejscu interweniowały 3 zastępy z łukowskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej oraz po 1 zastępie: OSP Krzywda, OSP Wola Okrzejska i OSP Radoryż Kościelny. Strażacy: zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli zasilanie, ugasili pożar, przewietrzyli pomieszczenie i sprawdzili je kamerą termowizyjną.

DO DRZEWA

23 marca strażacy ochotnicy z **Woli Gułowskiej** interweniowali w sprawie powalonego drzewa, które blokowało pas ruchu na drodze w tej w miejscowości. Ich działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, kierowaniu ruchem drogowym i uprzątnięciu jezdni. **(BS)**

Ludzkość na podglądzie

Uczniowie I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie przygotowali wystawę prac plastycznych. Zatytułowali ją „Anatomia Człowieka Współczesnego", a zaprezentują na niej mieszaną technikę malarstwa i kolażu.

Temat ich prac to refleksja nad kondycją współczesnego człowieka. Twórcy przyglądają się nie tylko jego strukturze anatomicznej, ale również aspektom psychologicznym, społecznym i emocjonalnym.

Wernisaż odbędzie się **5 kwietnia o godz. 18.** w Galerii PROwizorium w ŁOK. Wystawa będzie czynna do 29 kwietnia. **(BS)**

Stoczek historią stoi

Dr **Marcin Gomółka** z Zespołu Szkół w Stoczku Łukowskim ma znów powody do zadowolenia. Jego podopieczne nadal utrzymują wysoki poziom wiedzy historycznej, odnosząc sukcesy w prestiżowych konkursach. **Anna Brodzik** wygrała Ogólnopolski Siedlecki Konkurs Historyczny, zachwycając jurorów esejem o postawach Polaków wobec czynu niepodległościowego w okresie zaborów. Jej koleżanka zaś, **Milana Rombel** zajęła pierwsze miejsce w ogólnopolskim Konkursie Historycznym „Krąg". Bezbłędnie napisała test i znakomicie miniesej dotyczący najważniejszych wydarzeń w historii Polski. **(MB)**

Zdaniem włodarza, przekazanie powinno nastąpić do czerwca. Ale do tego...

Będzie potrzebny komornik

Miasto Stoczek Łukowski znów jest właścicielem majątku Izydory. Burmistrz już planuje przywracanie mu blasku, ale dotychczasowa właścicielka nie zamierza się poddać.

Folwark Wójtostwo Młyn Zgórznica przodkowie **Katarzyny Markiewicz** dostali w darze od króla Zygmunta Augusta, a po II wojnie światowej odebrały go komunistyczne władze, wcielając w życie dekret o reformie rolnej. Potem, w latach 70. ubiegłego wieku, powstał tu ośrodek rekreacyjny. W jego skład wchodziły: stawy, rzeka, jeden z najnowocześniejszych wówczas basenów, hotel oraz ok. 200 domków wypoczynkowych. Funkcjonowały tu też wypożyczalnie kajaków i rowerów wodnych.

MIASTO CHCE Z POWROTEM

Kiedy Stoczek Łukowski oddzielono od gminy Stoczek Łukowski, ośrodek zaczął popadać w ruinę. Pod koniec ubiegłego wieku teren przejęła jego spadkobierczyni. Katarzyna Markiewicz wydzierżawiła ośrodek od miasta i rozpoczęła prowadzenie własnego Dworku Izydory. Jak mówił nam kilka miesięcy temu burmistrz **Marcin Sentkiewicz**, w pewnym momencie dzierżawę zerwano, bo pani Markiewicz wpisała się do ksiąg wieczystych. - Ponieważ mój poprzednik na to nie zareagował, została właścicielką całości - dodawał.

Jak podkreślał, to jednak miasto powinno zarządzać Izydorami. - Niedawno odwołaliśmy się od wyroku w sprawie wpisania jej do księgi wieczystej. Mam nadzieję, że do końca roku miasto zostanie wpisane jako właściciel Izydorów. To będzie milowy krok na drodze do zwrotu tego majątku. Kiedy tak się stanie, przywrócimy złote czasy ośrodka Izydory. Baseny i stawy wymagają lekkiej rewitalizacji, a poza tym trzeba będzie odtworzyć infrastrukturę - komentował, ubolewając, że właścicielka Izydorów „używa wszystkich chwytów prawnych, żeby do tego nie doszło".

To już majątek miasta. fot. arch

BĘDZIE KOMORNIK I PRZEJĘCIE?

Dziś burmistrz Stoczka informuje, że w marcu miasto zostało wpisane wyrokiem Sądu Najwyższego w 3 księgach wieczystych jako właściciel Izydorów. - W efekcie pani Markiewicz wkrótce ma dostać odszkodowanie za krzywdy wyrządzone po przejęciu przez państwo. Zdecydowano też, że ma przekazać majątek urzędowi miasta. Termin 14 dni, które na to miała, minął w marcu. Pani Markiewicz nie zastosowała się do wyroku i napisała kolejne odwołania, naszym zdaniem bezzasadne. Dlatego skierowaliśmy sprawę do sądu, który wyznaczy komornika - dodaje.

Zdaniem włodarza miasta, przekazanie majątku powinno nastąpić do czerwca. Marcin Sentkiewicz zapowiada więc: - Kiedy do tego dojdzie, oszacujemy straty wyrządzone na tym terenie, choćby 1 tys. wyciętych drzew, i zażądamy odszkodowania. A potem stworzymy koncepcję zalewu i zabierzemy się do inwestycji.

O sprawie Izydorów burmistrz wypowiadał się na niedawnej sesji. - Mówiłem, że w tym miejscu od wielu lat nic się nie działo i że zasługuje ono na przywrócenie dawnej świetności - twierdzi.

BURMISTRZ MNIE OSZUKAŁ!

Ale Katarzyna Markiewicz widzi sprawę inaczej. Niedawno opublikowała na Facebooku „List do Mieszkańców Stoczka Łukowskiego". Pisze w nim: „Publiczna wypowiedź Burmistrza Miasta Stoczek Łukowski na ostatniej sesji Rady Miasta o rzekomej agonii, nie wiem: mojej, mojej działalności gospodarczej czy toczącego się z Miastem sporu o dom należący od kilkuset lat do mojej rodziny, jest płonnym marzeniem". Wyjaśnia też: „Czuję się wyśmienicie. Ośrodek Izydory odwiedzają wspaniali i cierpliwi goście. Szykujemy się do sezonu letniego. Mamy plany na przyszłość".

W dalszej części wpisu kobieta nie przebiera w słowach. „Burmistrz Marcin Sentkiewicz oszukał mnie!!!" - oświadcza. I tłumaczy, że w 2020 r. włodarz miasta zaproponował jej zawarcie ugody kończącej 33-letni spór z miastem. „Zgodnie z umową dom i jego otoczenie miały pozostać majątkiem rodzinnym" - pisze autorka, po czym komentuje: „Moja rodzina natomiast, zamiast realizacji przyrzeczonej ugody, otrzymała pismo od Burmistrza dające 14 dni na opuszczenie nieruchomości, zamknięcie prowadzonej działalności gospodarczej i zabranie całego gromadzonego przez 25 lat dobytku. Burmistrz oczekuje też zwrotu pieniędzy, nie bardzo wiem za co, bo wszystkie podatki i zobowiązania wobec Miasta mam uregulowane. Natomiast Miastu (Podatnikom) pozostają zobowiązania za dokonane przeze mnie inwestycje i remonty, podnoszące atrakcyjność, standard i wartość nieruchomości".

„Posługiwanie się instytucją Komornika zamiast rozwiazywania spraw na drodze porozumienia i dialogu, które wielokrotnie proponowałam, nie przyniesie Burmistrzowi chwały, a Miastu korzyści. Pozbawi dochodów z prowadzonej przeze mnie działalności i płaconych niemałych podatków. Toczące się dalej postępowania administracyjne i sądowe ograniczą nowemu władającemu swobodne działanie i dysponowanie sporną cały czas nieruchomością. Za taki obrót sprawy Mieszkańcy mogą podziękować Burmistrzowi i Radzie" - puentuje Katarzyna Markiewicz.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Piłki na dobry start

Szkoła Podstawowa w Oszczepalinie Drugim w gm. Wojcieszków zyskała nowe boisko.

To ogólnodostępny obiekt, przeznaczony dla dzieci i młodzieży szkolnej. Inwestycja była częściowo finansowana ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki, w ramach programu „Sportowa Polska - Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej - Edycja 2020".

Uroczyste otwarcie miało miejsce 20 marca. Uczestniczyli w nim: wójt **Agnieszka Cieślak**, radny **Waldemar Bujak**, dyrektor placówki **Grażyna Wójcik**, przedstawiciel rodziców oraz uczniowie.

Włodarz gminy nie zapomniała o prezentach dla nich. - Nowe boisko to i nowe piłki. Życzę wam sukcesów sportowych. Za nimi przyjdą i osobiste, bo to często idzie w parze - mówiła pani wójt.

Po symbolicznym przecięciu wstęgi a szkolny zespół taneczny uświetnił wydarzenie tańcem radości. **(BS)**

fot. UG Wojcieszków

Przyjacielskie tańce

Już w najbliższą sobotę, **6 kwietnia**, odbędzie się wyjątkowy koncert Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy".

fot.: ŁOK

W trakcie koncertu „Przyjaciele Łukowiaków w Łukowie" oprócz gospodarzy wystąpią: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy" im. Alicji Siwkiewicz oraz Zespół Pieśni i Tańca „Wikrutasiki" z Lwowa. Wszystkie 3 grupy współpracują ze sobą od lat.

„Chodowiacy" istnieją od 1972 r. W repertuarze mają tańce: narodowe, lubelskie, żywieckie, rzeszowskie, słowackie i ukraińskie oraz piosenki. Obecnie zespół liczy 50 osób i jest laureatem wielu konkursów regionalnych i ogólnopolskich. Z kolei ZPiT „Wikrutasiki" powstał we Lwowie i działa nadal, mimo zaatakowania Ukrainy przez Rosję oraz trwających do tej pory działań zbrojnych. W jego repertuarze są układy taneczne nawiązujące do folkloru i ukraińskich tradycji. Grupa zaprzyjaźniła się z „Łukowiakami" na festiwalu folklorystycznym w bułgarskim Primorsku w w 2009 r.

Koncert „Przyjaciele Łukowiaków w Łukowie" odbędzie się **6 kwietnia o godz. 16.30** w auli I LO przy ul. Cieszkowizna. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

R E K L A M A

W Stoczku Łukowskim poświęcono samochody

Strażacy-ochotnicy mają w ostatnim czasie wiele powodów do zadowolenia. Sprzęt większy i mniejszy niemalże lawinowo napływa do jednostek OSP. Druhowie ze Stoczka Łukowskiego mają jednak szczególny powód do radości, gdyż otrzymali dwa nowe wozy ratowniczo-gaśnicze. Jeden z nich jest wyposażony w drabinę najdłuższą w powiecie łukowskim.

Oczywiście nie obyło się bez mszy świętej, ceremonialnego poświęcenia, a wcześniej paradnego przemarszu w asyście orkiestry. Stoczkowscy muzycy jak zwykle zagrali świetnie, ale w oczy rzucał się brak jednolitych strojów. Przydałyby się chociażby gustowne narzutki na prywatne kurtki. **(MB)**

Gmina Mińsk Mazowiecki: Kobieta w dniu porodu szła 3 km na przystanek, żeby dojechać do szpitala. Z kolei ktoś inny dojeżdżał do rodzinnej miejscowości pół dnia 3 autobusami, a to raptem 100 km.

Jak walczyć z wykluczeniem komunikacyjnym?

Licząca 16 tys. mieszkańców gmina Mińsk Mazowiecki stanowi „obwarzanek" miasta powiatowego. Wiele osób ma kłopoty z dotarciem do szkoły, pracy, sklepu czy ośrodka opieki medycznej.

Spotkanie w Hucie Mińskiej fot. z archiwum organizatorów

Jesienią 2023 r. radni gminy Mińsk Mazowiecki, **Maciej Gałązka**, **Jarosław Krupski** i **Aleksander Sikorski**, powołali do życia Inicjatywę Społeczną na rzecz Komunikacji Gminnej, która ma za zadanie walczyć z wykluczeniem. Na poczatek przeprowadzono ankietę wśród mieszkańców, aby poznać ich codzienne doświadczenia związane z transportem. W oparciu o uzyskane dane członkowie Inicjatywy zaczęli zbierać informacje na temat sposobów wywiązywania się z roli organizatora transportu zbiorowego przez gminy, które są bliźniaczo podobne pod względem powierzchni, ludności czy budżetu. Odwiedzili gminy: Siedlce, Kutno i Sochaczew.

POŁĄCZYĆ SIŁY Z MIASTEM

Nawiązali również rozmowy z władzami Mińska Mazowieckiego, które kilka lat temu uruchomiły komunikację miejską i są chętne do współpracy.

- Chcemy połączenia sił z miastem, by zorganizować wspólny transport publiczny - mówi Jarosław Krupski. W internecie pojawiło się wideo, które przedstawia problemy mieszkańców gminy. Mówią oni: „Do rodzinnej miejscowości jadę pół dnia 3 autobusami, a to raptem 100 km", „Chciałam iść do szkoły sportowej, ale przez to musiałam dojeżdżać 20 km z mamą. Mogłabym jeździć sama, ale do przystanku miałam 7 km", „Wykluczenie komunikacyjne w dużym stopniu przyczyniło się do rozpadu mojego związku i rodziny" i „Pamiętam, jak kiedyś w lutym zaproponowałam podwózkę samochodem pani, która jak się już w aucie okazało, miała na dziś planowany dzień porodu i szła na przystanek 3 km, żeby dojechać do szpitala".

MÓWI SIĘ O TYM OD 6 LAT

Temat komunikacji gminnej przewijał się od początku kadencji, ale większość Rady Gminy Mińsk Mazowiecki była przeciwna jej uruchomieniu. Jak twierdzą założyciele Inicjatywy Społecznej, 6 lat temu wójt gminy **Antoni Janusz Piechoski** publicznie obiecywał uruchomienie linii komunikacyjnej łączącej gminę z miastem, a w trakcie poprzedniej kampanii wyborczej - „rozwój systemu komunikacji zbiorowej". Weryfikacja tych planów przyszła bardzo szybko. Pomimo petycji mieszkańców różnych sołectw oraz konsekwentnego „drążenia" tematu przez jednego z radnych, temat upadł. „Najkorzystniejsza cenowo oferta opracowania koncepcji uruchomienia transportu zbiorowego, złożona w styczniu 2020 r. przez Zespół Doradców Gospodarczych TOR, została odrzucona przez przytłaczającą większość radnych. Gmina odmówiła nawet wsparcia inicjatywie przedsiębiorców z centrum handlowego położonego na jej terenie. Wyrazili oni chęć sfinansowania linii pomiędzy centrum handlowym a miastem" - informują założyciele Inicjatywy Społecznej.

Od tamtego czasu regularnie pojawiały się wnioski do budżetu gminy o rozwiązanie problemu komunikacyjnego. Zdaniem założycieli Inicjatywy Społecznej, ich głosy nie znalazły uznania ani u władz gminy, ani u większości rady. To był prawdopodobnie punkt zwrotny, który spowodował, że wzięli sprawy w swoje ręce.

8 marca zorganizowano spotkanie w Hucie Mińskiej. Rozmawiano o uruchomieniu efektywnego transportu zbiorowego. W debacie uczestniczyło ok. 100 mieszkańców oraz samorządowców z powiatu, miasta i gminy. W roli ekspertów wystąpili: **Antoni Mroczek** - doświadczony transportowiec z 25-letnim stażem na kierowniczych stanowiskach w MZA Warszawa, a także **Rafał Czerechów**, który przybliżył funkcjonowanie komunikacji w mieście Mińsk Mazowiecki.

NIE CZARUJMY SIĘ. TO OKRES WYBORCZY

Nie brakowało kontrowersji. Na spotkanie przybył wójt Antoni Janusz Piechoski, ale jak tłumaczył - nie jako włodarz, tylko mieszkaniec gminy. Mówił o wysokich kosztach publicznego transportu, stwierdził także, iż spotkanie jest formą agitacji wyborczej ze strony jego organizatorów. Uczestnicy zostali poinformowani, że konkrety dotyczące gminnego transportu zbiorowego są zależne od decyzji rady gminy. Organizatorzy spotkania zaznaczyli jednak, że nie mają większości w radzie, co uniemożliwia im wprowadzenie zmian.

Mimo napiętej atmosfery spotkanie dało nadzieję na przyszłość. Jego efektem jest petycja (podpisało ją 166 osób) o potrzebie organizacji transportu zbiorowego, która drogą oficjalną zostanie skierowana do wójta i rady gminy.

Wójt odniósł się do sprawy na ostatniej sesji rady gminy. - Decyzje o organizowaniu transportu zapadają na sesjach i radach gminy. Inicjatywa z wyjściem z tym w teren (zwrócił się bezpośrednio do Inicjatywy Społecznej - przyp. aut.) nie jest oczywiście zabroniona. Ale jesteśmy na tyle dorośli, że nie czarujmy się: mamy okres wyborczy i nikt rozsądny nie podejmie decyzji o uruchomieniu transportu zbiorowego teraz, gdy kadencja rady gminy właśnie dobiega końca - powiedział. Dodał, że jeśli przyjdzie mu sprawować funkcję w kolejnych latach, sam zaproponuje debatę na ten temat.

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

GROZIŁ UŻYCIEM BRONI

21 marca Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim otrzymała zgłoszenie o mężczyźnie, grożącym bronią drugiej osobie. Dzielnicowi natychmiast udali się na miejsce. W rozmowie z osobą zgłaszającą uzyskali potwierdzenie, że mężczyzna mierzył z broni, mówiąc: „Zaraz zrobię z wami porządek". Zachowując środki ostrożności, policjanci udali się w kierunku, w którym oddalił się mieszkaniec **Mińska Mazowieckiego**. Sprawdzili sąsiednią posesję. W jednym z pomieszczeń magazynowych odnaleźli mężczyznę, który trzymał w ręku broń. Funkcjonariusze odebrali mężczyźnie niebezpieczny przedmiot, a następnie go zatrzymali. W trakcie prowadzonej interwencji policjanci znaleźli jeszcze amunicję o kalibrze 8 mm. Wszystkie te przedmioty mężczyzna posiadał nielegalnie.

W trakcie czynności prowadzonych przez dzielnicowych okazało się, że pomiędzy uczestnikami interwencji doszło do nieporozumienia w sprawie zakupu działki. Mieszkaniec Mińska Mazowieckiego został zatrzymany, a broń wraz z amunicją zabezpieczona. 72-latek usłyszał zarzuty nielegalnego posiadania broni oraz gróźb karalnych. W tej sprawie toczy się postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim.

JECHAŁ PO ALKOHOLU

24 marca do Komendy Powiatowej Policji wpłynęła informacja, że drogą nr 802 w stronę **Mińska Mazowieckiego** jedzie audi, którego tor jazdy wskazuje, że kierowca może być pod wpływem alkoholu. Sprawą natychmiast zajął się patrol, który w Mińsku Mazowieckim zatrzymał do kontroli opisany samochód. Policjanci poddali 31-letniego kierującego badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. Okazało się, że mieszkaniec gminy Latowicz miał ponad dwa promile. Zatrzymano mu więc prawo jazdy. Kierowcy audi grozi teraz do 2 lat pozbawienia wolności.

PONAD 3 PROMILE

27 marca w **Dobrem** policjanci z komisariatu w Stanisławowie zatrzymali volkswagena, którego styl jazdy wskazywał, że kierowca może znajdować się pod działaniem alkoholu. I tym razem także policyjny nos nie zawiódł. Badanie alkomatem wykazało ponad 3 promile alkoholu w organizmie 41-latka. Kierowca nie miał też prawa jazdy, bo już wcześniej zostało mu zatrzymane za jazdę pod wpływem alkoholu. Samochód nie miał ważnego przeglądu technicznego, więc policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny. W myśl nowych przepisów volkswagen został zabezpieczony na poczet przyszłej kary. **(T.MARK)**

Świat według psa

Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim zaprasza **11 kwietnia o godz. 18.30** na spotkanie z **Dorotą Sumińską**, pisarką, lekarką weterynarii, psychologiem zwierzęcym z zamiłowania. Przez wiele lat prowadziła telewizyjny „Zwierzowiec", a następnie popularną audycję w Radiu Tok FM „Wierzę w zwierzę". Udziela porad miłośnikom zwierząt na swoim kanale na YouTube „Sumińska – Zwierze Ci się". Jest autorką książek dla dorosłych i dla dzieci o zwierzętach, ludziach, podróżach i życiu, w tym bestsellerów: „Autobiografia na czterech łapach", „Dalej na czterech łapach", „Zwierz w łóżku", „Świat według psa", „Skąd przyszedł pies?". Opiekuje się porzuconymi psami i kotami. **(T.MARK)**

Z nosem w smartfonie

6 kwietnia o godz. 18.30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim odbędzie się spotkanie z **Karolem Jachymkiem**, autorem książki „Z nosem w smartfonie". Autor spróbuje odpowiedzieć na pytanie: Co nasze dzieci robią w internecie i czy na pewno trzeba się tym martwić? Spotkanie poprowadzi **Justyna Radomińska**. Wydarzenie jest organizowane w ramach cyklu „Książka z przesłaniem – spotkania literackie na Mazowszu".

(T.MARK)

Krytyczny dialog z mistrzami

Do 15 maja w Muzeum Ziemi Mińskiej można oglądać wystawę malarstwa **Radosława Jastrzębskiego** „Krytycy Sztuki". - Twórczość artysty jest wielowątkowa i różnorodna stylistycznie. Cykl „Krytycy sztuki" to zmierzenie się z warsztatem mistrzów malarstwa, ale jest też autorskim ironicznym, czasem może wręcz obrazoburczym, do nich komentarzem. Kopie obrazów, opatrzone swoistymi malarskimi „udoskonaleniami", nie są aktem wandalizmu, lecz krytycznym dialogiem z ikonami sztuki światowej oraz europejskiej – informują organizatorzy wystawy. **(T.MARK)**

Jakubów: Powstało Centrum Integracji

W Jakubowie wyremontowano świetlicę wiejską. Po przeprowadzonej renowacji stała się ona Centrum Integracji Społecznej. Mieszkańcy biorą tam udział w różnego rodzaju warsztatach, szkoleniach, zebraniach i spotkaniach integrujących lokalną społeczność.

Jak informuje urząd gminy, w wyremontowanych pomieszczeniach odbywają się także wydarzenia organizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną – Jakubotekę: wieczorki poetyckie, warsztaty rękodzielnicze i przedstawienia teatralne, a także cykliczne zajęcia działającej przy bibliotece sekcji senioralnej z szeroką ofertą zajęć integracyjnych, edukacyjnych i rekreacyjnych dla osób w starszym wieku.

Całkowita wartość zadania to 183 219,95 zł. Gmina otrzymała dofinansowanie ze środków samorządu województwa. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 6

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

OSZUKANY NA PRASĘ

15 marca do oficera dyżurnego zgłosił się 56-letni mężczyzna, który wpłacił zaliczkę w wysokości 500 złotych na zakup prasy rolniczej KRONE. Po wpłaceniu zaliczki kontakt ze sprzedającym urwał się.

PIJANY I KIEROWAŁ

25 marca w **Siedlcach** 54-letni mężczyzna kierował nie swoim samochodem volvo mając 2,5 promila alkoholu w organizmie. Pojazd pozostawił na stacji paliw i udał się do miejsca zamieszkania, gdzie został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie do wyjaśnienia sprawy. Samochód, którym kierował, przekazano właścicielowi.

PODAWAŁA SIĘ ZA KOLEŻANKĘ

25 marca nieznana osoba w komunikatorze internetowym, podająca się za koleżankę 22-letniej kobiety, podstępnie uzyskała dwukrotnie kody BLIK i wypłaciła pieniądze z konta poszkodowanej w wysokości 1000 zł.

ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU

26 marca około godziny 13. kierująca fordem 53-letnia kobieta, wyjeżdżając z ul. Południowej w **Siedlcach,** nie ustąpiła pierwszeństwa jadącej **ul. Łukowską** 32-latce kierującej mercedesem. Pojazdy zderzyły się. W wyniku zdarzenia ogólnych obrażeń doznał 5-letni pasażer podróżujący z 32-latką. Chłopiec został przewieziony do szpitala, jednak po przeprowadzeniu badań okazało się, że doznał jedynie ogólnych potłuczeń w związku z powyższym został wypisany do domu. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. (**ak**)

Trafiła się dziadowska firma...

Ujrzanów należy do szybko rozwijających się miejscowości. Przybywa firm prowadzących działalność gospodarczą, ale… pogorszył się stan bezpieczeństwa.

Tak przynajmniej uważa radny Rady Gminy Siedlce **Ludwik Kamiński**, który kwestie związane z bezpieczeństwem porusza na kolejnych sesjach. Ostatnio też zabrał w tej sprawie głos.

– Jeśli chodzi o bezpieczeństwo w ruchu drogowym, ważna jest prewencja, którą prowadzi policja, ale chyba jeszcze ważniejsza jest infrastruktura – mówił na lutowej sesji. – A z tą infrastrukturą nie jest najlepiej. W tej sprawie mógłbym przytoczyć praktycznie swoją wypowiedź sprzed roku, bo w rejonie Ujrzanowa nic się nie zmieniło, a praktycznie jeszcze się pogorszyło. W Ujrzanowie przybywa firm, a wraz z nimi samochodów. To powoduje duże zagrożenie dla pieszych, w tym przede wszystkim dzieci.

JEST PROBLEM

Radny wyjaśnił, że chodzi szczególnie o drogę krajową nr 63 na odcinku od granicy gminy do ronda im. Boboli w Ujrzanowie.

– I tu zaczyna się problem – kontynuował radny. – Jest tu bowiem 250 metrów zrujnowanego chodnika. Na ten temat pisałem w ubiegłym roku w interpelacjach, powiadomiłem kierownictwo rejonu GDDKiA. Obiecali zająć się tym problemem, ale na obietnicach się skończyło. Na dalszym odcinku tej bardzo ruchliwej drogi też nie jest lepiej. Tam w ogóle nie ma chodników, wyznaczonych przejść dla pieszych ani oświetlenia. Są za to kolejne elementy, które oderwały się od samochodów w czasie stłuczek i wypadków.

Radny na tym nie poprzestał i zaczął mówić o kolejnej drodze, już w samym Ujrzanowie.

– Przy tej drodze wybudowano zakład do naprawy samochodów ciężarowych i dwa wyjazdy z zakładu są skierowane właśnie na tę drogę – punktował Ludwik Kamiński. – Duże samochody, wyjeżdżając z zakładu, zajmują cały pas drogowy. I nawet piesi nie mają się wtedy gdzie podziać. Kiedyś wyznaczyliśmy miejsce dla pieszych, ale ono już nie funkcjonuje. Bo po pasie dla pieszych jeżdżą już wielkie samochody, które nie mieściły się na jezdni.

O POMSTĘ DO NIEBA

– Jeszcze gorzej jest na skrzyżowaniu tej drogi z drogą krajową nr 63 – stwierdził radny Kamiński. – Wyjazd na krajówkę jest bardzo wąski i jak trafi się tam autobus czy samochód ciężarowy, to blokuje się zaraz ruch we wszystkich kierunkach. Miała tu być jezdnia szeroka na 7 metrów, bezpieczny wyjazd, miał być chodnik. A zostały tylko obietnice.

W dyskusji podnoszono też kwestie dotyczące bezpiecznego przejścia przez drogę krajową nr 2, która w pewnej mierze dzieli Ujrzanów na dwie części. Ruchliwa trasa sprawia, że są to niemal dwie źle skomunikowane wyspy.

– Po jednej stronie Ujrzanowa jest kilka istotnych placówek, jak choćby świetlica, siłownia czy obiekt do organizowania różnych uroczystości – mówili radni. – Aby się tam dostać, trzeba korzystać z samochodu albo czekać kilkanaście minut i przebiegać przez drogę krajową. Były różne pomysły na zorganizowanie przejścia przed drogę krajową nr 2, ale żaden nie został zrealizowany.

– O pomstę do nieba wola skrzyżowanie „dwójki" z drogą 1164 – krytykował Ludwik Kamiński. – Tam przebudowano oświetlenie i samo przejście, ale to co zrobiono, to jakaś katastrofa. Trudno to opisać. To trzeba zobaczyć na własne oczy. Mieszkańcy Ujrzanowa nie korzystają praktycznie z komunikacji miejskiej, ponieważ są wielkie trudności z... dotarciem na przystanek. Rodzice przewożą dzieci na drugą stronę jezdni samochodami, bo inaczej jest to śmiertelnie niebezpieczne.

– Kiedy obserwuję budżet, to wydaje mi się, że angażujemy środki w rewitalizację alejek czy budowę tężni, a nie w bezpieczeństwo – zakończył radny Kamiński.

PRZEWODNICZĄCA ZA SZYBKO JECHAŁA...

Krytyczne uwagi radnego były kierowane przede wszystkim do wójta **Henryka Brodowskiego**. Ten nie zwykł unikać odpowiedzi.

– Panie radny, za mojej kadencji na „dwójce" koło Ujrzanowa tylko raz była stłuczka – odpowiedział. – Było to wtedy, kiedy pani przewodnicząca się bardzo spieszyła i za szybko jechała... Poza tym w Ujrzanowie nie było ani jednego wypadku śmiertelnego czy też powodującego u kogoś poważniejsze obrażenia.

Takie tłumaczenie trudno jednak uznać za argument uzasadniający brak odpowiednio bezpiecznych rozwiązań drogowych. Wójt jednak wyjaśniał, że trzeba trochę poczekać.

– W tej chwili GDDKiA robi przejścia i oświetlenie w Iganiach – wyjaśniał. – Pan radny z Igań też zgłaszał, że u niego jest niebezpiecznie. Bo faktycznie, tam na tej górce jest zagrożenie. W Ujrzanowie też zaczęli robić światła i przejścia. Jeździłem tam sprawdzać, jeździli i inni. No, ale tam faktycznie trafiła się jakaś dziadowska firma...

Wójt zapewniał, że dzwoni w tej sprawie do dyrekcji GDDKiA, aby robota była wykonana jak należy.

– Mówię im, żeby zrobili takie przejścia jak w Strzale czy Iganiach – tłumaczył Henryk Brodowski. – My o Ujrzanowie nie zapominamy. Tam generalnie byłoby bezpieczniej, gdyby zamknąć przejazd kolejowy. Ale mieszkańcy przeciwko temu zdecydowanie protestowali. Dlatego ja i poseł **Krzysztof Tchórzewski** zabiegaliśmy, żeby przejazd został. I został w Ujrzanowie i Opolu-Świerczynie.

Niemal stałym elementem „polemik" z wójtem jest też bardziej osobiste odniesienie się wójta do poruszanych kwestii.

– Panie radny, jeśli chodzi o te pretensje do wójta, to przypomnę, że za pana i za mojej kadencji przez cały Ujrzanów został zrobiony nowiutki chodnik i bardzo dobra nawierzchnia na drodze – mówił wójt. – Została wybudowana nowa świetlica. Ja, startując na tę kadencję, obiecywałem równomierny rozwój gminy. I już panu kiedyś tłumaczyłem, że Ujrzanów jest na trzecim miejscu w gminie pod względem nakładów na inwestycje. Nie może być tak, że u jednego jest zrobione od „a" do „z", a u drugiego wcale. Dlatego myślę, że nie może pan narzekać...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441,
e-mail.: m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

W gminie Zbuczyn

Sołectwa inwestują wspólnie

Dzięki programowi „Mazowsze dla sołectw" w gminie Zbuczyn będzie można zmodernizować oświetlenie uliczne. Otrzymane pieniądze przyniosły jeszcze jedną, dodatkową korzyść – zintegrowały lokalne środowiska.

Trzy sołectwa tworzące Zbuczyn otrzymały na modernizację oświetlenia po 15 tys. złotych. Za poszczególne kwoty trudno było przeprowadzić trzy inwestycje. Dlatego też wioski porozumiały się, zjednoczyły swoje wysiłki i za 45 tys. złotych zostanie oświetlona droga prowadząca do miejscowego cmentarza.

– Tak samo było w przypadku naszych trzech „Krzesków", czyli wsi Krzesk Majątek, Krzesk Królowa Niwa i Stary Krzesk – mówi wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**. – Połączyły one swoje fundusze i dzięki temu zostanie utwardzona droga do cmentarza we wsi Krzesk Majątek. (**ZJ**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 11, 12, 17, 18

Już wiadomo, że radni tej kadencji nie zdążyli poprawić regulaminu korzystania ze świetlic.

Problem do rozwiązania dla następców

Regulamin wynajmu świetlic w gminie Suchożebry do końca był punktem spornym między wójtem a przewodniczącym rady gminy. Pierwszy uważa, że regulaminu nie ma, a drugi, że regulamin jest. O co chodzi?

– Domagam się pilnego sprostowania artykułu w wersji papierowej i elektronicznej, gdzie pisze pani, że nie ma regulaminu korzystania ze świetlic – takiej treści SMS przysłał przewodniczący rady gminy **Bogdan Wysocki**.

Na dowód wysłał zdjęcie z Dziennika Urzędowego Województwa Mazowieckiego, w którym opublikowano (7 grudnia 2023 r.) uchwałę w sprawie regulaminu korzystania ze świetlic wiejskich w gminie Suchożebry.

I jest to prawda. Uchwała została opublikowana, weszła w życie, ale...

– Na podstawie tego regulaminu nie możemy wynajmować świetlic – informuje zastępca wójta gminy Suchożebry **Artur Wrzosek**. – W dokumencie jest mnóstwo błędów, które uniemożliwiają korzystanie z tych pomieszczeń.

Jakiego rodzaju to błędy? Mówiono o nich oficjalnie na jednej z sesji rady gminy. Wówczas pani prawnik informowała radnych, które zapisy są wadliwe, które trzeba zmienić, a także jakich rozwiązań brakuje (pisaliśmy o tym w „TS").

– Przede wszystkim nigdzie nie ma „wynajmu", jest „użyczenie". Wójt nie może użyczać, bo na jakiej zasadzie? – zwracała uwagę.

Artur Wrzosek także tłumaczył, co stoi na przeszkodzie: – Brakuje regulacji, kto może podpisywać umowę wynajmu, z kim ją można podpisać, czyli kto jest odpowiedzialny za mienie i rozliczenie należności za media.

Po tej pamiętnej sesji jeden z radnych zaproponował, aby wszyscy zostali po obradach i szybko opracowali odpowiednie zapisy, które definitywnie zakończyłyby ten przedłużający się proces. Do porozumienia jednak nie doszło. Poprawek nie dokonano.

W urzędzie gminy opracowano więc projekt zmian, który zakończyłby niepotrzebny spór, a mieszkańcom umożliwił korzystanie ze świetlic.

– W lutym zorganizowaliśmy spotkanie z przedstawicielami miejscowości, w których są świetlice – informuje Artur Wrzosek. – Przedstawiliśmy projekt zapisów, aby sołtysi mogli skonsultować je z mieszkańcami. Prosiliśmy o uwagi i ewentualne nowe pomysły.

Kolejne spotkanie wyznaczono na 11 marca.

– Przyszła tylko jedna pani sołtys, z Suchożebrów – informuje Artur Wrzosek.

Ostatnio pisaliśmy o kłopotliwej sytuacji, do jakiej doszło w świetlicach podległych gminnej bibliotece. Placówka ma zapłacić rachunek za prąd w wysokości ok. 5 tys. złotych.

– Ktoś korzystał ze świetlic, zużył energię, a my nawet nie wiemy kto – mówił wójt Krzysztof Bujalski. – A biblioteka nie ma na to pieniędzy...

Świetlica wiejska w Nakorach fot. Googlemaps

Przewodniczący rady gminy Bogdan Wysocki, który kandyduje teraz na stanowisko wójta, ma rację: regulamin korzystania ze świetlic jest. Tylko że wymaga takich zmian, by można było ze świetlic rzeczywiście korzystać.

– Nie zdążyliśmy przedstawić radzie gminy poprawek w formie propozycji uchwały. Tym problemem będzie chyba musiała zająć się następna rada gminy – podsumowuje Artur Wrzosek.

Wydaje się, że wszyscy dotychczasowi radni ponownie kandydują w wyborach samorządowych. Więc jeśli ponownie zostaną wybrani, kłopoty z regulaminem otrzymają niejako w spadku po sobie...

MARIOLA ZACZYŃSKA

W gminie Suchożebry podsumowano mijającą kadencję.

Ta ostatnia sesja...

– To nasza ostatnia sesja rady gminy – powiedział przewodniczący **Bogdan Wysocki**. – Obradowaliśmy 63 razy, podjęliśmy 462 uchwały.

Przewodniczący podsumował mijającą kadencję, wyliczając, ile i jakiego rodzaju podjęto uchwały. 31 dotyczyło różnych programów, 157 uchwalało lub zmieniało budżet i WPF, 19 dotyczyło ochrony środowiska, 22 mówiły o podatkach, 16 stanowiło regulaminy i statuty, 13 dotyczyło dróg, 18 uwzględniało udzielanie pomocy, 27 poruszało kwestie nieruchomości, 32 dotyczyło oświaty, 20 odpowiadało na skargi i petycje, 10 zajmowało się transportem, a 97 poruszało inne, drobne kwestie.

Bogdan Wysocki podziękował radnym za współpracę, wymienił byłych pracowników urzędu gminy, z którymi mu się bardzo dobrze pracowało, oraz wręczył kwiaty niektórym obecnym pracownicom urzędu. Podzielił się też, jak to określił, „odrobiną autopsji własnej".

– Żegnam się z funkcją radnego, nie będę kandydował do rady gminy, wiecie, że kandyduję na wójta – stwierdził.

fot. kadr z wideorelacji UG Suchożebry

Ostatnia sesja rady gminy Suchożebry

Przewodniczący rady gminy nie uwzględnił w podziękowaniach wójta **Krzysztofa Bujalskiego** oraz jego zastępcy **Artura Wrzoska**.

Krzysztof Bujalski również zabrał głos. Wymienił to, co udało się w gminie dokonać, mimo trwającego od lat konfliktu. Odczytał, jakie to były inwestycje.

– Nie było łatwo sprawować tu władzę wykonawczą – przyznał. – Ale wiele udało się zrobić. I mamy zaplanowane inwestycje na 2024 rok, na które pozyskaliśmy 15 mln złotych.

Wójt złożył też życzenia świąteczne, kończąc je formułą, by ten czas zadumy przyniósł „odrodzenie w dobroci i pozytywnych rzeczach, aby nie było negatywów". Następnie podziękował radnym i sołtysom obecnym na sesji. Do każdego podszedł, podając rękę i indywidualnie dziękując, zaczynając od przewodniczącego Bogdana Wysockiego. (**mz**)

Biadolenie nic nie da

Niemal na każdej sesji Rady Gminy Siedlce radni proszą wójta o różne inwestycje, zazwyczaj w tych wsiach, które reprezentują. Wójt różnie podchodzi do takich postulatów, ale najczęściej nie jest tak, że zgadza się na wykonanie danego zadania, szczególnie, gdy wiąże się ono z dużymi wydatkami. Szybko natomiast podejmuje wszelkie drobniejsze interwencje, które często wynikają z jakichś zaniedbań czy niedociągnięć organizacyjnych. Jeśli zaś uzna, że czyjeś wnioski są mało zasadne, to nie unika zdecydowanych sformułowań, w rodzaju: „Panie radny, pana biadolenie nic nie da".

Ostatnio wójt **Henryk Brodowski** poinformował, jakie są jego kryteria w prowadzeniu inwestycji, dodając, że w ubiegłym roku wydano na nie rekordową kwotę 56 mln złotych.

– Będziemy realizowali te inwestycje, na które możliwe jest złożenie wniosku i pozyskanie dofinansowania z funduszy unijnych, do marszałka albo od wojewody – określił Henryk Brodowski. – Zrobimy drogi, świetlice czy remonty szkół tam, gdzie jest dofinansowanie. A tam, gdzie dofinansowania nie ma, nie będziemy robić. Bo musielibyśmy zaangażować cały budżet gminy. Tymczasem musimy mieć swoje pieniądze na współfinansowanie wielu zadań.

Wójt dodał, że trzeba działać wyjątkowo racjonalnie, szczególnie w okresie, kiedy szykuje się kolejna pula funduszy europejskich.

– Aby z nich skorzystać, gmina też musi coś dopłacić – uzasadniał wójt. – Zresztą tak gmina stara się robić zawsze, co widać chyba po jej rozwoju i skali inwestycji. Przyjeżdża do nas wielu ludzi spoza tego terenu. I mówią mi: Słuchaj, jak to jest, że przez miasto nie możemy przejechać, a jak wjeżdżamy na teren gminy, to jedziemy, jak po gładziutkim stole? I odpowiadam, że można było pozyskać pieniądze na drogi, nie przegapiliśmy tego, to się drogi zrobiło...

Wójt wyjaśnił też, że to wprawdzie on daje propozycje poszczególnych inwestycji, ale o tym, czy będą one zakwalifikowane do realizacji, decydują ostatecznie radni.

– Gdyby radni nie zatwierdzili inwestycji, to by jej nie było – dodał wójt. – Ale u nas współpraca z radnymi jest bardzo dobra. To i efekty muszą być.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Chcesz wiedzieć, gdzie w gminie Domanice ma powstać kurnik?

Zajrzyj na Geoportal!

Całkowicie darmowy i codziennie aktualizowany – taki jest Geoportal gminy Domanice. Więc jeśli ktoś chce się dowiedzieć o inwestycjach, które mogą oddziaływać na środowisko w najbliższym otoczeniu, może szukać tych informacji na portalu.

O istnieniu portalu poinformował mieszkańców domanicki Urząd Gminy. Prosi też o upowszechnienie tej informacji. – Portal zawiera szczegółowe informacje na temat planowanych działań, które mogą mieć wpływ na nasze otoczenie. Zawartość portalu jest codziennie aktualizowana przez naszych redaktorów, aby zapewnić mieszkańcom najbardziej aktualne dane – dowiadujemy się na stronie Geoportalu.

O czym możemy się dowiedzieć? Znajdziemy tam choćby karty informacyjne przedsięwzięć, czyli dokument, który zawiera informacje o planowanych inwestycjach mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Karta informacyjna jest składana przez inwestora do organu administracji publicznej, który jest właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w gminie Domanice. Są tam też decyzje środowiskowe dla planowanych inwestycji. Mogą zezwalać na inwestycję, odrzucać ją lub narzucać warunki minimalizujące negatywne skutki dla środowiska.

Zajrzeliśmy więc na portal. W tym roku pojawiły się już karty na budowę fermy drobiu oraz hali magazynowej z kotłownią. Na stronie internetowej gminy jest proste przekierowanie do właściwych linków. Warto skorzystać! (**MZ**)

W gminie Siedlce niej przestępstw, ale...

Więcej kolizji drogowych

Komendant miejski policji w Siedlcach insp. **Andrzej Dziewulski** przekazał dobra informacje dla mieszkańców gminy Siedlce. Władzom tego samorządu dziękował też za dobrą współpracę.

– W minionym mroku w każdej z podstawowych kategorii przestępstw odnotowano w gminie Siedlce spadek – informował komendant. – Mniej było wypadków drogowych oraz przestępstw kryminalnych. Wzrosły jedynie statystyki dotyczące kolizji drogowych. Te dane są w dużym stopniu wynikiem naszych działań prewencyjnych, w których zawsze wspiera nas gmina Siedlce. Dofinansowywała zakup samochodów dla policji i wiem, że także w tym roku na zabezpieczone fundusze na takie działania.

Komendant podziękował też za swego rodzaju pomoc w trakcie manifestacji rolniczej w Iganiach, kiedy to KGW zadbało o to, aby protestujący rolnicy mieli zapewniony posiłek. (**ZJ**)

eprasa.pl 0d8183090

Nowa oczyszczalnia – niższe stawki

– Ta inwestycja to nasza perełka. Maszyny i urządzenia są na bardzo wysokim poziomie, z górnej półki – podkreśla burmistrz Kosowa Lackiego Jan Słomiak, zachwalając nową oczyszczalnię ścieków komunalnych. Obiekt działa od czerwca ubiegłego roku, ale oficjalnie otwarto go 27 marca. Tak się złożyło, że akurat przed wyborami.

W uroczystości wzięli udział m.in.: senator **Waldemar Kraska**, wicemarszałek województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, radni miejscy, sołtysi oraz kadra inżynierska zaangażowana w budowę obiektu.

EKOLOGIA I WIĘKSZA PRZEPUSTOWOŚĆ

Do tej pory gmina odprowadzała ścieki do oczyszczalni należącej do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kosowie Lackim. – W międzyczasie Kosów się rozwinął, powstało wiele zakładów przemysłowych – zauważa burmistrz. Pojawiły się więc obawy związane z niewystarczającą przepustowością obiektu należącego do OSM. Nie bez znaczenia był także aspekt ekologiczny. Nowa oczyszczalnia to pozytywny wpływ na środowisko w gminie. – Z tych powodów kilka lat temu podjęliśmy decyzję o budowie własnej oczyszczalni, z dobrym sprzętem, która będzie służyć całemu miastu, wszystkim zakładom pracy, jak również mieszkańcom okolicznych wsi – zaznacza J. Słomiak.

Z GÓRNEJ PÓŁKI

Realizacja inwestycji trwała półtora roku. Zdaniem burmistrza, to bardzo krótki czas. Pochłonęła 15,5 mln zł. – Decyzję o budowie oczyszczalni podjęliśmy tuż przed dużą podwyżką cen materiałów budowlanych. Co prawda, po drodze była pandemia i wojna na Ukrainie, ale jakoś sobie z tym poradziliśmy. Inwestycja nie została przerwana. Zima była łagodna, co pozwalało prowadzić prace budowlane – zaznacza J. Słomiak. Na realizację inwestycji samorząd zaciągnął 7,5 mln zł pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z której 30% może zostać umorzonych. Od urzędu marszałkowskiego udało się pozyskać 4 mln zł dofinansowania.

– Ta inwestycja to nasza perełka. Jedno z największych i najdroższych naszych przedsięwzięć. Maszyny i urządzenia są na bardzo wysokim poziomie, z górnej półki i wszystko funkcjonuje prawidłowo. Obiekt spełnia najwyższe standardy, jeśli chodzi o parametry techniczne – podkreśla burmistrz. – Zanim przystąpiliśmy do realizacji przedsięwzięcia, zwiedziliśmy kilka oczyszczalni. Musieliśmy dobrać odpowiednią oczyszczalnię do ładunków, jakie będą do niej dopływały: z zakładów mięsnych, olejowych, ścieki komunalne – zaznacza J. Słomiak. I uzupełnia: – Jeżeli zaistnieje potrzeba, będzie można jeszcze zbudować 1 czy 2 zbiorniki. Mamy zatem rezerwę, przyjmiemy wszystkich chętnych, którzy będą chcieli podłączyć się do naszej sieci kanalizacyjnej. Bez problemu poradzimy sobie z rosnącymi potrzebami mieszkańców i rozwijającego się przemysłu. Dodatkowo istnieje możliwość dowozu ścieków z szamb i przydomowych oczyszczalni.

fot. UMiG Kosów Lacki

Oczyszczalnia ścieków, którą oficjalnie otwarto, to bardzo nowoczesny obiekt.

INKASENCI RUSZĄ W TEREN

Mieszkańcy już wkrótce odczują pozytywne skutki funkcjonowania obiektu, ponieważ zapłacą mniej za ścieki. – Podjęliśmy decyzję o samodzielnym prowadzeniu oczyszczalni i obsłudze systemu kanalizacji, bez pośrednictwa Związku Międzygminnego w Węgrowie, co w połączeniu z uruchomieniem nowej, własnej oczyszczalni, pozwoliło na obniżenie taryf – tłumaczy J. Słomiak. Gmina przejęła 1 stycznia kanalizację w całym mieście, a burmistrz wystąpił z wnioskiem do Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie", które zatwierdza stawki opłat, o obniżenie taryfy. – W ciągu miesiąca, 28 lutego, otrzymaliśmy decyzję. Obniżyliśmy ceny z prawie 8,5 zł do 6 zł za 1m^3. Taka stawka wystarczy nam na pokrycie wszystkich kosztów – zaznacza burmistrz.

Inkasenci wkrótce ruszą w teren. Podczas odczytów wodomierzy podpiszą z mieszkańcami nowe umowy, które będą obowiązywać z nową stawką od 1 stycznia tego roku.

KINGA OCHNIO

KRONIKA POLICYJNA

JECHAŁ Z NARKOTYKAMI

26 marca ok. godz. 7 sokołowscy policjanci zatrzymali opla. W trakcie kontroli we wnętrzu pojazdu funkcjonariusze zauważyli metalową płytkę, która była pokryta białym nalotem, co mogło świadczyć o tym, że mężczyzna zażywał w samochodzie narkotyki. Dodatkowo kierujący w obecności policjantów zaczął się nerwowo zachowywać. W trakcie dalszych czynności wobec 29-letniego mieszkańca powiatu sokołowskiego funkcjonariusze znaleźli przy nim woreczek z białym proszkiem oraz susz roślinny. Wstępne badania narkotestem wykazały, że były to amfetamina i marihuana. Od mężczyzny została pobrana krew do zweryfikowania, czy kierował samochodem, będąc pod wpływem środków odurzających. Kierowca opla został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Za posiadanie środków odurzających grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. (**ko**)

Powstanie klub dziecięcy

Część budynku przedszkola w Jabłonnie Lackiej zostanie przekształcona na klub dziecięcy „Leśne Skrzaty". Gmina otrzymała dofinansowanie na ten cel z rządowego programu „Maluch+". Wartość inwestycji to prawie 172 tys. zł. Władze gminy podpisały już umowę z wykonawcą na realizację robót. Zakres umowy obejmuje wykonanie robót budowlanych oraz wymianę instalacji sanitarnej i elektrycznej. (**ko**)

KGW z wyróżnieniem

Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach w gminie Bielany otrzymało wyróżnienie w konkursie „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie", organizowanym przez samorząd województwa mazowieckiego.

Kapituła konkursu brała pod uwagę m.in.: wykorzystanie środków unijnych, innowacyjnych technologii na obszarach wiejskich, aktywizowanie lokalnych społeczności, rozwijanie turystyki i rolnictwa ekologicznego oraz podnoszenie jakości żywności. W tym roku do konkursu zgłosiło się 55 kół gospodyń wiejskich. Nagrody i wyróżnienia laureatom wręczył marszałek **Adam Struzik** podczas gali, która odbyła się 26 marca w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. – Zawsze, gdy odwiedzam lokalne społeczności, chętnie spotykam się z kołami gospodyń wiejskich. Bardzo cenię ich inicjatywy i pracę na rzecz wspólnot oraz gmin, w których funkcjonują. Działające w nich panie, ale także panowie, to osoby bardzo pracowite i kreatywne. Nie tylko dbają o lokalne tradycje, ale aktywizują swe społeczności – zauważył marszałek.

KGW w Sikorach otrzymało czek na 2 tys. zł. (**ko**)

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Bogatsi o ambulans

Ochotnicza Straż Pożarna „Cukrownia" w Sokołowie Podlaskim otrzymała ambulans, który wcześniej jeździł w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego „Meditrans" w Warszawie.

Przekazanie używanego ambulansu OSP było możliwe dzięki doposażeniu warszawskiego pogotowia w nowe ambulanse przez samorząd województwa mazowieckiego. Kluczyki do pojazdu 26 marca przekazały członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska** w towarzystwie dr. **Karola Bielskiego**, dyrektora warszawskiego „Meditransu".

Pojazd marki Renault Master wyprodukowano w 2015 r. Ambulans jest przystosowany do przewozu 4 osób w pozycji siedzącej i 1 osoby w pozycji leżącej. W pojazdach zostały wykonane niezbędne naprawy mechaniczne i blacharsko-lakiernicze.

– Do tej pory dysponowaliśmy starszym modelem, który służył nam 14 lat. Teraz zamienimy tę wysłużoną karetkę na nowszy ambulans. Dla nas to ogromny skok do przodu. Jesteśmy jedyną jednostką OSP w powiecie, która ma ambulans – mówi **Paweł Supiński**, naczelnik OSP „Cukrownia". – Doposażenie jest dla nas wagę złota, ponieważ szeroko niesiemy pomoc, jeśli chodzi o powiat sokołowski. Wspomagamy czasem swoją pomocą sokołowski Meditrans, transportując osoby poszkodowane. Współpracujemy z pogotowiem lotniczym. Państwowa straż pożarna dysponuje nas do różnych zdarzeń – podkreśla P. Supiński. Pozyskana karetka ma przede wszystkim służyć jako zabezpieczenie imprez masowych.

fot. OSP „Cukrownia" Sokołów Podlaski

Ambulans będzie służył przede wszystkim do zabezpieczania imprez masowych.

Załogę ambulansu będą stanowić ratownicy medyczni. – Mamy w swoich szeregach wykwalifikowane osoby, który już wcześniej udzielały pierwszej pomocy, wykorzystując do tego stary ambulans. Mają uprawnienia do kierowania takimi pojazdami, jak również do niesienia pomocy – zaznacza naczelnik OSP „Cukrownia". Nową karetkę trzeba będzie jeszcze doposażyć.

Oprócz pojazdu jednostka otrzymały środki ochrony indywidualnej: kombinezony ochronne, maseczki FP2 i jednorazowe chirurgiczne, ochraniacze na buty oraz przyłbice.

KINGA OCHNIO

Sprawdzili wiedzę o ruchu drogowym

W Publicznej Szkole Podstawowej w Jabłonnie Lackiej 26 marca odbyły się powiatowe eliminacje Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Wzięło w nim udział 29 uczestników.

Rywalizowano w dwóch grupach wiekowych. – Test weryfikował wiedzę uczestników z zakresu znaków drogowych, poruszania się po skrzyżowaniach oraz przepisów ruchu drogowego – informuje st. sierż. **Aleksandra Borowska**, oficer prasowy KPP w Sokołowie Podlaskim.

W pierwszej grupie wiekowej najlepiej w teście wypadła Szkoła Podstawowa nr 6 w Sokołowie Podlaskim. Drugie miejsce zajęła SP w Kosowie Lackim, a trzecie – Zespół Oświatowy w Grochowie. W drugiej grupie wiekowej zwyciężyła SP nr 1 w Sokołowie Podlaskim. Drugie miejsce przypadło SP w Kosowie Lackim, a trzecie zajęła Publiczna Szkoła Podstawowa w Jabłonnie Lackiej.

– Gratulujemy wszystkim uczestnikom i laureatom, którzy będą reprezentować powiat sokołowski na dalszych etapach turnieju. Gratulujemy również opiekunom, którzy włożyli trud w solidne przygotowanie uczniów do testu. Dziękujemy dyrekcji oraz nauczycielom Publicznej Szkoły Podstawowej w Jabłonnie Lackiej za współorganizowanie turnieju – mówi A. Borowska. – Zgłębienie wiedzy z tematyki wiodącej na turnieju z pewnością zaprocentuje w kontekście bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego.(**ko**)

Jak zadbać o ogród?

Sokołowski Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza 10 kwietnia na wykład Joanny Lewandowskiej pt. „Ogród wiosną".

Prelegentka to florystyka i dyplomowana ogrodnik. Podczas spotkania słuchacze dowiedzą się, jak dobrać najlepsze podłoża i dlaczego najlepiej używać podłoży beztorfowych. Poznają także domowe sposoby na wartościowe, naturalne nawozy oraz preparaty do zwalczania chorób i szkodników oraz dowiedzą się, co zrobić, aby aranżacja ogrodu przetrwała przymrozki oraz zimę. Początek spotkania o 17.00 w Galerii DOM Sokołowskiego Ośrodka Kultury. Dla słuchaczy SUTW z ważną legitymacją wstęp jest bezpłatny. Pozostali chętni muszą kupić bilety. Są one dostępne w cenie 10 zł w punkcie informacji SOK. (**ko**)

Remont ulic

Rozpoczął się remont ulic Sportowej i Ogrodowej w Sterdyni. Wartość inwestycji to niemal 540 tys. zł. Gmina otrzymała na to przedsięwzięcie prawie 330 tys. zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. – Prosimy mieszkańców, którzy mieszkają przy tych ulicach, o cierpliwość i wyrozumiałość dla wykonawcy. Za utrudnienia z góry przepraszamy – informuje urząd gminy. (**ko**)

pixfasa.pl 0d818330c0

Ostatnia sesja Rady Miejskiej w Węgrowie

Było trudno, ale daliśmy radę

26 marca odbyła się ostatnia w tej kadencji sesja węgrowskiej Rady Miejskiej. I choć to było ostatnie posiedzenie, nie obyło się bez momentami gorącej dyskusji, a niekiedy i uszczypliwości. Na koniec zrobiło się bardzo miło.

Ostatni raz w tym gronie... fot. sej

Przewodnicząca rady **Beata Gashi** wraz z wiceprzewodniczącą **Jolantą Roguską** podziękowały za współpracę burmistrzowi, naczelnikom oraz pracownikom urzędu , składając na ręce burmistrza **Pawła Marchelli** i jego zastępcy **Haliny Ulińskiej** bukiety kwiatów.

– Ta kadencja była wyjątkowo długa i wyjątkowo trudna, bo spotkaliśmy się z wyzwaniami, z którymi nikt przed nami się nie spotkał, bo była pandemia COVID-19 i mamy wojnę na Ukrainie. Ale mimo tych przeciwności i tego, że wielokrotnie bardzo się różniliśmy, to na tych różnicach budowaliśmy wspólną pracę, czego wyrazem są osiągnięcia, którymi miasto może się pochwalić – stwierdziła przewodnicząca **Beata Gashi**. Wśród sukcesów tej kadencji wymieniła m.in. budowę bloku komunalnego przy ul. Szerokiej, PSZOK, halę sportową przy Szkole Podstawowej nr 1, która jest w budowie, oraz wiele dróg.

Przewodnicząca podkreśliła, że samorząd to sztafeta. – Ta kadencja pokazała nam, jak bardzo ważna w samorządzie jest ciągłość. To, co wypracowali nasi poprzednicy, my kontynuowaliśmy i kontynuować będą, mam nadzieję z sukcesem tak dużym jak nasz, również nasi następcy – mówiła Beata Gashi.

– Dziękuję za te 5 lat trudnej, ale i owocnej kadencji – mówił burmistrz Paweł Marchela. – Szczególne pokłony kieruję w stronę tych, którzy uznawali kierunek wyznaczony przez burmistrza i wspierali go w decyzjach. A tych co byli przeciw... Cóż, cieszę się, że dzisiaj efekty pracy nas wspólnie radują.

Zastępca burmistrza Halina Ulińska dziękowała za pracę, która dała wymierne efekty nie tylko natury materialnej (inwestycje), ale i promocyjnej. Działania samorządu i burmistrza Węgrowa zostały dostrzeżone przez instytucje zewnętrzne i przyniosły m.in. wysokie miejsca w ogólnopolskich rankingach (Węgrów zajął 6. miejsce wśród miast powiatowych w rankingu pisma „Wspólnota", dotyczącego wydatków inwestycyjnych i otrzymał tytuł „Sukces Kadencji"). – Ten dyplom „Sukces Kadencji" jest sukcesem nas wszystkich – stwierdziła Halina Ulińska.

Miłym akcentem było wręczenie podziękowań za pracę dla wszystkich radnych. A w tej kadencji radnymi byli: **Beata Gashi, Jolanta Roguska, Jacek Giers, Andrzej Grabek, Barbara Jakubisiak, Halina Kowalczyk, Radosław Łuszczyński, Zofia Paczóska, Leszek Piotrowski, Iwona Rejmuza, Maciej Robak, Artur Skóra, Tomasz Staręga, Jerzy Szczęśniak, Barbara Szymańska.** Radę zasilił też **Tadeusz Ryczkowski** (jego mandat został wygaszony w 2019 roku z powodu śmierci). Zebrani na sesji uczcili minutą ciszy pamięć śp. radnego.

Już wiadomo, że nowa rada będzie inna, czworo z obecnych radnych nie ubiega się o reelekcję. Dwoje – Jolanta Roguska i Leszek Piotrowski – nie startuje w tych wyborach samorządowych, a dwoje innych – Zofia Paczóska i Artur Skóra – kandydują do rady powiatu węgrowskiego.

– Ja już nie kandyduję i nie będę miała szansy spotkać się z państwem w takim gronie, więc wszystkim za wszystko dziękuję – mówiła Jolanta Roguska, wiceprzewodnicząca węgrowskiej rady miejskiej mijającej kadencji.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Konkurs wielkanocny w ZSP w Sadownem.

Babki, mazurki w pięknych aranżacjach

Uczniowie Technikum Żywienia i Usług Gastronomicznych w ZSP w Sadownem są mistrzami w swoim fachu. Udowodnili to po raz kolejny podczas szkolnego konkursu wielkanocnego, który odbył się 26 marca.

I choć był to konkurs szkolny, to wcale nie oznacza, że uczestnicy potraktowali go ulgowo. Wręcz przeciwnie. Zarówno ciasta, jak i dekoracje stołów przygotowano tak, że nie powstydziłyby się ich najlepsze cukiernie czy restauracje.

Konkurs rozegrano w dwóch kategoriach: „ciasta wielkanocne" oraz „najpiękniejsza aranżacja wielkanocnego stołu". Na konkurs kulinarny wyroby przygotowało 25 uczniów. Ich dzieła oceniała (oglądając i kosztując) komisja, w której znaleźli się m.in.: starosta **Ewa Besztak,** wicestarosta **Marek Renik**, burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** wraz ze swoją zastępczynią **Małgorzatą Łotarską**, proboszcz parafii w Sadownem ks. **Antoni Kunicki** oraz emerytowany proboszcz ks. **Stanisław Wojciechowski**, dyrektor ZSP w Sadownem **Sławomir Ryszawa**, była dyrektor siedleckiej delegatury MUW **Anna Kaszuba,** dyrektor przedszkola w Sadownem **Agata Sędek** oraz dyrektorzy za oraz zaprzyjaźnionych szkół z terenu gminy Sadowne. W kategorii „ciasta wielkanocne" zwyciężył **Jakub Biernat**. Drugie miejsce zajęła **Kamila Ślusarz**, a trzecie – **Ewelina Olton.** Wyróżnienia: **Zofia Rydzewska** i **Alicja Sobolewska**.

Ta sama komisja oceniała aranżacje wielkanocnych stołów przygotowanych przez 13 uczniowskich duetów. Najwięcej punktów otrzymał stół przygotowany przez **Weronikę Jarząbek** i **Alicję Sobolewską**. Na 2. miejscu uplasowały się **Aleksandra Gałązka** i **Aleksandra Kowalczyk**, a na 3. – **Weronika Góral** i **Katarzyna Kraszewska**. Wyróżnienia: **Magdalena Ojdana** i **Aleksandra Cymer** oraz **Amelia Laszczka** i **Natalia Gajewska**.

Zwycięzcy konkursów otrzymali dyplomy i upominki ufundowane przez sponsorów. Nagrody wręczyli: starosta, wicestarosta, Anna Kaszuba oraz organizatorzy konkursu – dyrektor Sławomir Ryszawa i nauczyciel sadowieńskiego ZSP **Maria Dobies**.

Jak zgodnie podkreślali goście, konkurs stał na bardzo wysokim poziomie i należy go kontynować, gdyż jest bardzo dobrym pomysłem na przypomnienie i utrwalenie tradycji świątecznych, a także zaprezentowanie ich w najatrakcyjniejszej formie. To także dobra forma sprawdzenia w praktyce nabytych już umiejętności przez uczniów Technikum Żywienia i Usług Gastronomicznych. A umiejętności te niewątpliwie zasługują na jak najwyższą ocenę, głównie dzięki prezentującej wysoki poziom kadrze pedagogicznej sadowieńskiego technikum. (**sej**)

fot. Sławomir Chyliński (Info Sadowne)

KRONIKA POLICYJNA

ŚMIERĆ ROWERZYSTY

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w poniedziałek, 25 marca około godz. 10 w miejscowości **Roguszyn** (gm. **Korytnica**). Jak wstępnie ustalono, 63-letni kierujący fordem, jadąc w kierunku miejscowości Czerwonka Folwark, uderzył w rowerzystę, który poruszał się w tym samym kierunku. W wyniku poniesionych obrażeń ciała kierujący rowerem zmarł na miejscu. Kierujący pojazdem mechanicznym był trzeźwy.

– Policjanci apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o noszenie elementów odblaskowych oraz zachowania szczególnej ostrożności! Kierującym przypominamy o dostosowaniu prędkości do warunków panujących na drodze – mówi oficer prasowy KPP w Węgrowie st. sierż. Rafał Bałdyga. (**sej**)

Rusza konkurs

W tym roku odbywa się jubileuszowa, 40. edycja Konkursu Recytatorskiego dla Dzieci im. Kornela Makuszyńskiego.

Konkurs jest skierowany do uczniów szkół podstawowych składa się z trzech etapów: szkolnego (eliminacje powinny odbyć się do 12 kwietnia), powiatowego oraz wielkiego finału w Siedlcach. Eliminacje powiatowe dla dzieci i młodzieży z terenu powiatu węgrowskiego odbędą się 19 kwietnia o godz. 10 w Węgrowskim Ośrodku Kultury (zgłoszenia należy przesłać do 15 kwietnia).

3 najlepszych uczestników w każdej z trzech grup wiekowych będzie reprezentować powiat węgrowski w finale 30 kwietnia w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach. Regulamin i karty zgłoszenia do konkursu dostępne na stronie WOK. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 8, 12, 13, 14, 16, 17

eprasa.pl 0d818330c0

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

3-9 kwietnia 2024 r. NR 13

OKNA i DRZWI

DAR-PLAST

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

OLGROS
609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
www.budexpol.siedlce.pl

PROMOCYJNE RABATY:
do 30 maja 2024r.
do 38% na okna avante® okna
Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
do grzania wody użytkowej (od 5 tys. zł), dogrzewania domu, zasilania awaryjnego, zasilania oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kuchenek itd.
Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci
TEL. 605 41 41 52

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale
podnoszenie podłogi

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89 e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 6 (obok sklepu JAROSZ BIS) tel. 29 642 80 34, e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

alfa ARMATURA
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com
KOMPLETNE SYSTEMY DO NAWADNIANIA
• ogrodów • pól
• pieczarkarni...

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

PPRiL.6722.1.2.2024 Górzno, dnia 03 kwietnia 2024 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GÓRZNO

Na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy w Górznie Uchwały nr XL/393/2024 z dnia 22 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych obrębach gminy Górzno – sekcja A.**

Granice obszaru objętego planem miejscowym zostały przedstawione na załącznikach graficznych do powyższej uchwały. Uchwała jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Górzno pod adresem: **https://gorzno.bip.gov.pl/kadencja-2018-2023/uchwaly-z-lx-sesji-rady-gminy-z-dnia-22-marca-2024r.html**

Zainteresowani mogą składać wnioski do procedury miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych obrębach gminy Górzno – sekcja A w terminie do **dnia 26 kwietnia 2024 r.**

Wnioski należy składać:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Gminy w Górznie, ul. Jana Pawła II 10, 08 – 404 Górzno, lub na adres Urzędu, na formularzu w postaci papierowej;
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres gmina@gorzno.ugm.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki: /sg538jy2u6/SkrytkaESP, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz wniosku jest dostępny pod adresem: **https://samorzad.gov.pl/web/gmina-gorzno/ogloszenia-i-komunikaty**

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2023 poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych obrębach gminy Górzno – sekcja A.

Zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do 26 kwietnia 2024 r. Wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy w Górznie, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: gmina@gorzno.ugm.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki: /sg538jy2u6/SkrytkaESP

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Górzno. Wnioski złożone po upływie terminu podanego powyżej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Z dniem 25 maja 2018 roku zmienią się przepisy dotyczące ochrony danych osobowych, dlatego też zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), informujemy, iż:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest **Urząd Gminy w Górznie** z siedzibą przy **ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno**, adres e-mail: gmina@gorzno.ugm.pl, tel. 25 681 22 54 reprezentowany przez Wójta Gminy Górzno Waldemara Sabak.
2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych osobowych.
3. Z Administratorem będzie można się skontaktować poprzez powołanego przez niego inspektora ochrony danych, pisząc na adres siedziby Administratora wskazany w pkt. 1 lub pisząc na adres e-mail: inspektor@cbi24.pl
4. Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych będzie się odbywać na podstawie przepisów RODO oraz na podstawie i w celach wynikających z przepisów Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym oraz aktów wykonawczych do tej ustawy oraz wynikających z tego faktu innych ustaw na podstawie których niezbędne jest podanie danych osobowych celem zadań zapisanych do realizacji zadań przez Gminę Górzno w tym zadań zleconych z poziomu administracji centralnej.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wskazany w Jednolitym Rzeczowym Wykazie Akt dla Urzędu Gminy w Górznie.
6. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych osobowych, prawo do ich sprostowania (poprawiania), jak również prawo do ograniczenia ich przetwarzania, prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Pani/Pana danych osobowych. Prawo do usunięcia danych przysługuje, jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w art. 17 ust. 1 i 2 RODO chyba, że przepisy te nie mają zastosowania zgodnie z ust. 3 powyższego artykułu.
7. Przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, jeśli Pani/Pana zdaniem, przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana - narusza przepisy unijnego rozporządzenia RODO.
8. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem wynikającym z przepisów prawa z których wynika konieczność podania danych osobowych. Brak podania danych osobowych będzie skutkował niemożnością dokonania czynności z obsługą Pani/Pana sprawy przez Urząd Gminy w Górznie.
9. Informujemy, iż Pani/Pana dane osobowe będą przekazywane podmiotom z którymi Urząd Gminy w Górznie zawarł umowy powierzenia przetwarzania danych oraz podmiotom upoważnionym do przetwarzania danych na podstawie obowiązujących przepisów prawa.
10. Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane w celu wynikającym z Ustawy o samorządzie gminnym. Profilowanie oznacza formę zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, które polega na wykorzystaniu danych osobowych w tym danych szczególnych.

Wójt Gminy Górzno
/-/ **Waldemar Sabak**

G.6840.3.2023.AM Węgrów, dnia 27 marca 2024 roku

INFORMACJA STAROSTY WĘGROWSKIEGO O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY NA RZECZ DOTYCHCZASOWYCH UŻYTKOWNIKÓW WIECZYSTYCH

Starosta Węgrowski, działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2023 roku poz. 344 ze zm.), informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węgrowie www.powiatwegrowski.pl w terminie od dnia 3 kwietnia 2024 r. do dnia 25 kwietnia 2024 r. został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w obrębie Łochów, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem działki: 2052/50 posiadającej urządzoną księgę wieczystą nr KW SI1W/00047552/8 przeznaczoną do sprzedaży na rzecz dotychczasowych użytkowników wieczystych.

Starosta Węgrowski
(-) **Ewa Besztak**

198-1p

INFORMACJA

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (DzU z 2023 r., poz. 344 ze zm.) – niniejszym informuję, że w dniu 28 marca 2024 r. ustaliłem i podałem do publicznej wiadomości wykaz obejmujący część miejskiej działki Nr 458/10, położoną w Mińsku Mazowieckim przy ul. Józefa Chełmońskiego (stanowisko handlowe Nr 32 na targowisku miejskim), przeznaczoną do oddania w dzierżawę. Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 na okres od dnia 28 marca 2024 r. do 17 kwietnia 2024 r.

/-/ Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki

204-1p

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16 wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od 3.04.2024 r. do 24.04.2024 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej wykaz części nieruchomości położonej w Węgrowie stanowiącej Rynek Mariacki oznaczonej w ewidencji gruntów nr 3626 przeznaczonej do wydzierżawienia.

200-1p

INFORMACJA

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (DzU z 2023 r., poz. 344 ze zm.) – niniejszym informuję, że w dniu 28 marca 2024 r. ustaliłem i podałem do publicznej wiadomości wykaz obejmujący części miejskich działek nr 3942/53 przy ul. Szczecińskiej i nr 926/15 przy skwerze Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego w Mińsku Mazowieckim, przeznaczone do oddania w dzierżawę. Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 na okres od dnia 28 marca 2024 r. do 17 kwietnia 2024 r.

/-/ Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki

205-1p

eprasa.pl 0d81f3c0

SED-BUD CHROMIŃSKI
BETON | KRUSZYWA | WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU
roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe
SIEDLCE, ul. Brzeska 116 508 374 750 605 419 891 660 770 703 www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Donice drewniane, 506 047 931. /296/

Sprzedam opony z dętkami Kornal używane, rozm. 420/70/R28, gmina Paprotnia, 513 514 078. /292/

Garaże, profesjonalnie, 30 lat na rynku, 502 502 074. /2285/

Deski, krokwie, 600 343 816. /171/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /1840/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, podmurówki, bramy-montaż, Pruszyn, ul. Wrzosowa, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-51, /1839/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
GARAŻE WZMOCNIONE AUTOMATYKA DO BRAMY
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Sprzedam żyto, tel. 510 207 102. /2586/

Sprzedam sianokiszonkę, tel. 537 877 744. /2564/

Kupię pszenżyto, jęczmień, żyto paszowe, 501 475 488. /2258/

Nawóz NPK MG S, azot - 8%, fosfor - 24%, potas - 24%, siarka - 9%, magnez - 7% +mikroelementy, cena 2600 zł/t, tel. 513 198 160. /2515/

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Ziemniaki jadalne, tanio, 608 879 311. /44/

Sprzedam łubin wąskolistny, 699 959 904. /222/

Kupię każde zboże, z odbiorem z gospodarstwa, 516 170 403. /1848/

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /1845/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię C360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18/

Kombajn ziemniaczany, sortownik, 667 769 708. /20-6/

KWALIFIKOWANE
Gor-Nas
nasiona z dotacją
Zając 29, 07-100 Węgrów
DANKO
500 240 505

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Nawozy, wapna nawozowe
508 697 122
Materiał siewny kukurydzy
508 697 063
Skup zbóż
508 112 042 / 508 139 107
Środki ochrony roślin
508 697 122 / 780 172 975
PH "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie
phjacek
www.phjacek.pl
biuro@phjacek.pl
jacek

ROLNICZE

Konstrukcja tunelu foliowego, 510 45 688. /2700/

Sprzedam mieszankę zbożową, 501 058 231. /2698/

Sprzedam zboże, 510 405 185. /304/

Sprzedam słomę, 697 616 289. /2681/

Sprzedam słomę w belach, 510 432 376. /sonexwęgrów/

Jałówka wysokocielna, słoma, chłodnia 800 l, tel. 784 632 473. /301/

Siano, słoma, 609 665 549. /299/

Pszenżyto jare, gmina Paprotnia, 513 514 078. /292/

Sprzedam owies, pszenicę, koło Węgrowa, 606 310 512. /sonexwęgrów/

Sprzedam sadzeniaki Irys, 509 938 114. /287/

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, pszenicę, 508 893 049. /286/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, odbiór cały rok, 601 299 398. /285/

Siano kostka, 459 334 812. /14/LOCH/2024/

agromal SPRZEDAŻ OPON
HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

NAWOZY
azotowe i wieloskładnikowe
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
MATERIAŁ SIEWNY KUKURYDZY
Dekalb: DKC 3595, DKC 3527, DKC 3609, DKC 3888, DKC 3937 - nowość 2024
Pioneer: P7552, P8556
AGRO-FIRMA
08-300 Sokołów Podlaski ul.Świerkowa 2
tel.25 781 54 99; 606 665 891

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, gruber pięciołapowy, 721 517 916. /2185/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /1862/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /1861/

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /1860/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Pługi obrotowe 3-skibowe, duże, hydraulicznie zabezpieczone, 661 658 706. /32-1/

Ursus C-355, 661 658 706. /31-1/

Wywrotki, 504 647 931. /2683/

Sprzedam pługi obrotowe, 601 824 243. /2680/

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Notowania z jarmarków

25-29.03.12.2024 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-120	100	90-100	110-120	120	80-90	90-100
żyto	zł/dt	60-80	-	70-90	80	-	-	-
jęczmień	zł/dt	100	120	90-100	100-110	120	70-80	100
miesz. zbóż	zł/dt	90-100	-	65-80	100-110	100	70-80	90
owies	zł/dt	100	100	70-90	100-110	90	70-80	80-90
pszenżyto	zł/dt	80	70-80	80-100	90-100	80	70-80	80
kukurydza	zł/dt	120	100	90-100	110-120	120	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	1,8-2,5	2,50	2,00-3,00	2,00-3,00	2,00-2,50	2,00-2,50
jaja	szt.	1,2	1,0 -1,2	0,9 -1,1	0,7-1,40	0,65-1,4	0,7-1,4	0,8-1,3

Sprzedam Ciągnik Fendt 312 Farmer, zadbany, talerzówkę, rozrzutnik, 510 724 104. /2711/

Siewnik do kukurydzy sprzedam, 505 651 401. /2679/

Sadzarka, kopaczka konna, kultywator, siewnik Meprozet, paleciak, 505 832 677. /309/

Sprzedam - owijarkę bel, agregat ścierniskowy 2,60 m, młynek bijakowy, 798 724 210. /2648/

Glebogryzarkę, 667 769 708. /9-2/

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, śrutownik bijakowy 11 kW, pług 5-skibowy Staltech, tel. 512 763 775. /sonex węgrów/

Zetor 7211, 663 414 849. /278/

Wywrotka, rozrzutnik, 513 517 400. /ldk łosice/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Kury, 510 145 688. /2699/

Sprzedam baranki 3-miesięczne, kózki, barana kameruńskiego, rocznego, tel. 795 101 923. /305/

Sprzedam 2 klacze małopolskie, dotacyjne, 663 201 246. /słowo podlasia/

Sprzedam 8 rodzin pszczelich, 519 168 807. /2678/

Sprzedam pszczoły, ule warszawskie, niedrogo, 506 840 423. /300/

Kurki różnokolorowe, sprzedaż od 22 kwietnia, Pruszyn-Pieńki ul. Siedlecka 159, 609 056 801. /2658/

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /295/

Para gęsi garbonosów, 507 860 946. /2712/

Sprzedam króle, 508 281 014. /312/

Klacz zimnokrwista, gniada, 3 lata, sprzedam, 797 123 798. /290/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /289/

Kara ze źrebakiem, 607 179 452. /ldk łosice/

Sprzedam stado owiec kameruńskich, 2 roczne z jagniętami, 1 owca 7-miesięczna oraz baran roczny, 514 879 003. /2525/

Sprzedaż kurek 19 tyg., kolorowe, Żuków 53, 696 192 555. /230/

SPRZEDAM ZARYBIENIE DO STAWU, KARP, AMUR, LIN, TOŁPYGA, KARAŚ POSPOLITY I SREBRZYSTY, SANDACZ, SUM MIĘTUS I INNE, GOS. RYBACKIE, TEL. 669 926 255. /2245/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2151/

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /2084/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /144/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię dom drewniany z placem, z poddaszem, 790 763 622. /258/

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-46/

Kupię las, nieużytki zadrzewione, 692 248 990. /pp-46/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę ładne, nowe, umeblowane 50 m², centrum, tel. 604 469 777. /288/

Wynajmę budynek handlowo-usługowy 200 m² w centrum Mordów, tel. 514 694 714. /2596/

Wynajmę mieszkanie samodzielne z wyposażeniem, dla jednej osoby, Starowiejska, 536 351 581. /313/

Do wynajęcia budynek 350 m², usługowo-biurowo-handlowy, Siedlce - Strzała Siedlecka 4, 605 174 674, 667 484 727. /255/

Do wynajęcia apartament na doby, Siedlce ul. Sobieskiego 2, centrum, kom. 789 641 824, proszę o sms-y lub dzwonić. /1888/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Działka rolno-budowlana, tanio, 577 144 730. /302/

Sprzedam dom drewniany, 519 168 807. /sonexwęgrów/

Sprzedam działkę z budynkami w Pruszynku, 513 798 546, 606 211 363. /297/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /2636/

Działka budowlana z dostępem do rzeki Bug, 663 414 849. /278/

Działkę budowlaną o powierzchni 10 arów, sprzedam, miejscowość Wodynie, 780 105 547. /277/

Działka budowlana, Suchożebry, 512 269 783. /pp-4/

Działka 1743 m² z budynkiem, Żelków, cena 500 tys. do negocjacji, 514 015 220, 516 371 062. /2707/

Zamienię mieszkanie na parterze Siedlce na działkę w Siedlcach, tel. 535 972 212. /2569/

Sprzedam działki 900-1800 m², Siedlce, ul. Starowiejska, 501 120 637. /275/

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /40/

Sprzedam hotel pracowniczy, okolice Sulejówka, tel. 660 795 386. /2247/

Sprzedam działkę ok. 7000 m², w tym 2000 budowlanej, Siedlce, ul. Sosnowa, 506 249 501. /188/

56 m² w centrum, pośrednikom dziękuję, 503 822 752. /183/

Działka, Siedlce, 608 009 188. /1918/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /1892/

MATRYMONIALNE

Niezależny, miły, 185/95, 577 144 730. /273/

Kawaler 40 lat, bez nałogów i zobowiązań, katolik z ok. Mińska Mazowieckiego pozna pannę do stałego związku, po dłuższej znajomości możliwość zawarcia ślubu kościelnego, (możliwość zamieszkania u mnie), więcej informacji pod numerem 665 999 282. /186/

TOWARZYSKIE

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /307/

Słodka chwila zaprasza na relaks prywatnie, Siedlce, 570 507 709. /211/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /28-6/

RÓŻNE

Szybka pożyczka, 517 883 202, RRSO 53,98%. /1905/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 310 034. /2343/

Esperal, 602 466 716. /1908/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /1682/

USŁUGI

AGD - NAPRAWA PRALEK, LODÓWEK, KUCHENEK, ZMYWAREK, 514 393 333. /306/

Ścinanie drzew wysokich działkowych, przycinanie tui, rozbiórka budynków, ogrodzenia działek, 518 368 240. /2682/

AGD Serwis, Siedlce 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /pp-13/

Montaż tarasów z kompozytu i egzotyka, 506 047 931. /296/

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce okolice do 60 km, 577 859 107. /284/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981. /38/

DVB-T, SAT, montaż, naprawa sygnału, 507 577 441. /244/

USŁUGI Budowlane

Złota Rączka, prace każdego typu, naprawy, tel. 604 107 455. /2654/

Gładzie, malowanie, remonty, 513 684 610. /226-1/

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, malowanie, terakota, panele podłogowe, Łosice +40, 798 553 345. /2637/

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, panele, poddasza, 579 840 219. /283/

Budowa domów, fundamentu, żelbety, 504 386 652. /271/

STRUS DEVELOPMENT

STRUS DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Budujemy już od ponad 30 lat.

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

E-mail: siedlce@kstrus.pl

Adres: ul. Piłsudskiego 70

Tel.: 500 151 041

www.kstrus.pl

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /235/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1990/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, kostki, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /1989/

Ogrodzenia betonowe, podmurówki, 695 888 890. /1986/

Ogrodzenia, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, Pruszyn, 695 888 890. /1984/

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /1983/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /1982/

Transport busem, 602 881 562. /1981/

Studnie - solidnie!!! 608 046 239. /1974/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /1972/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /1971/

AGD SERWIS, NAPRAWA PRALEK, ZMYWAREK, KUCHENEK, UL. FLORIAŃSKA 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /1970/

Profesjonalne remonty, malowanie, szpachlowanie, glazura, normalne ceny! 696 585 660. /265/

Docieplenia budynków, 609 526 849. /0486/

Docieplenia budynków, malowanie dachów, elewacji, poddasza, 600 705 498. /193/

Malowanie natryskowe, 577 541 007. /212/

Docieplanie domów i poddaszy, tynki, 510 121 564. /210/

Glazura, terakota, 793 188 908. /200/

Drobne remonty, 730 902 233. /199/

Hydrauliczne, 694 199 231. /185/

Remonty, 515 518 272. /7/

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788. /2008/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1968/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /1963/

Docieplenia budynków, tynki, malowanie, 515 833 708. /1961/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /1957/

Drobne remonty, 730 902 233. /308/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie dekoracyjno-artystyczne, tynki ozdobne, struktury, kominki, stolarka, k/g, glazura, 577 657 188. /1952/

Hydraulika, 608 187 880. /1915/

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373. /1911/

PRACA

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /303/

Poszukuję pracy na fermie drobiu z mieszkaniem, 790 763 622. /258/

Zatrudnię pracownika do handlu obwoźnego, 508 583 456. /254/

Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu krajowym, zestaw z platformą, weekendy wolne, tel. 882 697 329. /0694/

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach
ul. Leśna 8, 08-110 Siedlce

poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko

ELEKTRYK STACJI UZDATNIANIA I UJĘĆ WODY

Wymagania minimalne:
- wykształcenie minimum zasadnicze techniczne w jednym z wymienionych zawodów: elektryk, automatyk, elektronik, mechatronik, elektroenergetyk,
- gotowość do pracy w systemie pracy zmianowej,
- prawo jazdy kat. B,
- podstawowa znajomość obsługi komputera,
- umiejętność pracy w zespole.

Mile widziane:
- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku pracy.

Szczegóły rekrutacji: www.pwik.siedlce.pl, www.facebook.com/pwiksiedlce oraz www.bip.pwik.siedlce.pl

Oferty prosimy przesyłać drogą elektroniczną: **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do dnia 8 kwietnia 2024 r**.

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu

zatrudni **WYCHOWAWCĘ INTERNATU**

Wymagane studia wyższe w zakresie resocjalizacji oraz przygotowanie pedagogiczne zgodnie z Rozporządzeniem MEN z dnia 1 sierpnia 2017r. (Dz. U. z 2017r. poz. 1575). Mile widziane doświadczenie z młodzieżą niedostosowaną społecznie.

Aplikacje prosimy przesyłać na adres: **sekretariat@mowpodciernie.pl** tel. **25 758 55 21**. 194-1p

Pieczarkarnia w Suchożebrach zatrudni kobiety do zbioru pieczarek, umowa o pracę, wynagrodzenie do 5-go, bezpłatny dojazd do pracy, więcej informacji pod nr 502 741 168. /2693/

Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym, gm. Trzebieszów, 795 742 486. /30-2/

Agencja Ochrony w Siedlcach zatrudni pracownika ochrony, wymagania: pełne kwalifikacje, znajomość komputera, kontakt: cerber@cr.pl oraz 602 107 779, 25 644 33 03. /2664/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /298/

Przyjmę mężczyznę do pracy w kurniku w Grabianowie, 696 761 119. /2651/

Kierowca C+E kraj+Czechy, Siedlce, 603 135 822. /0555/

Opiekunka medyczna i dziecięca, podejmę pracę, doświadczenie, 531 540 111. /279/

Zatrudnię mechanika do stolarni, umiejętność spawania, wymiana łożysk, pasków, 507 116 036. /0519,0520/

Zatrudnię stolarza, 501 346 020. /0519,0520/

Zatrudnię pracownika przy produkcji zanęt, 600 910 798. /0501/

Zatrudnię pracownika na budowę z doświadczeniem, 727 939 819. /310/

Zatrudnię kierowcę kat. C betonomieszarka, operatora ładowarki, pracownika fizycznego, 660 770 703. /0697/

Zatrudnię sprzątaczkę, pomoc na kuchnię oraz panią do magla. Praca w hotelu z zakwaterowaniem, okolice Sulejówka, tel. 660 795 386. /2246/

Zatrudnię pracowników budowlanych, tynkarzy, 507 348 519. /135/

Stała praca dla mężczyzny, dojenie krów, obrządek lub mieszanie paszowozu, szukam solidnych pracowników, 3500-9000 zł/mies. + zakwaterowanie, Maków Mazowiecki, tel. 519 469 500. /1995/

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /2250/

Kupię każde auto do 5000, 577 079 999. /2002/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MAZDA

Mazda 6, 2004 rok, 600 343 816. /171/

Fitt Polska Sp. z o.o.

ul. Strefowa 7, 07-100 Węgrów, tel. 602 378 938

FITT, wiodąca międzynarodowa grupa, która powstała we Włoszech w 1969 roku, jest pionierem w produkcji i rozwoju wysoce innowacyjnych i kompletnych systemów do transportowania płynów. Przeznaczone są one zarówno dla sektora przemysłowego jak i budowlanego, dużych inwestycji infrastrukturalnych i inżynieryjnych oraz do użytku domowego.

Kierownik ds. Technologii i Procesu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- zarządzanie działem konserwacji i technologii
- transfer i implementację technologii
- projektowanie, wdrażanie i optymalizację procesów produkcyjnych
- optymalizację kosztów i planowanie budżetu działu
- projektowanie, modyfikację, nadzór nad oprzyrządowaniem produkcyjnym
- ciągłe doskonalenie procesów produkcyjnych
- nadzór, naprawy, modyfikacje, konserwacje urządzeń produkcyjnych
- tworzenie dokumentacji technicznej i procesowej
- nadzór nad instalacjami technicznymi
- wdrażanie metod LEAN MANUFACTURING

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- wykształcenia wyższego - magister inżynier, kierunek mechanika i budowa maszyn lub kierunek pokrewny
- minimum 3-letniego doświadczenia na podobnym stanowisku
- znajomości procesów technologicznych
- znajomości metod LEAN MANUFACTURING
- znajomości rysunków technicznych oraz programów CAD lub pokrewncy
- posługiwania się j. angielskim na poziomie komunikatywnym
- kreatywności, samodzielności, sumienności

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Operator Urządzeń Pakujących

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- obcinanie i nawijanie węży na krążki
- spinanie i foliowanie węży za pomocą urządzeń pakujących
- opatrzenie produktu poprawną etykietą
- ustawienie produktu na palecie

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- gotowości do pracy w systemie zmianowym (3 zmiany), również w weekendy
- umiejętności pracy w zespole
- zaangażowania
- pracowitości
- sumienności

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Technolog/ Inżynier ds. produkcji

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- projektowanie, wdrażanie i optymalizację procesów produkcyjnych
- projektowanie, modyfikację, nadzór nad oprzyrządowaniem produkcyjnym
- stałe doskonalenie procesów produkcyjnych
- nadzór, naprawy, modyfikacje, konserwacje urządzeń produkcyjnych
- tworzenie dokumentacji technicznej i procesowej
- nadzór nad instalacjami technicznymi
- wdrażanie metod LEAN MANUFACTURING

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- wykształcenia wyższego - magister inżynier, kierunek mechanika i budowa maszyn lub kierunek pokrewny
- minimum 3-letniego doświadczenia na podobnym stanowisku
- znajomości procesów technologicznych
- znajomości metod LEAN MANUFACTURING
- znajomości rysunków technicznych oraz programów CAD lub pokrewnych
- posługiwania się j. angielskim na poziomie komunikatywnym
- kreatywności, samodzielności, sumienności

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Technik Utrzymania Ruchu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- utrzymanie ciągłości pracy linii produkcyjnej i jej elementów
- usuwanie awarii maszyn i urządzeń
- przeprowadzanie przeglądów i remontów

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- gotowości do pracy w systemie zmianowym (3 zmiany), również w weekendy
- umiejętności pracy w zespole
- zaangażowania
- pracowitości
- sumienności

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie swojej aplikacji na adres mailowy: Office.polska@fitt.com

eprasa.pl 0d818330c0

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Marysia Lis, ur. 24.03.2024, godz. 13.50, waga 3.280, wzrost 53, Trzcianka

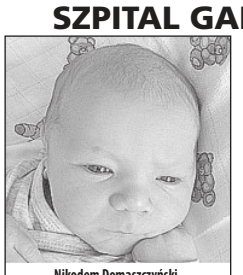

Nikodem Domaszczyński, ur. 25.03.2024, godz. 13.18, waga 3.680, wzrost 55, Garwolin

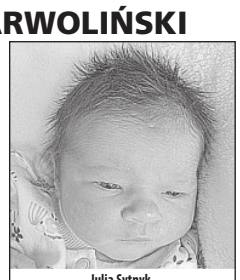

Julia Sytnyk, ur. 26.03.2024, godz. 15.25, waga 3.330, wzrost 54, Łaskarzew

Jakub Jarząbek, ur. 26.03.2024, godz. 20.17, waga 3.200, wzrost 53, Unin Kol.

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

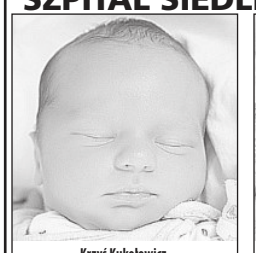

Krzyś Kukołowicz, ur. 25.03.2024, godz. 10.30, waga 3.840, wzrost 55, Mordy

Wiktoria Rogala, ur. 25.03.2024, godz. 9.06, waga 3.600, wzrost 56, Siedlce

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Tymon Kret, ur. 16.03.2024, godz. 16.14, waga 1.960, wzrost 47, Kieńkówka

Kornel Duk, ur. 26.03.2024, godz. 14.55, waga 3.180, wzrost 53, Żelków Kol.

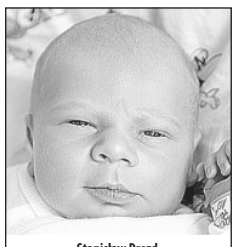

Stanisław Drozd, ur. 25.03.2024, godz. 10.15, waga 3.020, wzrost 55, Siedlce

FIAT

Fiat 500 2014, 512 269 783. /pp-4/

FORD

Transit 2017, 512 269 783. /pp-4/

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (DzU z 2021 r., poz. 2213) Starosta Powiatu Łosickiego działający zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r., poz. 344) ogłasza I przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

1. **Oznaczenie nieruchomości**: lokal użytkowy nr 4 o pow. 36,30 m^2 składający się z 2 pokoi biurowych (w tym jeden z aneksem kuchennym), hollu, łazienki i WC, znajdujący się w budynku biurowo – mieszkalnym zlokalizowanym przy ul. Kolejowej 23 w Łosicach. Do lokalu przynależy schowek i piwnica. Z własnością lokalu związany jest udział w gruncie wynoszący 472/5365.
2. **Przeznaczenie nieruchomości**: inne tereny zabudowane.
3. **Cena wywoławcza**: 83 000,00 zł.
4. **Pisemna oferta**: oferty należy złożyć do dnia 7 maja 2024 r. do godz. 10.00 osobiście w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice, lub wysłać przez operatora na powyższy adres. Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 7 maja 2024 r. o godz. 10.30 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łosicach.
5. **Wadium**: 8 300,00 zł. Wpłaty należy dokonać do dnia 30 kwietnia 2024 r.
6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu**: tablica ogłoszeń i Biuletyn Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach, tablica ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łosice.
7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje**: Referat Geodezji, Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice, tel. nr 83 357 19 23.

195-1p

Kotuń, 28.03.2024 r.

Obwieszczenie o przystąpieniu do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Kotuń na lata 2024-2030

Wójt Gminy Kotuń, działając na podstawie art. 17 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (DzU 2024 poz. 278), zawiadamia, że w dniu 31.01.2024.r. Rada Gminy Kotuń przyjęła Uchwałę Nr LVIII.410.2024 w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Kotuń na lata 2024-2030.

Procedura opracowania i uchwalenia Gminnego Programu Rewitalizacji jest wieloetapowa i wymaga kolejno następujących działań: Wójt Gminy Kotuń, po podjęciu przez Radę Gminy Kotuń uchwały o przystąpieniu do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji, ogłasza informację o podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji, sporządza projekt Gminnego Programu Rewitalizacji, przeprowadza konsultacje społeczne projektu Gminnego Programu Rewitalizacji, występuje o zaopiniowanie projektu Gminnego Programu Rewitalizacji, wprowadza zmiany wynikające z przeprowadzonych konsultacji społecznych i uzyskanych opinii oraz przedstawia Radzie Gminy Kotuń do uchwalenia projekt Gminnego Programu Rewitalizacji.

Wójt Gminy Kotuń /-/ **Grzegorz Góral**

201-1p

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (DzU z 2021 r., poz. 2213) Starosta Powiatu Łosickiego działający zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r., poz. 344) ogłasza I przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

1. **Oznaczenie nieruchomości**: nieruchomość niezabudowana położona w obrębie Rudnik, gm. Łosice, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako dz. nr 495/1 i 495/2.
2. **Przeznaczenie nieruchomości**: uprawy polowe, użytki zielone, łąki, pastwiska.
3. **Cena wywoławcza**: 22 000,00 zł.
4. **Pisemna oferta**: oferty należy złożyć do dnia 6 maja 2024 r. do godz. 10.00 osobiście w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice, lub wysłać przez operatora na powyższy adres. Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 6 maja 2024 r. o godz. 10.30 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łosicach.
5. **Wadium**: 2 000,00 zł. Wpłaty należy dokonać do dnia 29 kwietnia 2024 r.
6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu**: tablica ogłoszeń i Biuletyn Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach, tablica ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łosice, tablica ogłoszeń sołectwa Rudnik.
7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje**: Referat Geodezji, Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice, tel. nr 83 357 19 23

196-1p

PRAWO SPADKOWE
• Dziedziczenie
• Testamenty
• Zachowki
• Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Ogłoszenie o konsultacjach społecznych dotyczących projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Kotuń na lata 2024-2030 oraz projektu uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Kotuń

Wójt Gminy Kotuń zaprasza do wzięcia udziału w konsultacjach społecznych dotyczących projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Kotuń na lata 2024-2030 oraz projektu uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Kotuń.

Termin konsultacji:
od 4.04.2024 r. do 08.05.2024 r.

Konsultacje będą prowadzone w następujących formach:

1. Zbieranie uwag w postaci papierowej i elektronicznej na zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej formularzu. Uwagi na formularzu mogą być składane w Urzędzie Gminy w Kotuniu, ul. Siedlecka 56C, 08-130 Kotuń, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, od oraz mogą być przesyłane na adres e-mail: ug@kotun.pl
2. Zbieranie uwag ustnych w Urzędzie Gminy w Kotuniu, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu.
3. Spotkanie, które odbędzie w dniu **17.04.2024** o godzinie. **16.00** w Urzędzie Gminy w Kotuniu.
4.

Konsultacjom społecznym podlega:

1. Projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Kotuń na lata 2024-2030,
2. projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Kotuń.

Uwagi zgłoszone po terminie konsultacji nie podlegają rozpatrzeniu.

Po zakończeniu konsultacji zostanie opracowany raport podsumowujący ich przebieg, zawierający wykaz zgłoszonych uwag wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem.

Wójt Gminy Kotuń
/-/ **Grzegorz Góral**

202-1p

69. Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego im. Redaktora Janusza Strzałkowskiego

Mistrzowie paletki wyłonieni

W Skórcu rozegrano finał regionalny 69. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. Redaktora Janusza Strzałkowskiego.

W rywalizacji wzięli udział zwycięzcy eliminacji powiatowych z naszego regionu.

Poza laureatami poszczególnych kategorii nagrodzono również najmłodszych uczestników turnieju (rocznik 2018) – **Igę Gołdę** i **Oskara Prokurata**.

Sędzią głównym zawodów była **Agnieszka Potyra-Prokurat**.

Dekoracji zwycięzców dokonali: **Mirosław Krusiewicz** – dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie, **Jan Gołębiewski** – prezes PPHU „Gazda", **Wojciech Zgorzałek** – dyrektor Zespołu Szkolno -Przedszkolnego w Skórcu oraz red. „Tygodnika Siedleckiego" **Mirosław Buczek**.

Tekst i zdjęcia **PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

Agnieszka Potyra-Prokurat z synkiem Oskarem - nagrodzonym jako najmłodszy uczestnik turnieju

Klasyfikacja końcowa turnieju:

Chłopcy z rocznika 2013 i młodsi: 1. Ignacy Klewek MKS Pogoń Siedlce, 2. Piotr Supeł MKS Pogoń Siedlce, 3. Antoni Wediuk MKS Pogoń Siedlce, 4. Filip Wojewódzki SP Sabnie.

Chłopcy z roczników 2011-2012: 1. Kacper Toczyski MKS Pogoń Siedlce, 2. Franciszek Borzęcki MKS Pogoń Siedlce, 3. Nikodem Kuć SP Sabnie, 4. Marcin Rytel SP Bielany.

Chłopcy z roczników 2009-2010: 1. Aleksander Szustkowski MKS Pogoń Siedlce, 2. Igor Lemieszek MKS Pogoń Siedlce, 3. Oskar Śluzek SP Dębe Wielkie, 4. Miłosz Zadrożny SP Ruda Talubska.

Dziewczęta z rocznika 2013 i młodsze: 1. Zuzanna Ciołek SP Stoczek Łukowski, 2. Malwina Kiersnowska SP Łaskarzew, 3. Marcelina Kiersnowska SP Łaskarzew, 4. Julia Trębicka SP Wyrozęby oraz najmłodsza uczestniczka turnieju Iga Gołda.

Dziewczęta z roczników 2011-2012: 1. Aleksandra Skolimowska MKS Pogoń Siedlce, 2. Karolina Brauła SP Dębe Wielkie, 3. Marta Wereda UKS Naprzód Skórzec, 4. Maja Wojtczuk SP Hadynów.

Dziewczęta z roczników 2009-2010: 1. Emilia Laskowska SP Łaskarzew, 2. Anna Kulik UKS Naprzód Skórzec, 3. Magda Pniewska SP Nieciecz, 4. Julia Felczuk SP Wyrozęby.

Pierwszy seniorski medal siedleckiej zapaśniczki

Dziewczyny lubią brąz, ale wolą złoto

Z brązową medalistką Mistrzostw Europy w zapasach – Patrycją Gil rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Ryszard Rynkowski śpiewa, że „dziewczyny lubią brąz". Po Mistrzostwach Europy w Bukareszcie też pewnie zaliczasz się do wielbicielek tego koloru?

- Ja bym powiedziała, że dziewczyny lubią brąz, ale wolą złoto. Tym razem się nie udało, ale pierwsze podium w seniorskiej międzynarodowej imprezie też bardzo cieszy.

Przejście do kategorii seniorskiej nigdy nie jest łatwe.

■ Dla ciebie też nie było. Rok 2023 nie obfitował w sukcesy, do jakich przyzwyczaiłaś w latach poprzednich. Czułaś, że w zawodach o prym na Starym Kontynencie „odpalisz"? Pokażesz, że świetny junior, a potem młodzieżowiec, jest teraz pełnowartościowym seniorem?

- Rywalizacja w seniorach to zupełnie inny poziom. Przygotowywałam się do tego od dłuższego czasu, biorąc udział w silnie obsadzonych międzynarodowych turniejach. Wiadomo jednak, że potrzebowałam trochę czasu, żeby się w pełni przystosować. Mocno liczyłam na udany start w mistrzostwach Europy. Wydawało mi się, że jestem już gotowa do wygrywania z najlepszymi zawodniczkami. To się potwierdziło.

■ Droga do strefy medalowej nie była usłana różami. Musiałaś się mierzyć z naprawdę wymagającymi przeciwniczkami, jak choćby Rosjanka Ekaterina Poleshchuk – dwukrotna medalistka mistrzostw świata i Europy.

- Moją pierwszą rywalką była Bułgarka. Walczyłam bardzo chaotycznie. Mogłam wygrać bezproblemowo, a sama przysporzyłam sobie niepotrzebnych trudności. Najważniejsze było jednak zwycięstwo. Do pojedynku z Rosjanką przystąpiłam już zdecydowanie bardziej skoncentrowana. Strategia omówiona z trenerem Sebastianem Pawlakiem sprawdziła się w 100 procentach. Pojedynek był zacięty, ale ostatecznie to moje ręce powędrowały do góry.

■ W półfinale przegrałaś z reprezentantką Azerbejdżanu Alyoną Kolesnik 3:7. Czujesz w związku z tym niedosyt czy jest to w tej chwili zawodniczka poza twoim zasięgiem?

- Oczywiście jest mi trochę szkoda, ale jednocześnie wiem, że dałam z siebie wszystko. Atakowałam, szukałam akcji punktowych. Nie potrafiłam się jednak do niej dobrać. Spróbuję się zrewanżować następnym razem.

■ Przed pojedynkiem o brązowy medal czułaś mocny stres? Bo zupełnie nie było tego widać. Twoja rumuńska przeciwniczka miała niewiele do powiedzenia.

- Oj, był stres. Zdawałam sobie sprawę, jaka jest stawka pojedynku, i bardzo zależało mi na wygranej. Miałam jednak dobrze rozpracowaną rywalkę. Wiedziałam, jaki ma ulubiony chwyt i na co uważać. Nie była w stanie zrobić mi krzywdy. Ja natomiast wykonałam udaną akcję i położyłam ją na łopatki. Szybko poszło.

■ Medal z imprezy seniorskiej smakuje lepiej od tych, które zdobywałaś w młodszych kategoriach?

- Nie postrzegam tak tego. Dla mnie najważniejszy jest złoty medal mistrzostw świata juniorów w 2019 roku. To był pierwszy tak ogromny sukces, od którego wszystko się zaczęło.

■ Czy jest jeszcze cień nadziei, że wystartujesz na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu?

- Niestety, nie ma już na to szans.

Patrycja Gil fot. Siriss

Zostało bardzo mało czasu, do startu przygotowuje się inna dziewczyna z kadry. Bardzo jest mi żal, że tam nie wystąpię, ale wiem, że dałam z siebie wszystko w walce o Paryż. Nie udało się.

■ Jesteś młodą zawodniczką. Po Paryżu, w 2028 roku, będzie Los Angeles. Jak wszystko dobrze pójdzie, powinnaś być wtedy u szczytu swoich możliwości.

- Liczę na to, że dostąpię kiedyś olimpijskiego zaszczytu. Zrobię, co w mojej mocy, żeby tak było. Ciężko jednak przewidzieć, szczególnie w sporcie, co będzie za cztery lata.

■ Jakie masz najbliższe cele startowe?

- Rok olimpijski jest zdecydowanie luźniejszy od innych. Wszystko koncentruje się na Paryżu. O coś jednak uda się powalczyć. W czerwcu będzie międzynarodowy turniej w Warszawie – Poland Open, a we wrześniu mistrzostwa świata seniorek. W obu imprezach mam zamiar wziąć udział i pokazać się z jak najlepszej strony.

■ Życzę powodzenia!

Rekord życiowy Chojeckiej

Na stadionie im. Zygmunta Szelesta na warszawskim AWF-ie odbyły się zawody chodu sportowego „Road to Antalya24".

Rywalizację kobiet na dystansie 10 km wygrała zawodniczka WLKS Nowe Iganie – **Olga Chojecka**. Czas 43:55.80 jest jej nowym rekordem życiowym, a zarazem trzecim wynikiem w historii polskiego chodu sportowego. Pochodząca z Żeliszewa Dużego zawodniczka pokonała drugą w stawce **Katarzyną Zdziebło** i trzecią – **Agnieszkę Ellward**.

Na dystansie 5 km triumfowali inni reprezentanci WLKS – **Aleksandra Zembrowska** i **Janusz Goławski**. **Przemysław Jasiński** był szósty w rywalizacji na 10 km, a **Hubert Dziewulski** – dwunasty. **(PŚ)**

Biegi narciarskie

Sprinterski mistrz Polski

Lata mijają, a **Maciej Staręga** wciąż jest najlepszym polskim sprinterem w biegach narciarskich.

Zawodnik UKS Rawa Siedlce udowodnił to w Strbskim Plesie na Słowacji, gdzie odbyły się Mistrzostwa Polski. Maciej Staręga wygrał bieg sprinterski. Drugie miejsce zajął **Sebastian Bryja** z UKS Regle Kościelisko, a podium uzupełnił **Łukasz Gazurek** (NKS Trójwieś Beskidzka). **(PŚ)**

Czas na play-off

W ostatnim meczu rundy zasadniczej I ligi siatkarek PMKS Nike Węgrów zagrał na wyjeździe z KS BAS Kombinat Budowlany Białystok.

Podopieczne trenera **Roberta Kupisza** dwa pierwsze sety wygrały do 17 i 16. Trzecią partię zapisały na swoją korzyść gospodynie do 19. W kolejnej Nike zamknęła mecz, zwyciężając do 17.

KS BAS KOMBINAT BUDOWLANY BIAŁYSTOK – PMKS NIKE WĘGRÓW 1:3 (17:25, 16:25, 25:19, 17:25).

1	LOS Nowy Dwór Maz.	67	26
2	Sokół & Hagric Mogilno	60	26
3	Enea Klub Siatkarski Piła	56	26
4	PMKS Nike Węgrów	47	26
5	MKS COPCO Imielin	44	26
6	KS BAS Białystok	43	26
7	SAN-Pajda Jarosław	42	26
8	Legionovia Legionowo	33	26
9	Płomień Sosnowiec	31	26
10	ENEA Energetyk Poznań	29	26
11	GKS „Wieżyca 2011"	29	26
12	SMS PZPS Szczyrk I	26	26
13	Karpaty - PANS Krosno	20	26
14	UJ CM Solna Wieliczka	19	26

Węgrowianki zakończyły rundę zasadniczą na czwartej pozycji. W pierwszej rundzie play-off zmierzą się z MKS Imielin, który w tabeli jest piąty. Rywalizacja będzie się toczyć do dwóch zwycięstw. Pierwszy mecz odbędzie się w Węgrowie w sobotę, **6 kwietnia, o godz. 17.00**. **(PŚ)**

Wciąż w formie

W Toruniu odbyły się 14. Halowe Mistrzostwa Europy Masters w Lekkoatletyce.

W kategorii masters startują zawodnicy powyżej 35. roku życia. W toruńskiej rywalizacji wzięło udział ponad 3200 uczestników.

Nie zabrakło siedleckich akcentów. **Marzena Wysocka** – wieloletnia zawodniczka WLKS i wielokrotna medalistka mistrzostw Polski w rzucie dyskiem - podjęła rywalizację w zmaganiach dyskobolek kategorii wiekowej do 55 lat. Okazała się najlepsza. Złoty medal zapewnił jej wynik 37,12 m. Srebro wywalczyła Ukrainka **Svitlana Sorochuk**, a brąz Polka **Małgorzata Krzyżan**.

Tytuł wicemistrza Europy wywalczył natomiast **Aleksander Gryckiewicz**. Znany siedlecki fizjoterapeuta, mający w swoim CV współpracę z wieloma gwiazdami sportu, rywalizował w konkursie oszczepników, kategorii wiekowej do 60 lat. Wynikiem 44,51 m zajął drugie miejsce. Podium uzupełniło dwóch Łotyszy – pierwszy w stawce **Dainis Kula** i trzeci – **Janis Zagorskis**. **(PŚ)**

Sokołów lepszy od Lublina

W pierwszej rundzie fazy play-off rozgrywek I ligi koszykarek MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski mierzył się z Bogdanka AZS UMCS II Lublin.

Rywalizacja toczyła się do dwóch zwycięstw. W pierwszym domowym meczu MPKK wygrał 90:64. Na wyjeździe dokończył dzieła.

Podopieczne trenera **Marcina Grockiego** już po pierwszej połowie prowadziły różnicą 24 punktów. W drugiej skupiły się na utrzymaniu wcześniej wypracowanej przewagi. Ostatecznie triumfowały 74:51.

Bogdanka AZS UMCS II Lublin-MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski 51:74 (11:17, 3:21, 21:21, 16:15).

Stan rywalizacji 2:0 dla MPKK powoduje, że sokołowianki awansowały do kolejnej rundy play-off. **(PŚ)**

Pożegnali się porażką

PSG KPS Siedlce w ostatnim meczu I ligi siatkarzy w sezonie 2023-24 zmierzył się na wyjeździe z Mickiewiczem Kluczbork.

Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** zdołali ugrać tylko jednego seta.

MICKIEWICZ KLUCZBORK-PSG KPS SIEDLCE 3:1 (25:18, 23:25, 25:22, 25:21).

1	MKS Będzin	80	30
2	Bogdanka Arka Chełm	69	30
3	BBTS Bielsko-Biała	62	30
4	BKS VISŁA Bydgoszcz	62	30
5	PZL Avia Świdnik	60	30
6	Mickiewicz Kluczbork	56	30
7	MKST Astra Nowa Sól	50	30
8	REA BAS Białystok	50	30
9	Lechia Tomaszów Maz.	50	30
10	PSG KPS Siedlce	40	30
11	Olimpia Sulęcin	33	30
12	MCKiS Jaworzno	30	30
13	AZS AGH Kraków	28	30
14	KGHM SPS Głogów	23	30
15	Gwardia Wrocław	20	30
16	SMS PZPS Spała	7	30

KPS już wcześniej stracił szanse na awans do fazy play-off. Nie był też zagrożony spadkiem. Rozgrywki zakończył na dziesiątym miejscu w tabeli. **(PŚ)**

Sportowe wspomnienie Marka Gutha

W sobotę, **6 kwietnia,** odbędzie się Turniej Tenisa Stołowego im. Marka Gutha.

Do pingpongowej rywalizacji dojdzie w ośrodku sportu przy ul. Prusa 6 w Siedlcach (mała sala na pierwszym piętrze). Turniej rozpocznie się **o godz. 11**. Zapisy prowadzone będą **od godz. 10**. W zmaganiach mogą wziąć udział amatorzy i zawodnicy posiadający licencję PZTS, uprawniającą do gry w maksymalnie IV lidze.

Organizatorami wydarzenia są MKS Pogoń Siedlce oraz przyjaciele i koledzy śp. Marka Gutha. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Kinga Ochnio k.ochnio@24ts.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Pulpety rybne
w sosie koperkowym

Ryby niezbyt często goszczą na naszych stołach, a to błąd, gdyż są źródłem kwasów omega-3, a także niezbędnych dla naszego zdrowia witamin. Dlatego dziś proponujemy przepis na pulpety rybne w sosie koperkowym, który udostępniła nam pani **Anna Szpura** ze Starej Kornicy – szefowej KGW „Korniczanki" oraz zespołu ludowego „Korniczanie", inżyniera ekonomii, kulturoznawcy a także znawczyni kuchni regionalnej.

Składniki:

Na pulpety:
- 1 kg filetów, np. z dorsza lub miruny,
- 2 cebule,
- 2 jajka,
- natka z pietruszki,
- 6 łyżek bułki tartej.
- sól i pieprz.

Na sos koperkowy:
- 30 ml śmietany 30%,
- 4 łyżki mąki,
- koperek,
- sól i pieprz.

Wykonanie:

Filety i cebulę mielimy lub drobno siekamy. W misce mieszamy zmielone filety z bułką tartą, dodajemy posiekaną natkę pietruszki oraz jajko. Doprawiamy pieprzem i solą. Masę na pulpety dokładnie wyrabiamy do połączenia się wszystkich składników. Z masy rybnej formujemy pulpeciki, które wrzucamy na wrzący bulion (może być przygotowany nawet z kostki rosołowej) i gotujemy ok. 10 minut. Ugotowane pulpety wyjmujemy z bulionu na talerz.

Śmietanę na sos roztrzepujemy z mąką, aby nie powstały grudki, następnie, nie przerywając mieszania, wlewamy do gotującego się bulionu, z którego wcześniej wyjęliśmy pulpety. Sos gotujemy ok. 3 minuty. Na koniec dodajemy koperek.

Pulpety wykładamy na talerz i polewany sosem.

Smacznego!!!

Uśmiechnij się!

Dowcipy opowiada Jan Gołębiewski, prezes firmy „Gazda" w Siedlcach

■ Małżonkowie siedzą przed telewizorem. Nie ma sporu o pilota, bo akurat na ekranie leci „Stawka większa, niż życie". Pełna zgoda, nikt nie mówi. W przerwie na reklamy żona jednak przerwała ciszę,

- Zazdroszczę tej parze, która mieszka nad nami – mówi. - Oni tak bardzo się kochają. Mąż ją całuje, gdy wychodzi z domu i całuje, gdy wraca. Nie mógłbyś robić tak samo?

- No coś ty wymyśliła? - odpowiada nieco zirytowany mąż. - Ja przecież ledwie ją znam.

■ Zapracowana żona skarży się mężowi:

- Całe dnie tylko gotuję, piorę, sprzątam, nie wychodzę na kawę do koleżanek, nie wyjeżdżam do kina czy teatru. Czuję się jak Kopciuszek.

Wyraźnie zadowolony mąż z dumą w głosie odpowiada:

- A nie mówiłem, że ze mną będzie ci jak w bajce.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684432 13

W kosmetyczce

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

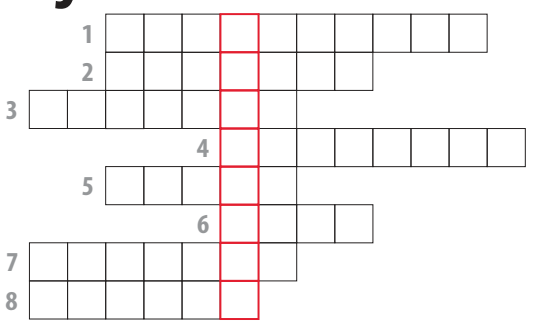

Skąd czerpiemy wiedzę o świecie?

Wykreśl z poziomych pól nazwy mediów. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na jednego z uczestników czeka nagroda.

T	E	P	R	A	S	A	L	E
W	I	N	T	E	R	N	E	T
T	E	L	E	W	I	Z	J	A
I	Z	R	A	D	I	O	O	R

eprasa.pl 0d818330c0

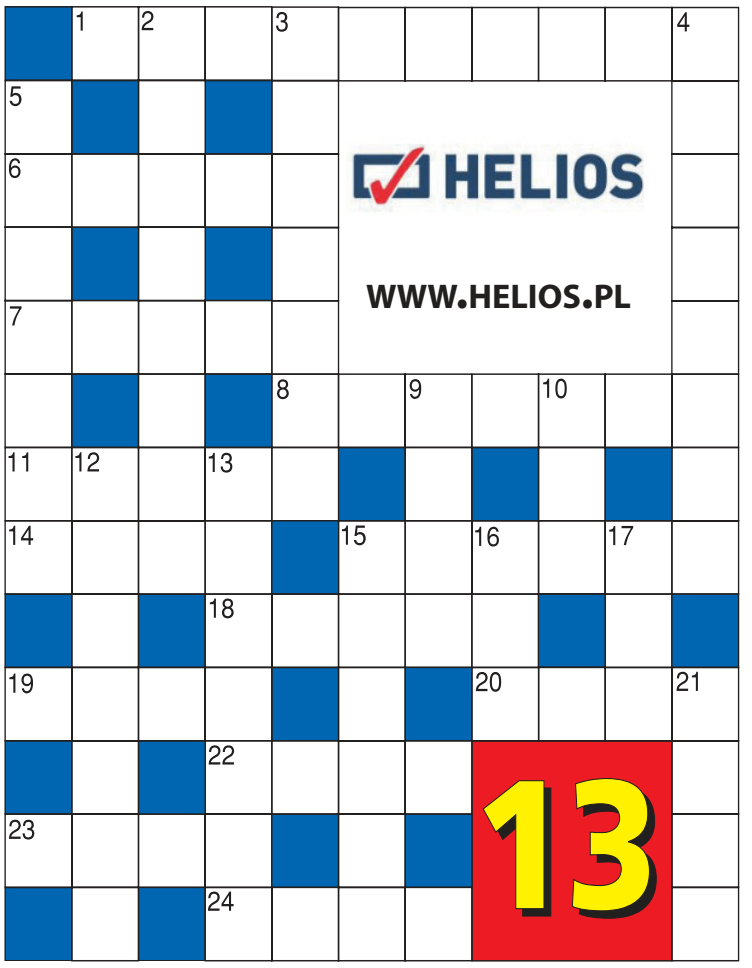

POZIOMO: 1- uroczyste przyrzeczenie (składają je np. pierwszoklasiści), 6- nie brutto, 7- spod pióra poety – wiersz, spod pędzla malarza - ..., 8- dęty, drewniany, kuzyn saksofonu i fletu, 11- budowlana albo filmowa, 14- krzew z kokainą, 15- słowna zniewaga, 18- zarzuca sieci (i wyciąga je), 19- niejedna w sieci, 20- pracuj, pracuj, a wyrośnie ci na plecach, 22- jeśli jesteś niemuzykalny, ten zwierz nadepnął ci na ucho, 23- wychodzi na ulicę (albo na podwórze), 24- ignorant.

PIONOWO: 2- obsługiwał latarnie (najsłynniejszy z Sienkiewicza), 3- stały element stroju Beaty Szydło (przypinana do bluzek, sukienek), 4- ta pani myśli tylko o sobie, 5- nie diabełek, 9- biała szata komunijna, 10- Egipt, rzeka, krokodyle, czyli..., 12- popularne kluseczki kojarzone z nogami owieczki, 13- gdy pada, człowiek go rozkłada, 15- płyną na niebie, 16- elektrokardiogram, 17- garnek XXL, 21- boże narzędzie kary (z piasku go nie ukręcisz).

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 8

POZIOMO: 1-odplamiacz, 6- Szkot, 7- rygor, 8 –kijanka, 11- żaba, 13- mama, 14- szalka, 17- łza, 18- góra, 19- tusz, 21- grom, 22- ikra, 23- Nike.

PIONOWO: 2- dekagram, 3- latarka, 4- zniewaga, 5- astry, 9- jaz, 10- Nil, 11- żarówka, 12- bałagan, 14- samouk, 15- akt, 16- kęs, 20- zęby.

Zwycięzcą zostaje **KRZYSZTOF PIECHOWICZ z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do NoveKino Siedlce.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Nagrodę otrzymuje Teresa Borkowska z Siedlec.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

W świecie lektur

Wpisz w diagram brakujące słowa z tytułów lektur szkolnych. Odczytaj hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na jednego z uczestników czeka nagroda.

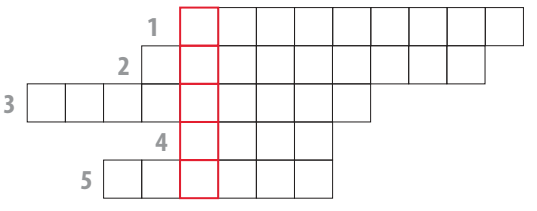

1) Detektyw.....
2) Ania z .....Wzgórza
3) Niesamowite przygody dziesięciu.....
4) Akademia ..... Kleksa
5) .....z Bullerbyn

JK